

DZIŚ CZTERNASTA MAPA Z KOLEKCJI PUSZCZE PODLASIA

szczegóły na str. 8.

Białystok/Ełk/Łomża/Suwałki

GAZETA WSPÓŁCZESNA

wspolczesna.pl
ISSN 0137-9488/NR INDEKSU 350133
115(18056)

17.06.2014 wtorek

2,00 CENA GAZETY (W TYM 8% VAT)

cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,65 zł

Łomża/Zambrów. Ruszył proces byłych policjantów i lokalnych przedsiębiorców, oskarżonych o seksualne wykorzystywanie nieletnich dziewcząt z domu dziecka

Sędzia utajnił grzechy elity

Paweł Chojnowski
pchojnowski@wspolczesna.pl

Ta sprawa, o której napisaliśmy rok temu jako pierwsi, wstrząsnęła mieszkańcami Zambrowa. W skandal na tle seksualnym z udziałem małoletnich zamieszana była elita miasta – szanowany lekarz, miejscowi biznesmeni i ci, którzy powinni chronić, a nie wykorzystywać wychowanki jednej z placówek opiekuńczych, czyli policjanci z miejscowej komendy.

Wczoraj w Sądzie Rejonowym w Łomży rozpoczął się proces czterech oskarżonych w tej sprawie – dwóch byłych już funkcjonariuszy oraz dwóch przedsiębiorców. Proces lekarza toczy się od marca przed zambrowskim sądem.

Jednemu z ekspolicjantów, 31-letniemu Michałowi L. prokuratura zarzuca, że w maju ub.r. doprowadził do obcowania płciowego z nieletnią wychowanką domu dziecka Eweliną P., a także do innej czynności seksualnej. Za jej „usługi" płacił 50 zł. Drugi funkcjonariusz, 30-letni Rafał M., podobnych przestępstw miał się dopuścić z Eweliną P. i Karoliną K., płacąc im od 50 do 100 zł.

5

lat pozbawienia wolności grozi maksymalnie za doprowadzenie małoletniego do obcowania płciowego, udzielając mu korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy

52-letni przedsiębiorca Wiesław K. odbył – zdaniem śledczych – stosunek raz z Karoliną K. i raz z Eweliną P., płacąc im odpowiednio 60 i 170 zł. Drugi przedsiębiorca, 28-letni Marcin M. oskarżony jest o doprowadzenie do stosunku Eweliny P. Seks w lesie miał kosztować go 50 zł.

Natomiast lekarz, 47-letni Robert A., jest oskarżony o współżycie raz z Karoliną K. (zapłacił jej 100 zł) i wielokrotne z Eweliną P., której płacił od 50 do 250 zł.

W obu przypadkach sąd wyłączył jawność procesu. Wczoraj wystąpił o to oskarżyciel, argumentując swój wniosek ważnym interesem pokrzywdzonych, które „próbują ułożyć sobie życie".

Sędzia Michał Gąsiewski przychylił się do wniosku, popartego również przez obronę i wyłączył jawność procesu ze względu na moralność.

Oskarżonym grozi od 3 miesięcy do nawet 5 lat więzienia.



OFOT.: PAP/RADEK PIETRUSZKA

Nie ma dymisji rządu. Donald Tusk: Afera taśmowa to zamach stanu

Kraj // STR. 7

Zwierzę podróżowało jak paczka

Suwałki

Aż 11 godzin pies przejechał w luku bagażowym autobusu. – To zwierzę mogło tam zdechnąć – uważa nasz Czytelnik, który poinformował nas o tym skandalicznym fakcie.

– W sobotę rano pojawiłem się na dworcu autobusowym po znajomą z Krakowa – opowiada. – Kierowca zaczął wypakowywać bagaże. Nagle, ku mojemu osłupieniu, wyciągnął kojec z żywym, niewielkim psem. Jak się dowiedziałem od swojej znajomej, zwierzak został „nadany" w Krakowie jak paczka. Ktoś przyszedł, wręczył kierowcy i sobie poszedł. A w Suwałkach ktoś inny pojawił się po odbiór. Pies przez większą część trasy skomlał, co pasażerowie słyszeli. Nikt go przez ten czas nie wyprowadzał, nie podawał wody czy jedzenia. To jest po prostu barbarzyństwo!

W ciemnym luku bagażowym zwierzę przejechało z Krakowa do Suwałk ponad 650 km.

Leszek Cieślik, prezes suwalskiego PKS-u uważa jednak, że nic strasznego się nie stało.

– Z relacji kierowcy wynika, że właściciel psa podróżował tym samym autobusem i to on zdecydował, by zwierzę umieścić w luku bagażowym – mówi. – Jest to możliwe po spełnieniu kilku warunków. Zwierzę musi być w specjalnej klatce, powinno mieć też podane środki uspokajające. W samolotach obowiązują podobne zasady.

Prezes Cieślik przyznaje, że informacje o tym, czy właściciel psa jechał autobusem, czy też nie, opiera wyłącznie na opowieści kierowcy.

Sprawą zajęła się suwalska policja.

– Sprawdzimy, czy w tym przypadku nie został naruszony ten artykuł ustawy o ochronie zwierząt, który mówi o znęcaniu się nad nimi – informuje Eliza Sawko, oficer prasowy. **(tom)**

Karuzela już się kręci. Trzy pewne zmiany

SPORT/PODLASKIE. Trzy drużyny, które w poprzednim sezonie występowały w piłkarskiej III lidze zmienią trenerów. Już jest przesądzone, kto jesienią poprowadzi Promień Mońki i Wissę Szczuczyn. // STR. 23

Burmistrz mógł być pijany

KOLNO. // STR. 3

Redaktor wydania: **Sebastian Michałowski**

9 770137 948025 25

17.06.2014

Imieniny Laury, Marcjana. **Dzisiaj 168. dzień roku.** Do sylwestra pozostało 197 dni.
Wschód Słońca o godzinie 4.00, zachód o 20.56.
Wschód Księżyca o godzinie 23.31, zachód o 9.30. **Dzień będzie trwać** 16 godzin i 56 minut.

Pogoda na dziś: MAX 16⁰ MIN 4⁰
Pogoda na jutro: MAX 19⁰ MIN 7⁰
Pogoda na Mazurach: MAX 18⁰ MIN 7⁰

SONDA

Czy premier Donald Tusk powinien podać się do dymisji w związku z nagraniami ujawnionymi przez „Wprost"?

DOMINIK BOĆKOWSKI, NAUCZYCIEL, BIAŁYSTOK



Dla mnie PO i premier kompromitują się już od dawna. Ale uważam, że nie tyle sam Donald Tusk, co wszystkie partie powinny zrezygnować z działalności w polityce. Może wtedy byłoby lepiej. Bo to, czy zmieni się Tusk na Kaczyńskiego – praktycznie nie zmieni nic. Za rządów Kaczyńskich takie afery też pewnie były, tylko były lepiej maskowane. Ale warto podkreślić, że nie wiadomo, czy taśmy nie zostały spreparowane, ani kto je nagrał. Choć moim zdaniem była to partia opozycyjna. Sprawa wyszła kilka miesięcy przed wyborami. To na pewno nie jest przypadek. **(ika)**

ZBIGNIEW JANKOWSKI, STUDENT, ŁOMŻA



Uważam, że Donald Tusk stanowczo powinien podać się do dymisji, gdyż cały incydent nie mógł wydarzyć się bez wiedzy premiera. Poza tym język opublikowanych nagrań jest niegodny jakiejkolwiek osoby z przestrzeni publicznej. Ponadto zarówno forma, jak i treść ujawnionych taśm pozostawia zbyt wiele wątpliwości, które należałoby wyjaśnić. Premier powinien stanąć przed specjalnie powołaną komisją śledczą. Także Sienkiewicz i Belka powinni zostać odwołani ze swoich funkcji. Możliwe także, że będziemy mieć niedługo przedterminowe wybory. **(dr)**

HALINA TOMKIEWICZ, EMERYTKA, EŁK



Uważam, że po ujawnieniu takich nagrań powinno dojść do dymisji w rządzie. Premier nie powinien tolerować takich zachowań w gronie swoich najbliższych współpracowników. To jest zbyt poważna sprawa, aby powiedzieć, że nic się nie stało. Nie wiadomo przecież, jakie nagrania zostaną jeszcze ujawnione. A czy sam premier powinien podać się do dymisji? Co do tego nie jestem przekonana. Ale na pewno powinien za wszelką cenę publicznie wyjaśnić tą sprawę. Ludzie powinni poznać prawdę, bo zaufanie do polityków i tak jest bardzo małe. **(stef)**

ŁUKASZ WYSZYŃSKI, MENADŻER, SUWAŁKI



To nie mieści się w głowie, że po ujawnieniu tego typu rozmów premier nie podejmuje żadnej, merytorycznej decyzji, tylko zapowiada, że będzie ustalał oraz ścigał autora nagrań. Nie rozumiem, dlaczego postępuje aż tak zachowawczo. Muszę zgodzić się z opozycją, bodajże po raz pierwszy, że członkowie ekipy rządzącej skompromitowali się. A w takiej sytuacji byłoby lepiej, gdyby ustąpili ze swoich stanowisk. I to wszyscy, na czele z premierem Donaldem Tuskiem, który pomylił się. Powierzył odpowiedzialne zadania nieodpowiedzialnym ludziom. **(hel)**

EWA BOROWSKA, MENADŻER, BIAŁYSTOK



Premier powinien wyrazić skruchę, ale z drugiej strony byłoby to jak przyznanie się do winy. A moim zdaniem rozmowa uwieczniona na taśmie odbyła się za wiedzą Donalda Tuska i z jego inicjatywy. Uważam, że to on wysłał ministra Sienkiewicza do prezesa Belki. To były typowe ruchy przedwyborcze, kiedy partia rządząca stara się poprawić swoje spadające notowania. Ale dymisja? Zwykle jest tak, że wszyscy, którzy dopchają się do władzy, robią za naszymi plecami to samo. Także zmiana premiera w okresie długofalowym – niewiele by zmieniła. **(ika)**

DYŻURY

Prawnika



Dyżur **Iwony Czuchraj -Jarzembowskiej,** radcy prawnego, już dziś! W godz. 12-13 można przyjść do redakcji „Gazety Współczesnej" w Białymstoku, ul. św. Mikołaja 1 (IV piętro) lub zadzwonić pod numer **800 127 067**

Specjalisty

Otolaryngologia dziecięca będzie tematem najbliższego spotkania ze specjalistą w Radiu Orthodoxia. 23 czerwca o godz. 17.30 gościem audycji będzie dr hab. Bożena Skotnicka z Kliniki Otolaryngologii Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.

Pani docent odpowie na pytania związane np. z zapaleniami uszu u dzieci czy przerostem migdałków.

Pytania do specjalisty za naszym pośrednictwem można zadawać do piątku, 20 czerwca mailem: urszula.ludwiczak@mediaregionalne.pl. Odpowiedzi i relację z audycji zamieścimy w Gazecie Współczesnej 27 czerwca. **(luk)**

Białostoczanie zdecydują o podziale 12 mln zł. Do wyboru mają 56 obywatelskich projektów

Białystok
Już po raz drugi mieszkańcy stolicy województwa podlaskiego będą głosować na inwestycje zgłoszone do budżetu obywatelskiego.

Są boiska, siłownie, place zabaw, centra sportowe, tor szutrowy. Nie brakuje również remontów ulic czy alejek parkowych. Do tego pomniki m.in. Babci i Dziadka. Takie pomysły zgłoszone do budżetu obywatelskiego na 2015 rok zostały pozytywnie ocenione. Od piątku będzie można wskazać te najciekawsze.

– Oceniono wszystkie złożone projekty. Na etapie formalnym odrzucono pięć. Po analizie merytorycznej odpadło 41 – wylicza Adam Poliński, zastępca prezydenta Białegostoku.



FOT. W. WOJTKIELEWICZ

Michał Freino zgłosił budowę miastecz ka ruchu drogowego. Jego propozycję oceniono pozytywnie

Złożono w tym roku 102 projekty, warte prawie 102 mln zł

Adam Poliński, wiceprezydent Białegostoku

Powody odrzucenia były różne: niezgodność z prawem lub miejskim planem zagospodarowania, przekroczenie ustalonej górnej wartości pomysłu (3 mln zł) albo naruszenie własności osób trzecich.

Pozytywnie ocenione pomysły zostały podzielone na duże (ogólnomiejskie) i małe (osiedlowe) projekty inwestycyjne. Tych pierwszych jest 24. Ich wartość to w sumie 56 mln zł. Tu wśród propozycji znalazły się m.in. remont ul. Czystej, rozbudowa kolorowej fontanny na Plantach, wielofunkcyjne boisko przy podstawówce przy ul. Stromej, kładka pieszo-rowerowa nad ul. gen. Sulika, tor dla sportów motorowych na Krywlanach czy plac zabaw na Plantach. Do wyboru będą też 32 projekty osiedlowe warte w sumie 7 mln zł. To m.in. boisko przy SP nr 4 przy ul. Częstochowskiej, siłownia na świeżym powietrzu na osiedlu Piaski czy Dziesięciny II albo plac zabaw na Dojlidach Górnych.

Które pomysły znajdą uznanie białostoczan, okaże się wkrótce. Głosowanie ruszy 20 czerwca i potrwa 10 dni. Na projekty będzie mógł zagłosować mieszkaniec Białegostoku, który do 20 czerwca ukończył 16 lat i jest zameldowany w mieście. Prawo wyboru mają również osoby, które mieszkają w Białymstoku, w tym mieście znajdują się w rejestrze wyborców i są już pełnoletnie. Oznacza to, że w głosowaniu nad projektami mogą brać udział także zarejestrowani studenci białostockich uczelni.

Głosować będzie można przez internet i w punktach konsultacyjnych. **(mg)**

Złapali ich w Anglii. Pięć lat po zbrodni

Białystok/Sokółka
Prokuratura zatrzymała dwóch kolejnych podejrzanych w sprawie gwałtu i brutalnego zabójstwa 27-letniej mieszkanki Sokółki.

Mają 23 i 24 lata. Jeden z nich pochodzi z Sokółki, drugi z okolic. Zostali zatrzymani pod koniec maja w Anglii, na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania. W ubiegłym tygodniu mężczyzn przetransportowano do Polski i doprowadzono do Prokuratury Okręgowej w Białymstoku. Śledczy nie ujawniają treści ich wyjaśnień.

Agnieszka M. została pobita, zgwałcona i zadźgana nożem. Ciało 27-latki znaleziono w mieszkaniu jej babci, w centrum Sokółki. Było to w styczniu 2009 r. Z powodu niewykrycia sprawcy, po 15 miesiącach prokuratura umorzyła śledztwo. Wiosną br. nastąpił przełom w sprawie. Prokuratura poinformowała o zatrzymaniu 22-letniego sokółczanina. Podobnie jak zatrzymani w Anglii, usłyszał zarzut zabójstwa połączonego ze zgwałceniem i rozbojem z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Wszyscy są tymczasowo aresztowani. Grozi im od 12 lat więzienia do dożywocia. **(ika)**

CZEKAMY NA LISTY: 15–419 Białystok, ul.św.Mikołaja 1 • POCZTA ELEKTRONICZNA: redakcja@wspolczesna.pl • PRENUMERATA : tel. 85 74 89 500 • FACEBOOK.COM/GAZETA.WSPOLCZESNA

GAZETA Współczesna
REDAKCJA GAZETA WSPÓŁCZESNA
ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, tel. 85 74 87 400, fax 85 74 87 401 redakcja@wspolczesna.pl

Redaktor naczelny: Konrad Kruszewski, konrad.kruszewski@mediaregionalne.pl tel. 85 74 87 400
WYDAWCY: Jarosław Jabłoński, jaroslaw.jablonski@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 479; Dariusz Klimaszewski, dariusz.klimaszewski@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 474; Sebastian Michałowski, sebastian.michalowski@mediaregionalne.pltel. 85 74 87 474
DZIAŁY: Miejski Ewa Wyrwas, ewa.wyrwas@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 460 **Magazyn** Dorota Naumczyk,dorota.naumczyk@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 458 **Sport** Mariusz Klimaszewski, mariusz.klimaszewski@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 87 480
Dział dodatków redakcyjnych Wojciech Jarmołowicz, wojciech.jarmolowicz@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 89 614
Online: www.wspolczesna.pl Jarosław Sołomacha, jaroslaw.solomacha@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 89 563
ODDZIAŁY: Suwałki ul. Kościuszki 78A lok.4, 16-400 Suwałki, redakcja tel. 87 566 30 00, 87 566 75 70; ogłoszenia tel./fax 87 566 57 26; **Łomża** ul. Długa 6, 16-400 Łomża, redakcja tel. 86 216 89 99, 86 215 10 25, ogłoszenia tel./fax 86 216 56 97; **Ełk** ul. Mickiewicza 9B, lok. 5, 19-300 Ełk, redakcja tel.87 621 59 16, ogłoszenia tel. 87 610 85 05
WYDAWCA Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok
Dyrektor Zarządzający Oddziału Krzysztof Paliński, krzysztof.palinski@mediaregionalne.pl, tel. 85 74 89 610
Marketing tel. 85 74 89 575 **Dział handlowy** ogłoszenia tel. 85 74 89 602/603; KRAMIK tel. 85 74 87 448; reklama tel. 85 74 87 444, fax. 85 74 87 440
Dział dystrybucji prenumerata 85 74 89 500. Prenumeratę przyjmują oddziały RUCH SA, urzędy pocztowe i listonosze.
Druk Drukarnia w Ignatkach, 16-001 Kleosin, Ignatki 40/2

media regionalne
WYDAWCA Media Regionalne Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Prezes zarządu Dariusz Świąder
Projekt graficzny Tomasz Bocheński
Grafika Piotr Butlewski

Nakład Kontrolowany ZKDP
Polskie Badania Czytelnictwa



FOT. ANDRZEJ ZGIET

BIAŁYSTOK

Uczniowie pokazali, czym jest tolerancja

– W swojej pracy umieściłam kościół, cerkiew i meczet, bo uważam, że to symbole Podlasia – powiedziała Aleksandra Sokołowska z SP nr 12 w Białymstoku, uczestniczka III edycji konkursu „Podlaska mozaika. W poszukiwaniu wspólnoty pogranicza". Jego zwycięzcy – uczniowie szkół różnego szczebla z całego województwa – odebrali wczoraj nagrody i wyróżnienia. Na tegoroczną edycję organizowanego przez VI LO w Białymstoku konkursu, którego zadaniem jest nauka postaw tolerancji i akceptacji dla odmienności, wpłynęło prawie 200 prac. **ab**

Biura senatorów „zjadły" 450 tys. zł

Podlaskie. Na przejazdy najwięcej wydał Cimoszewicz, na wynajem – Paszkowski, natomiast Arłukowicz nieźle płaci współpracownikom

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

Dopiero teraz kancelaria Senatu opublikowała rozliczenia kwot, jakie senatorowie otrzymują na prowadzenie swoich biur. Kancelaria sejmowa uczyniła to znacznie wcześniej, bo ponad dwa miesiące temu. Okazało się wówczas, że najwięcej pieniędzy wydał w ub.r. Dariusz Piontkowski z PiS (160 tys. zł), a najmniej – Eugeniusz Czykwin z SLD (133,8 tys. zł).

Senatorowie mogą w ciągu roku wydać na prowadzenie swoich biur podobną kwotę jak posłowie, czyli około 150 tys. zł. Jeśli ktoś ma oszczędności z poprzednich lat, to wydatki mogą być wyższe.

Najwięcej spośród trzech senatorów z woj. podlaskiego wydał Tadeusz Arłukowicz z PO (156,8 tys. zł), chociaż utrzymuje tylko jedno biuro senatorskie – w Białymstoku. Za to w miarę nieźle płaci zatrudnianym osobom. Na umowy o pracy i umowy zlecenia wydał w ub.r. 85,6 tys. zł.

Senator Włodzimierz Cimoszewicz (niezależny) biur ma znacznie więcej, bo w Białymstoku, Hajnówce oraz Siemiatyczach. Ich utrzymanie kosztowało podatników w sumie 156,5 tys. zł.

Najmniej, bo 136,3 tys. zł wydał senator PiS Bohdan Paszkowski. I to mimo tego, że ma aż cztery biura – w Białymstoku, Grajewie, Łomży i Suwałkach. Ale senator rozrzutny nie jest. Na płace wydał „jedynie" 74,8 tys. zł.

Paszkowski najwięcej, bo 27,1 tys. zł płaci za wynajem lokali. Na pierwszym miejscu jest jeszcze w jednym tylko zestawieniu – wydatkach na materiały biurowe, książki, prasę i środki czystości. To kwota 3,6 tys. zł. Najbardziej oszczędny w tej kwestii Włodzimierz Cimoszewicz wydał 1,5 tys. zł.

Druga kwota pod względem wysokości, po wydatkach osobowych, to koszty przejazdów senatorów i ich współpracowników. W tym przypadku Cimoszewicz oszczędny już nie jest, wydał bowiem 63,6 tys. zł, czyli prawie tyle samo co pozostali senatorowie razem: Arłukowicz – 40 tys. zł, a Paszkowski – 25 tys. zł.

Były premier przewodzi też w zestawieniu, dotyczącym usług internetowych. Zapłacił za nie w ub.r. 6,5 tys. zł, czyli niewiele więcej niż Arłukowicz (6,4 tys. zł). Paszkowski wydał tylko 1 tys. zł.

Senator PO nie oszczędzał też na usługach telekomunikacyjnych (4,5 tys. zł). W biurze Paszkowskiego te wydatki wyniosły 3,3 tys. zł, a Cimoszewicza – 1,6 tys. zł.

Od 1 lipca łatwiej do dentysty

Podlaskie

Mieszkańcy województwa będą mogli korzystać z usług trzech nowych gabinetów stomatologicznych. Oddział Narodowego Funduszu Zdrowia w Białymstoku właśnie rozstrzygnął konkurs na te świadczenia do końca br.

Od 1 lipca małych pacjentów będzie przyjmować gabinet ortodontyczny Karedent, mieszczący się przy ul. Upalnej 19/3 w Białymstoku. To dobra wiadomość, ponieważ zapotrzebowanie na świadczenia ortodontyczne u dzieci i młodzieży jest bardzo duże.

Pacjentów będzie też przyjmować gabinet ogólnostomatologiczny w przy ul. Ryskiej 1 w Rutce-Tartak.

Z kolei świadczenia w zakresie chirurgii stomatologicznej i periodontologii (leczenia chorób przyzębia i błony śluzowej jamy ustnej) od lipca świadczyć będzie Prywatna Przychodnia Stomatologiczna Rzewuscy przy ul. Modlińskiej 1 w Białymstoku. **(luk)**

Burmistrz mógł być pijany, kierując samochodem. Ale jest bezkarny

Kolno

Niewinny – usłyszał wczoraj w sądzie Marek Waszkiewicz. Włodarz Stawisk oskarżony był o prowadzenie służbowej skody pod wpływem alkoholu.

– To bardzo poważny zarzut, a nie ma podstaw, aby go przypisać oskarżonemu – mówił w uzasadnieniu wyroku sędzia Piotr Rykaczewski. – Jest spore prawdopodobieństwo, że burmistrz kierował pod wpływem alkoholu, ale brak 100-procentowej pewności.

Wczoraj przed sądem w Kolnie rozpoczął się i błyskawicznie zakończył proces burmistrz Stawisk, którego tamtejsza prokuratura oskarżyła o prowadzenie auta pod wpływem alkoholu.

Chodzi o zdarzenie z 26 stycznia br. Około godz. 18 burmistrz kupował alkohol na stacji benzynowej. Wyjeżdżając z niej, uszkodził auto jej właściciela. Ten poinformował policję o zdarzeniu dopiero około godz. 21. Gdy pół godziny później funkcjonariusze przyszli do domu Waszkiewicza, burmistrz już spał. Był pod wpływem alkoholu – badanie alkomatem w chwili zatrzymania wykazało dwa promile w wydychanym powietrzu. Potem trzykrotnie pobrano od niego krew. Burmistrz został zatrzymany na 48 godzin.

– Nie prowadziłem auta pod wpływem alkoholu – powtórzył na wczorajszej rozprawie oskarżony. – Przyznaję, że kupiłem dwie butelki wódki, po 100 gramów każda, jedną zostawiłem sprzedawcy. Gdy dojechałem do domu i zaparkowałem auto, to zanim wszedłem do mieszkania, wypiłem 400 gramów wódki.

Wyniki badań analizował biegły toksykolog. Stwierdził, że było wysoce prawdopodobne, iż w czasie gdy przyjechał na stację, czyli w godz. 17.30-18.30, oskarżony był nietrzeźwy i miał około 2,1 promila alkoholu.

Jednak w ocenie sądu materiał dowodowy nie jest jednoznaczny i nie daje 100-procentowej pewności co do winy burmistrza. Wyrok nie jest prawomocny.

Wczorajszy dzień burmistrz może zaliczyć do bardzo udanych, ponieważ radni udzielili mu absolutorium za ubiegły rok. **kpb**

KRÓTKO

WYROK/BIAŁYSTOK

Przemycali Azjatów

Sąd okręgowy skazał wczoraj grupę oskarżoną o przemyt cudzoziemców przez granicę z Białorusią. Dwie osoby zostały skazane na kary od 3,5 i 3 lat więzienia bez zawieszenia i na 45-40 tys. zł grzywny; dziewięciu kary więzienia sąd zawiesił, skazując je też na grzywny od 40 tys. zł do 12 tys. zł, a jedną uniewinnił. Według prokuratury, w okresie od czerwca 2009 do sierpnia 2010 r. wskutek działań grupy co najmniej ośmiokrotnie doszło do nielegalnego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej przez w sumie minimum 49 Wietnamczyków. Płacili oni pośrednikom po kilka tysięcy dolarów. **(PAP)**

Promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WWW.WSPOLCZESNA.PL

ROMEO I JULIA
W WYKONANIU ROYAL RUSSIAN BALLET



14 października 2014, godz. 17.00
Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku

Bilety do nabycia: Biuro Ogłoszeń Kuriera Porannego i Gazety Współczesnej, ul. Św. Mikołaja 1, www.ticketpro.pl

Cena: 130 zł - parter, 120 zł - balkon
Informacje i rezerwacje: www.poranny.pl, tel. 85 748 96 03, 85 748 96 00

Organizatorzy: Poranny, Współczesna, adm's
Patroni medialni: teraz białystok, Poranny.pl, Współczesna, TICKETPRO, IMPREZ

Przed nami muzyczne dni

Łomżyńskie. Ta impreza na stałe wpisała się już w kalendarz imprez nie tylko w Łomży i regionie, ale też w województwie. Przedstawiamy szczegóły 21. Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo- Łomża.

Dominika Rucińska
dominika.rucinska@mediaregionalne.pl

Znamy już atrakcje 21. Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo-Łomża. Ta impreza ma wielbicieli w całym regionie. Warto wiedzieć, kiedy zarezerwować sobie czas.

28 czerwca, w sobotę o godz. 18 w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Grajewie odbędzie się koncert „Ave Maria w muzyce i poezji".

– W tym roku pierwszy raz przyłączamy do festiwalu Grajewo. Zaistnieliśmy także w Stawiskach – mówi Jacek Szymański, dyrektor Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo-Łomża.

Na koncercie „Od Bacha do współczesności" 29 czerwca wystąpi organista z Katedry Oliwskiej, prezentator tych słynnych organów, Błażej Musiałczyk.

29 czerwca w kościele odbędzie się aż 6 koncertów, cztery w tym samym czasie w różnych miejscach. W Czyżewie odbędzie się koncert w kościele, na którym wystąpi organista-wirtuoz na stałe pracujący w katedrze łomżyńskiej, Robert Kulesza, który będzie towarzyszył artystce z Wrocławia, Beacie Dunin Wąsowicz. Wokalistka zaśpiewa muzykę oratoryjno-kantatową.

Jeśli pogoda pozwoli, bawarski zespół Monster of humpa podczas wycieczki po rzece statkiem „Bona" wykona kilka taktów muzyki dętej w okolicach plaży. Grupa wykonuje także aranżacje znanych przebojów muzyki pop i hard rocka.

Natomiast koncert „Przyszedłem Ci podziękować" to ukłon dziękczynny Jerzego Kukli w stronę biskupa Stefanka, że mógł się zająć organami katedry łomżyńskiej.

3 lipca festiwal zagości w nowym miejscu w Łomży – w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości. Tego dnia zaplanowane jest przedstawienie operowe „Don pasquale" Gaetano Donizettiego. Wystąpią soliści Teatru Wielkiego w Poznaniu.

Kolejnym nowym miejscem włączanym do festiwalu będzie Galeria Veneda, gdzie w ramach „Galerii Talentów" zaplanowany jest koncert w formie spotkania oraz mnóstwo działań interaktywnych.



FOT. P. CHOJNOWSKI

– Na naszym festiwalu odkrywamy wielkie talenty, które potem wypływają na wielkie sceny międzynarodowej – powiedział Jacek Szymański, dyrektor artystyczny Festiwalu Dni Drozdowo-Łomża

120

tysiące złotych – tyle wynosi tegoroczny budżet Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo-Łomża.

Zmienia się wzór zlecenia

Zdrowie

Od 1 lipca br. będzie obowiązywał nowy wzór zleceń na wyroby medyczne refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Pacjenci mające wystawione zlecenia na starych drukach, powinni je do końca czerwca potwierdzić w NFZ.

Zlecenia wystawione na starych drukach do dnia 30 czerwca br., ale nie potwierdzone przez NFZ w tym terminie, od 1 lipca stracą ważność. Zaś zlecenia na starych drukach potwierdzone w NFZ, trzeba zrealizować: w przypadku wyrobów medycznych przysługujących comiesięcznie – do 31 grudnia 2014 r., pozostałych – do 31 lipca 2014 r.

Nowy dokument jest uproszczony.

– Określony został jednolity wzór zlecenia zarówno dla środków wydawanych comiesięcznie, jak również pozostałego zaopatrzenia w wyroby medyczne – informuje Adam Dębski, rzecznik podlaskiego oddziału NFZ. – Na stronie internetowej Funduszu znajdują się nowe wzory zleceń, które już teraz są akceptowane przez NFZ.

Procedura zaopatrzenia w wyroby medyczne, wymagająca potwierdzania zleceń w oddziale wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia, nie ulega zmianie.

(LUK)

Powinni zadbać o interes regionu, nie tylko miejsca zamieszkania

Region

Jeszcze tylko nieco ponad tydzień pozostał do końca głosowania na najlepszego radnego sejmiku i zarządu województwa podlaskiego. Czekamy na Wasze opinie. Kto cieszy się największym uznaniem naszych Czytelników?

Tego dowiemy się już wkrótce. Póki co, warto zastanowić się, czego możemy wymagać od członków jednostek samorządu wojewódzkiego.

Zdaniem ekspertów, powinni mieć zdecydowanie szersze horyzonty w porównaniu z radnymi gminy czy powiatu.

– Powinni mieć wiedzę i umiejętność analizy oraz oceny tego, jakie są zasoby i możliwości i potrzeby województwa. Powinni umieć zadbać o interes całego regionu, bez ograniczeń wynikających z zamieszkiwania obszaru konkretnej gminy – wylicza dr Robert Suwaj z Katedry Prawa Administracyjnego UwB.

Czy nasi radni potrafią zadbać o dobro całego regionu, czy patrzą tylko na czubek własnego nosa? Czy spotykają się z mieszkańcami, znają ich potrzeby? Są aktywni, zgłaszają własne pomysły, jak uczynić życie obywateli wygodniejszym, łatwiejszym? Czy potrafią bronić swego zdania? A może głosują tak jak większość?

Masz szansę ich ocenić. Wybierz najlepszego członka sejmiku, oceń zarząd województwa z marszałkiem Jarosławem Dworzańskim na czele. Wyślij SMS od numer pod numer 72355 (koszt 2,46 zł z VAT). Głosujecie do 25 czerwca. Listę kandydatów oraz szczegółowe zasady głosowania znajdziecie na stronie www.wspolczesna.pl.

Postać podlaskiego marszałka budzi bardzo skrajne emocje. Część uważa go za nieudolnego samorządowca, dla innych to sprawny i inteligentny polityk. Do której grupy Ty się zaliczasz? Możesz wyrazić swoje uznanie głosując na „tak" lub krytykę wysyłając SMS na „nie". To już ostatni etap naszego plebiscytu „Mała Ojczyzna – Duża Sprawa".

(IKA)



FOT. RED BULL CONTENT POOL

BIAŁYSTOK

Monika Brodka w wersji XS. Artystka za tydzień wystąpi na dachu autobusu.

Internauci dokonali wyboru w specjalnym głosowaniu i wybrali Białystok jako 1 z 6 miast, w których zabrzmią dźwięki z mobilnej sceny. Koncert wokalistki będzie ostatnim na trasie Red Bull Tour Bus i odbędzie się 24 czerwca. Poprzedzi go występ Krzysztofa Zalewskiego. Początek o godzinie 19.30 na Węglowej. A my mamy dla Was bilety. Czytajcie nas wkrótce.

(UK)

Mieszkańcy nie będą taplać się w błocie

Suwałki. Nareszcie władze miasta zaczęły remontować osiedlowe drogi



FOT. H. WYSOCKA

Drogowcy pracują m.in. na ulicy Skierniewickiej, gdzie wykonane zostaną zarówno nowa nawierzchnia asfaltowa, jak i chodniki

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

W tym roku mają być przebudowane cztery osiedlowe drogi, a w przyszłym – dziewięć.

– Władze miasta w końcu zauważyły, że my także płacimy podatki – mówią właściciele posesji.

Osiedle Hańcza powstało kilkadziesiąt lat temu i jest jednym z nielicznych dzielnic, gdzie drogi asfaltowe można policzyć na palcach jednej ręki.

– Budowało się tylko tam, gdzie mieszkają decydenci – twierdzą ludzie. – Pozostałych traktowali po macoszemu.

Magda Bielecka, właścicielka posesji przy Oleckiej dodaje, że mieszkańcy nie siedzieli cicho. – Do ratusza składaliśmy mnóstwo petycji z prośbą o przebudowę. Wielokrotnie rozmawialiśmy z prezydentem i zawsze kończyło się na obietnicach – twierdzi rozmówczyni. – Problemy są nie tylko z ułożeniem nowej nawierzchni, ale także wyrównaniem istniejącej. Efekt jest taki, że jeździmy po wyrwach.

Na ulicach pełno jest kałuż i błota. Ale najgorsze jest to, że wraz z większymi opadami deszczu woda zalewa ludziom posesje oraz piwnice budynków.

– Nie raz prosiliśmy strażaków, by wypompowali wodę – dodaje M. Bielecka.

Mimo aktywności mieszkańców, dopiero w tym roku suwalskie władze rozpoczęły remont osiedlowych uliczek. Wcześniej tłumaczyły się, że samorządu nie stać na wielomilionowe wydatki. Tym bardziej, że w kiepskim stanie są też ulice na których natężenie ruchu jest o wiele większe, niż na osiedlu.

Aktualnie prace trwają w kwartale ograniczonym Bydgoską, Warszawską, Białostocką oraz Poznańską.

– Wkrótce zostanie ogłoszony przetarg na przebudowę kolejnej drogi – Szczecińskiej – informuje Jarosław Filipowicz, rzecznik prasowy ratusza. – Inwestycja rozpocznie się na przełomie lipca oraz sierpnia, a zakończy się jeszcze w tym roku.

Kilka dni temu prezydent podpisał też umowę na wykonanie dokumentacji projektowej, która samorządowi umożliwi przebudowę kolejnych dróg. Mowa o Ełckiej, Giżyckiej, Gołdapskiej, Węgorzewskiej, Oleckiej, Wrocławskiej, Legnickiej, Gorzowskiej i Katowickiej. Inwestycje mają tam być prowadzone w 2015 roku Na terenie miasta jest jeszcze ok. 30 km dróg żwirowych.

Okiem Mamy pomoże w planowaniu wakacji

Region

Dokąd wybrać się z dziećmi na wakacje? Jak sprawić, by rodzinny urlop był przyjemnością, a nie stresem? Te dwa pytania zadają sobie o tej porze roku wszyscy rodzice maluchów.

Pomocą służy bezpłatny portal dostępny w sieci: OkiemMamy.pl.

– Najgorszą decyzją, jaką można podjąć, jest rezygnacja z wyjazdu zaznacza – Anna Gołębiewska, współzałożycielka portalu. I podpowiada, co zrobić, by wakacje stały się niezapomnianym przeżyciem.

Portal OkiemMamy.pl obala mit, że dziecko może być zbyt małe, by jechać na wakacje. I choć większość rodzin może jedynie pomarzyć o podróży tak komfortowej, jak podczas słynnego pobytu księżnej Kate i księcia Williama z ich młodym potomkiem w Australii, to jednak nawet najmniejsze dzieci można zabrać na wakacje.

Jaki cel podróży obrać?

– Zachęcamy do skorzystania z listy ośrodków z Certyfikatem OkiemMamy.pl – podpowiada Anna Gołębiewska - Do programu stale dołączają nowe lokale gastronomiczne i ośrodki turystyczne (w tym hotele i pensjonaty). Certyfikat to gwarancja, że podczas pobytu rodzice znajdą w menu posiłki przystosowane dla najmłodszych, będą mogli przewinąć dziecko, a także zająć je zabawą w kąciku zabaw.

Taki certyfikat ma np. białostocka pizzeria Paradiso. Ale na liście są pensjonaty czy lokale gastronomiczne w całej Polsce. Gdy mamy już obrany kierunek podróży, wystarczy sprawdzić, gdzie na miejscu warto nocować czy jadać posiłki.

A jak sprawić, aby podczas wakacji dzieci przeżyły niezapomniane przygody, a dorośli spędzili urlop ciekawiej, niż tylko pilnując swoich pociech? I tym razem Portal OkiemMamy.pl przychodzi rodzicom z pomocą. W poradniku „Jedziemy na wakacje czyli co ze sobą zabrać?" znajdziemy listę potrzebnych rzeczy o których nie można zapomnieć podczas przygotowywania się do wyjazdu. **(LUK)**

KRÓTKO

MICHAŁOWO

Komputery dla seniorów

W Gminnym Zespole Szkół w Michałowie ruszyły już pierwsze warsztaty komputerowe. Są one skierowane do osób po 60. roku życia. Seniorzy uczą się podczas zajęć obsługi komputera oraz poruszania się po wirtualnym świecie. Więcej informacji na stronie internetowej www.onw.org.pl oraz pod numerem 85 688 31 07. **(JUL)**

ŁAPY

Pomoc dla młodzieży

Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Łapach zaprasza młodzież do udziału w projekcie „Równi na rynku pracy". Jest on głównie adresowany do osób w wieku 18-24 lata. Chętni powinni zgłaszać się do Młodzieżowego Centrum Kariery przy ul. Głównej 8 w Łapach.
Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 85 814 23 33. **(JUL)**

Trwa letnia akcja pozyskiwania honorowych krwiodawców

Region

Wystarczy być zdrowym i mieć 18-65 lat, aby zostac honorowym dawcą krwi. Można to zrobi codziennie w siedzibie lub oddziałach Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa lub podczas akcji wyjazdowej RCKiK.

Lato to tradycyjnie czas, gdy krwi zaczyna brakować. Dlatego jak co roku RCKiK w Białymstoku rozpoczęło wakacyjną akcję zachęcania do oddawania tego najcenniejszego z leków.

Poza tym, że można w ten sposób uratować komuś życie, jest również szansa na wygranie atrakcyjnych nagród. Każdy, kto między 1 czerwca a 30 września 2014 r. odda przynajmniej dwukrotnie honorowo krew lub jej składniki (podczas akcji wyjazdowych lub w oddziale czy siedzibie RCKiK) może liczyć na udział w losowaniu.

Najbliższe akcje wyjazdowe RCKiK: **17 czerwca**: IPN Białystok, godz. 11.00-14:30, Wodociągi Białostockie, godz. 8-10:30, Wysokie Mazowieckie, godz. 9-14; **18 czerwca**: II LO w Łomży, godz. 8:30-12:30; Sokółka ul. Mickiewicza 11, godz. 8:00-13:30; **20 czerwca**: Rynek Miejski w Białymstoku, godz. 13:30-17:50, Ełckie Centrum Kultury, godz. 11:00-15:30; 22 czerwca Łapy, parafia Św. Krzyża godz. 9-13. **(LUK)**

Reklama 957914K01c

WYGRAJ Z KOMORNIKIEM
WYJDŹ NA PROSTĄ ZE SWOIMI FINANSAMI
BOISZ SIĘ SWOJEGO ZADŁUŻENIA?
SPRAWDŹ JAK UNIKNĄĆ PUŁAPKI KREDYTOWEJ!
zadzwoń na 32 445 75 17 lub wejdź na
www.pozyczkadlazadluzonych.info
Reklamodawca: Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

Lalkarze w plenerze i na scenie

Kultura. W czwartek rusza 7. Międzynarodowy Festiwal Szkół Lalkarskich „Lalka-nie-lalka”

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Tegorocznym Dniom Miasta towarzyszy siódmy Międzynarodowy Festiwal Szkół Lalkarskich „Lalka – nie – lalka”, organizowany co dwa lata. Swoje umiejętności zaprezentują studenci lalkarstwa z całego świata. Impreza odbędzie się od 19 do 23 czerwca m.in. w Akademii Teatralnej i Białostockim Teatrze Lalek oraz jego okolicach.

Artyści ze świata: z Chin i Wielkiej Brytanii

– Podczas tej edycji da się zauważyć dwa nurty: profesjonalny, prezentujący dokonania lalkarskich mistrzów oraz szkolny, podczas którego zaprezentuje się 13 szkół lalkarskich z całego świata – mówi Wiesław Czołpiński, prorektor ds. Wydziału Sztuki Lalkarskiej Akademii Teatralnej. – Przyjadą do nas młodzi artyści między innymi z Chin, Słowacji, Wielkiej Brytanii, Bułgarii czy Chorwacji. Repertuar festiwalu jest niezmiernie bogaty. Przez kilka dni odbędzie się ponad 40 imprez, w tym głównie spektakle, ale też i koncerty.

Organizatorzy zapewniają, że działaniami podczas tej edycji chcą wrócić do tradycji festiwali solistów lalkarzy, które w latach 70. i 80. XX wieku odbywały się w Białymstoku.

Większość spektakli prezentowana będzie dwukrotnie, tak aby wszyscy chętni mogli je zobaczyć. Wstęp jest bezpłatny, należy jednak odebrać wejściówki dostępne w BTL-u.



FOT. ANDRZEJ ZGIET

Wśród wielu spektakli będzie można zobaczyć m.in. monodram pt. „Bacon" w wykonaniu Marcina Bikowskiego (na zdjęciu) i w reżyserii Marcina Bartnikowskiego z Teatru Malabar Hotel

Spektakle pod chmurką

– Odpowiadamy za nurt profesjonalny podczas festiwalu i chcemy, żeby każdy mógł zobaczyć spektakle i artystów, których zaprosiliśmy na tegoroczną edycję festiwalu – zapewnia Jacek Malinowski, dyrektor Białostockiego Teatru Lalek. – Wychodzimy też do widzów, stąd spektakle plenerowe, prezentowane poniekąd w ramach dodatkowego, trzeciego nurtu. Chcemy, żeby podczas festiwalu było lalkarzy widać, żeby całe miasto żyło teatrem.

40

ponad tyle imprez odbędzie się podczas tegorocznej edycji festiwalu.

– Otwieramy się na publiczność z miasta – dodaje Wiesław Czołpiński. – Młodzież wrażliwa artystycznie znajdzie również w naszej ofercie programowej możliwość treningu w ramach warsztatów w Akademii Teatralnej.

Uroczyste otwarcie festiwalu odbędzie się w czwartek o godz. 18.30 na dużej scenie Białostockiego Teatru Lalek (ul. Kalinowskiego 1).

Pełen program imprezy można znaleźć w internecie na stronie Białostockiego Teatru Lalek oraz na fanpage'u festiwalu „Lalka-nie-lalka” na Facebooku.

WARSZTATY AKTORSKIE DLA MŁODZIEŻY

● **ZAPROSZENIE.** W ramach Międzynarodowego Festiwalu Szkół Lalkarskich „Lalka-nie-lalka" organizatorzy zapraszają młodzież do udziału w warsztatach z zakresu zadań aktorskich, gry aktora przedmiotem oraz techniki mowy. Spotkanie z wykładowcami Wydziału Sztuki Lalkarskiej będzie świetną okazją by rozpoznać specyfikę teatru formy, zyskać podstawową wiedzę na temat warsztatu aktora lalkarza, pobudzić wyobraźnię i poznać samego siebie. Szczegóły na stronie internetowej Akademii Teatralnej.

KRÓTKO

● **KAWIARNIA LITERACKA** – Przed nami kolejne spotkanie w ramach „Wirtualnej Kawiarni Literackiej. Uwolnij swoją twórczość z szuflady!". W programie: ćwiczenia otwierające na pisanie i doskonalące warsztat; ćwiczenia kreatywnego myślenia; inspirujące rozmowy o pisaniu. Zapisy na: kursy@piszebochce.pl, tel. 662 171 210. Spotkania mają charakter warsztatowy. Uczestnicy siadają przy wspólnym stoliku i ćwiczą. Nie brakuje też rozmów o pisaniu, szukaniu inspiracji, czasu itp. Zajęcia poprowadzi Krystyna Bezubik – doktor literaturoznawstwa, pisarka, nauczycielka z wieloletnim doświadczeniem. Autorka programu kursu „Piszę, bo chcę...". Spotkanie odbędzie się 17 czerwca w sklepie z kawą „Pożegnanie z Afryką", ul. Waryńskiego 4. **(UK)**

● **SPOTKANIE Z AKTOREM ADAMEM WORONOWICZEM** – 17 czerwca w Białostockiej Akademii Rodziny (ul. Sokólska 1, sala 115) odbędzie sie spotkanie z pochodzącym z Podlasia aktorem, Adamem Woronowiczem. Opowie o życiu, drodze do kariery oraz roli rodziny. Początek o godz. 17, wstęp jest bezpłatny. Podczas spotkania organizatorzy zapewniają na miejscu fachową opiekę nad dziećmi w wieku od 3 lat. Obowiązują zapisy (należy podać imię, nazwisko i wiek dziecka w polu UWAGI w formularzu rejestracyjnym na stronie rodzina.bialystok.pl). **(UK)**

● **AUTORSKO W FAMIE** – Spotkanie autorskie promujące album Cezariusza Andrejczuka „Podlasie z lotu ptaka" odbędzie się 17 czerwca o godz. 18 w Famie (ul. Legionowa 5). Wstęp wolny. **(AK)**



FOT. BARTEK WARZECHA

KULTURA

Ostatnia szansa by zobaczyć „Pancernych” w Akademii Teatralnej

Dziś o godz. 18 w Akademii Teatralnej (ul. Sienkiewicza 14) będzie można zobaczyć spektakl dyplomowy studentów IV roku pt. „Pancerni” w reżyserii Konrada Dworakowskiego. To ostatnia szansa, aby obejrzeć przedstawienie w tym sezonie. Spektakl powstał na podstawie sztuki „Niech żyje wojna!” Pawła Demirskiego. Rozgrywa się on niejako na zapleczu serialu „Czterej pancerni i pies”, a metaforycznie toczy się za kulisami mitologii narodowej.
(UK)



FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE

KULTURA

Koncerty muzyki Brazylijskiej. Musicie tego posłuchać.

Tradycyjne brazylijskie chôro, w wykonaniu zespołu Quinteto Musiart, zabrzmi 27 czerwca w Białymstoku w Operze i Filharmonii Podlaskiej przy ul. Podleśnej 2 (koncert na zakończenie sezonu). Dzień później o godz. 18.30 muzycy wystąpią w Łomży w sali widowiskowej przy Szkołach Katolickich (ul. Sadowa 12A). Zespół wystąpi obok Orkiestry Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży, dyrygowanej przez Andrzeja Affeltowicza.
(UK)

Nowak padł, Sienkiewicz – nie

Afera taśmowa. Według Donalda Tuska, nielegalne podsłuchy to próba destabilizacji państwa i zamachu stanu

Premier Donald Tusk uważa, że szef MSW Bartłomiej Sienkiewicz i prezes NBP Marek Belka, których rozmowę opisał „Wprost", „raczej rozmawiali o tym, jak pomóc państwu polskiemu, nie jak zaszkodzić". Dlatego nie ma powodów, by zdymisjonować Sienkiewicza.



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Sławomir Nowak, długoletni współpracownik Donalda Tuska, wczoraj zrezygnował z członkostwa w Platformie Obywatelskiej

Zdaniem premiera

Tygodnik „Wprost" ujawnił nagranie, na którym słychać, jak Sienkiewicz rozmawia z Belką o hipotetycznym wsparciu przez NBP budżetu państwa kilka miesięcy przed wyborami, które może wygrać PiS; Belka w zamian za wsparcie stawia warunek dymisji ówczesnego ministra finansów Jacka Rostowskiego oraz nowelizacji ustawy o banku centralnym.

Na poniedziałkowej konferencji prasowej, zgodnie z zapowiedzią, Donald Tusk odniósł się do tej rozmowy i nagrania: – Nie znajduję tam spraw, które kazałyby mi podejmować jakieś decyzje wobec ministra Sienkiewicza. Mówię o takich decyzjach jak np. dymisja. Pierwsza analiza tych wypowiedzi nie wskazuje na przekroczenie prawa. Niezależnie od tego, w jak w paskudny sposób wyrażali swoje opinie i oceny, to raczej rozmawiali o tym, jak pomóc państwu polskiemu, a nie jak zaszkodzić.

Szef rządu zapewnił, że nie wysłał szefa MSW na spotkanie z prezesem NBP. Zaznaczył, że odbyło się ono z inicjatywy Belki. – Po spotkaniu minister Sienkiewicz poinformował, na jaki temat rozmawiano – powiedział Tusk.

Premier oświadczył, że nielegalne podsłuchy to próba destabilizacji państwa i zamachu stanu. Deklarując zaufanie do szefów służb specjalnych zapewnił, że sprawa będzie wyjaśniona „co do milimetra".

Odnosząc się do planów PiS, które zamierza złożyć wniosek o konstruktywne wotum nieufności wobec rządu powiedział: – Zadaniem premiera każdego rządu jest stabilne sprawowanie swojego urzędu, a nie przyłączanie się do obalania tego rządu. (...) Nie będę uczestniczył w tym planie, tym bardziej, że jest to plan, (który) napisał ktoś zupełnie inny.

Tusk podkreślił, że projekt nowelizacji ustawy o NBP powstał na długo przed rozmową szefa MSW i prezesa NBP.

Skończony Nowak

Tygodnik „Wprost" upubliczniał także stenogram z nagrania rozmowy b. ministra transportu Sławomira Nowaka z Andrzejem Parafianowiczem, byłym wiceministrem finansów i byłym szefem Głównego Inspektoratu Informacji Finansowej. Nowak mówi o kontroli finansów swojej żony: „Chcą ją trzepać. Cały 2012 r. Chcą najpierw wziąć rachunek bankowy. Mam nadzieję, że to dotyczy tylko jej działalności, a nie będą chcieli crossować tego z moim rachunkiem. Bo ona jedzie od paru lat na stracie, potężnej".

Donald Tusk ocenił, że ta rozmowa była dyskwalifikująca, a kariera polityczna Sławomira Nowaka zakończyła się definitywnie. – Tak długo, jak ja będę szefem PO, nie będziemy na pewno współpracować – zadeklarował.

Szef rządu podkreślił, że nie może być w żadnym wypadku akceptacji czy tolerancji dla takich zachowań. Poinformował też, że poprosił ministra finansów o możliwie szybkie zbadanie sprawy kontroli finansów żony Nowaka.

Sławomir Nowak zrezygnował w poniedziałek z członkostwa w PO.

Jest śledztwo

Prokuratura Okręgowa Warszawa-Praga wszczęła w poniedziałek śledztwo w sprawie rozmowy między Sławomirem Nowakiem z Andrzejem Parafianowiczem .

(PAP)

OPINIE

● **DR RAFAŁ CHWEDORUK, POLITOLOG:** – Premier po raz kolejny stosuje metodę, w której z jednej strony mówi: „Polacy, nic się nie stało" (...), a z drugiej zaś strony pokazuje wroga. Tylko tym razem wrogiem nie jest nieśmiertelne Prawo i Sprawiedliwość, ale ktoś tajemniczy, kto to nagrał i kto jest autorem tego wszystkiego. Najbardziej martwi mnie to, że premier nie odnosi się do stanu państwa.

● **OLGIERD ANNUSEWICZ, OŚRODEK ANALIZ POLITOLOGICZNYCH UW:** – Trudno jest dzisiaj poważnie traktować premiera akceptującego sytuację, w której jego minister spraw wewnętrznych utrzymuje, że państwo, którym Donald Tusk zarządza, istnieje tylko teoretycznie. To jest dla mnie zupełnie niezrozumiałe. Premier może bardzo lubić i cenić ministra Sienkiewicza, natomiast to jest trochę tak, że ktoś nam pluje w twarz, a my mówimy, że deszcz pada.

(PAP)

KRÓTKO

● **WYŻSZE KARY.** Na kary po 8 lat pozbawienia wolności skazał w poniedziałek tarnowski sąd trzech nastolatków, którzy zrzucili bryłę lodu na autostradę, powodując śmierć kierowcy tira. To drugi wyrok w tej sprawie – w pierwszym nastolatków skazano na kary 6, 5 i 4 lat więzienia.

● **ZNISZCZYLI DĄB PREZYDENTA.** Nieznani sprawcy zniszczyli dąb wolności, który zasadził prezydent Bronisław Komorowski 8 czerwca na pl. Centralnym w krakowskiej Nowej Hucie. Drzewo zostało porzucone ok. 50 metrów od miejsca posadzenia – poinformowała małopolska policja.

● **UKARANY ZA SWASTYKI.** Karę dwóch lata więzienia w zawieszeniu na pięć lat wymierzył gdański sąd 19-latkowi, który w ub.r. namalował na ścianie miejscowej zabytkowej synagogi cztery swastyki oraz znak SS. W ramach kary mężczyzna ma też przeprosić gminę żydowską. 19-latek był oskarżony o propagowanie faszyzmu, zniszczenie zabytku, kradzież pięciu rowerów i podrobienie dokumentów.

● **ZAGRAJĄ DLA CHOREJ BRAUNEK.** Teatr Dramatyczny pokaże 23 lipca spektakl „Persona. Marilyn". Wpływ z biletów zostanie przekazany na leczenie chorej na nowotwór aktorki Małgorzaty Braunek; artyści zagrają bez honorarium. Koszt terapii to ok. 25 tys. euro miesięcznie. Małgorzata Braunek od 2013 roku zmaga się z chorobą. Po kolejnych sesjach chemioterapii i trzech operacjach, nowotwór zaatakował ponownie. Aktorka wróciła do szpitala i 18 marca przeszła kolejną operację. Jednak możliwości jej leczenia w Polsce wyczerpały się i Braunek trafiła do kliniki we Frankfurcie. **(PAP)**

Reklama

Rogowski DEVELOPMENT

Mieszkanie dla Młodych

On chce własny pokój.
A my, trochę spokoju...

Dział Sprzedaży:
Białystok, ul. Legionowa 28/202,
tel.: (85) 749 99 09
mieszkania@rogowskidevelopment.pl
www.rogowski.com.pl



Dobry adres
Apartamenty Tysiąclecia

bogata infrastruktura
sieć komunikacji
tereny rekreacyjne



Białystok, Apartamenty Tysiąclecia II

532361WW01b

Warto się wybrać do Augustowa. Koniecznie z naszą kolekcją map

Kolekcja map

Dziś w Wasze ręce trafiła kolejna mapa. Tym razem jest to graficzne przedstawienie Nadleśnictwa Augustów (Puszcza Augustowska). A już jutro szukajcie w sklepach „Gazety Współczesnej" z mapą prezentującą wschodnią część tego nadleśnictwa.

Już prawie cała kolekcja map z cyklu „Puszcze Podlasia" jest Wasza. Brakuje tylko kilku. Dziś i jutro będziecie mogli zapoznać się z Nadleśnictwem Augustów.

Tereny Nadleśnictwa Augustów to miejsce wyjątkowo atrakcyjne dla turystów. Augustów, będący przed wojną letnią stolicą Polski, również dziś przyciąga tysiące turystów.

W części wschodniej tego nadleśnictwa jest wiele miejsc wartych obejrzenia. Wśród nich znajdziecie m.in. Rezerwat Przyrody „Stara Ruda". Został utworzony by ochronić naturalne, malownicze źródliska rzeki Rudawki, otoczone ubogimi, lecz wilgotnymi siedliskami – borami torfowcowymi. Przy rezerwacie leśnicy stworzyli punkt edukacji. Nad mieszkańcami lasu i przybyłymi w to miejsce czuwa rzeźba św. Franciszka.

Ciekawie wygląda też Oddział 111 – las z zachodzącą sukcesją naturalną. To malowniczo podtopiony fragment lasu, który jest efektem działalności bobrów. Zwierzęta zbudowały na pobliskim strumieniu tamę, dzięki której przepływająca woda jest zatrzymywana w miejscu i rozlewa się na znacznej powierzchni lasu.

Te mapy naprawdę warto mieć. Są wyjątkowe i na pewno będą Wam służyć przez lata.

Warto odwiedzić również zabytkowy kościół w Krasnymborze. Pochodzi z końca XVI wieku i jest najstarszym obiektem sakralnym na Suwalszczyźnie. Architektonicznie kościół stanowi połączenie renesansu z późnym gotykiem, nawiązując jednocześnie do średniowiecznego budownictwa prawosławnego. **(UK)**

Promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WWW.WSPOLCZESNA.PL

PUSZCZE PODLASIA
- KOLEKCJA 20 MAP

OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU
TYLKO W GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ
KOLEKCJA 20 MAP PUSZCZ: AUGUSTOWSKIEJ,
BIAŁOWIESKIEJ I KNYSZYŃSKIEJ.

następna mapa 18.VI



Na mapach znajdziesz m.in.:

- szlaki turystyczne: wodne, piesze i rowerowe
- tereny rekreacyjne: pola biwakowe, parkingi, noclegi
- opisy najciekawszych miejsc wraz ze zdjęciami

Dokładna skala – 1:50 000, wygodny format.

Kolekcja w cenie gazety!

Kolekcja przygotowana przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Białymstoku we współpracy z nadleśnictwami.

Gazprom zakręcił kurek z gazem i żąda od Kijowa spłaty długów

Ukraina/Rosja

Koncern Gazprom zmniejszył w poniedziałek dostawy gazu na Ukrainę do poziomu zerowego – oświadczył prezes państwowej spółki paliwowej Naftohaz, Andrij Kobolew.



FOT. PAP/EPA

Prezes Gazpromu Aleksiej Miller określił stanowisko rządu Ukrainy podczas negocjacji gazowych z Rosją jako szantaż

Ocenił on, że Ukraina przetrwa bez dostaw paliwa z Rosji co najmniej do grudnia. Natomiast ukraiński minister energetyki Jurij Prodan zapewnił ze swej strony, że przerwanie tłoczenia gazu dla Ukrainy w żaden sposób nie wpłynie na tranzyt surowca z Rosji do odbiorców na zachodzie Europy.

Premier Rosji Dmitrij Miedwiediew poinformował w poniedziałek, że jego kraj gotów jest kontynuować rozmowy z Ukrainą na temat dostaw gazu pod warunkiem uregulowania przez Kijów długów za odebrany surowiec. Prezes Gazpromu Aleksiej Miller określił stanowisko rządu Ukrainy podczas negocjacji gazowych z Rosją jako szantaż. Szef rosyjskiego rządu zgodził się z tą oceną, zauważając, że stanowisko Kijowa rzeczywiście „pachnie szantażem". Miedwiediew podkreślił, że strona rosyjska zaproponowała Ukrainie „superpreferencyjne" warunki dostaw gazu. Decyzję o odrzuceniu przez Kijów propozycji Moskwy premier określił jako „absurdalną" i „nierozważną".

Gazprom poinformował w poniedziałek o przejściu na system przedpłat w dostawach gazu na Ukrainę z powodu nieuregulowania w terminie przez stronę ukraińską długów za odebrany surowiec. Decyzja, która faktycznie oznacza zakręcenie Ukrainie kurka z gazem, weszła w życie o godz. 8 czasu w Polsce.

Według Gazpromu zadłużenie ukraińskiego koncernu za dostarczony gaz wynosi 4,458 mld dolarów: 1,451 USD za listopad-grudzień 2013 roku i 3,007 mld USD za kwiecień-maj 2014 roku.

Gazprom poinformował także, iż wystąpił do sądu arbitrażowego w Sztokholmie o wyegzekwowanie od ukraińskiego Naftohazu długu w wysokości prawie 4,5 mld dolarów za odebrany, ale nie opłacony gaz. **(PAP)**

Trzy osoby skazane na śmierć za eksplozję na placu Tiananmen

Chiny

Surowe wyroki wydał sąd w Chinach za udział w ubiegłorocznym incydencie na placu Tiananmen, na skutek którego pięć osób zginęło, a 40 odniosło obrażenia. Jak poinformowała państwowa telewizja, trzy osoby skazano na śmierć, jedną na dożywocie, a cztery kolejne na więzienie od 5 do 20 lat.

Za atak władze obwiniają ujgurskich separatystów. Dwie skazane osoby noszą nazwiska wskazujące, że należą oni do muzułmańskiej mniejszości Ujgurów zamieszkujących Sinkiang, region autonomiczny na północnym zachodzie Chin. Także nazwiska trojga domniemanych napastników, zidentyfikowanych przez policję krótko po incydencie, są typowo ujgurskie.

W październiku 2013 r. samochód typu SUV wjechał w tłum stojący na północnym krańcu placu Tiananmen, po czym eksplodował przed portretem Mao Zedonga. Zginęło pięć osób, w tym trzy znajdujące się w samochodzie i należące do tej samej rodziny, oraz dwoje turystów, Filipinka i Chińczyk. Prawie 40 osób odniosło obrażenia. **(PAP)**

24 GODZINY

POGODA/WŁOCHY

Bomby wodne w Rzymie

Po dwóch dniach gwałtownych burz i ulew, nazywanych „bombami wodnymi" Rzym stał w poniedziałek w wodzie niemal po kolana. Ruch w Wiecznym Mieście został częściowo sparaliżowany. Zamknięto kilka stacji metra. Straż pożarna i inne służby interweniowały setki razy w wielu dzielnicach stolicy Włoch, gdzie zanotowano miejscowe podtopienia. Zalany został oddział reanimacji w wielkim szpitalu San Camillo. **(PAP)**

POLITYKA/IRAK

Wpłynęli marines

Amerykański okręt desantowy USS Mesa Verde z 550 żołnierzami piechoty morskiej wpłynął w poniedziałek do Zatoki Perskiej. Ma wesprzeć ewentualną akcję USA, wspomagającą szyicki rząd Iraku w walce z rebelią sunnickich islamistów – poinformowała telewizja CNN. USS Mesa Verde dołącza do lotniskowca z napędem atomowym USS George H.W. Bush, który udał się do Zatoki Perskiej w sobotę na polecenie Pentagonu. **(PAP)**

EKONOMIA/LITWA

Mają już swoje 1 euro

Litewska mennica wybiła w poniedziałek pierwsze narodowe monety o nominale 1 euro. Zgodnie z przyjętą zasadą, monety euro we wszystkich krajach eurolandu, mają wspólny rewers i narodowy awers. Na awersie litewskich monet euro jest Pogoń – godło Litwy. Masowe bicie euro rozpocznie po formalnym ogłoszeniu decyzji UE w sprawie zmiany litewskiej waluty. Do strefy euro Litwa ma przystąpić 1 stycznia 2015 r. **(PAP)**

Chasia zawsze cieszyła się życiem

Ludzie. Bojowniczka ruchu oporu, opiekunka żydowskich sierot – Chasia Bornstein-Bielecka to piękna postać, patronka tegorocznego Zachora

Aneta Boruch
aneta.boruch@mediaregionalne.pl

To osoba, która nie wahała się podejmować ryzyka, wykazała nieprzeciętną odwagę, potrafiła zapomnieć o swoich emocjach i uczuciach, aby realizować wyznaczone cele – opowiada Grażyna Dawidowicz, która poprowadziła panel o Chasi podczas festiwalu Zachor. – A po utracie wszystkich bliskich umiała jednak żyć normalnie. Całe życie poświęciła działaniu dla dobra innych, a jej własne zawsze pozostawało w cieniu.

Mowa o Chasi Bornstein-Bielickiej, bohaterce i patronce tegorocznego Festiwalu Zachor-Kolor i Dźwięk, który odbył się w miniony weekend w Białymstoku. Już po raz siódmy zorganizowało go Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska-Izrael oraz Gmina Wyznaniowa Żydowska w Warszawie.

– O takich ludziach trzeba pamiętać i przypominać ich bohaterską postawę – podkreśla Lucy Lisowska, prezes Centrum Edukacji Obywatelskiej Polska-Izrael.



FOT. ANDRZEJ ZGIET

Wzdłuż ulicy Poleskiej biegł mur getta, tędy Chasia dostarczała potrzebne rzeczy – pokazuje Lucy Lisowska

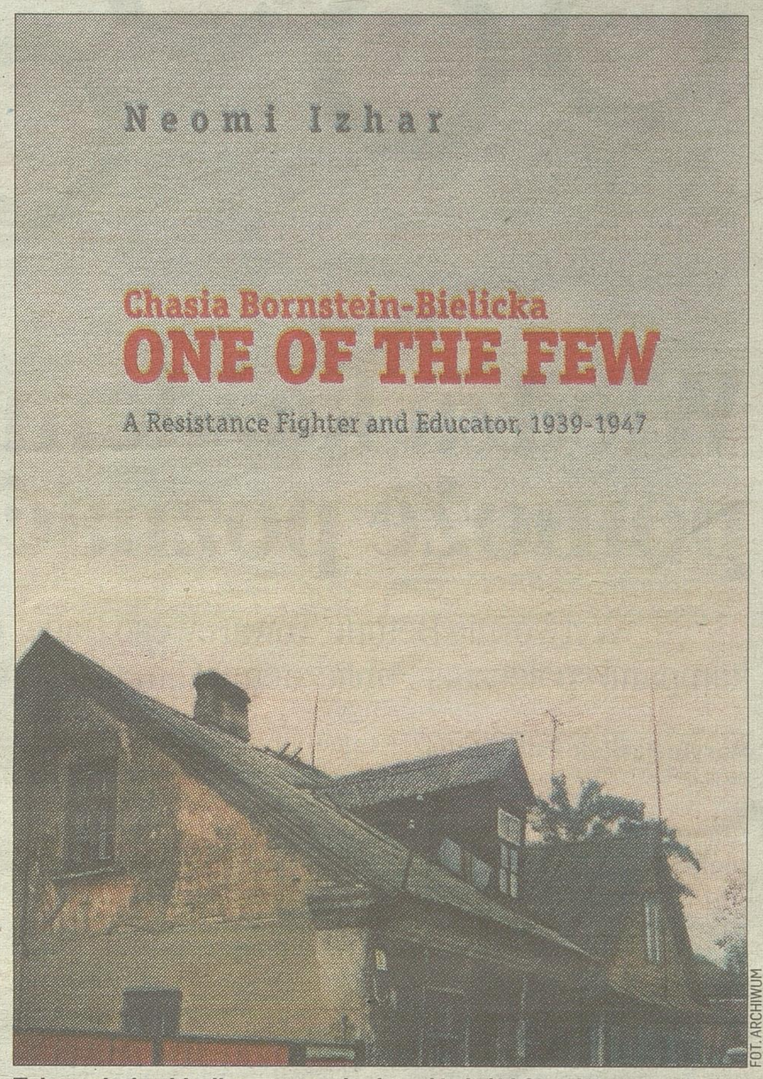

FOT. ARCHIWUM

Tak wygląda okładka wspomnieniowej książki Chasi Bornstein-Bielickiej

Konspiratorka i wywiadowca

Chasia Bornstein-Bielicka urodziła się w Grodnie 16 stycznia 1921 roku w tradycyjnej żydowskiej rodzinie. Zmarła natomiast 15 lipca 2012 roku w Izraelu.

W 1933 roku wstąpiła do syjonistycznej organizacji młodzieżowej Haszomer-Hacair, z którą była związana przez całe życie. Miała w sobie ogromne pokłady odwagi. Podczas wojny brała aktywny udział w działalności ruchu oporu w gettach w Grodnie i Białymstoku. Ukończyła ORT – szkołę zawodową dla dziewcząt w Grodnie, gdzie nauczyła się języka polskiego. To podczas wojny umożliwiło jej pracę konspiracyjną.



FOT. ARCHIWUM

Ciepła i zawsze uśmiechnięta – taką Chasię Bornstein-Bielicką zapamiętała Lucy Lisowska

W styczniu 1943 roku przewiozła z Grodna do Białegostoku laboratorium do fałszowania dokumentów. W Białymstoku mieszkała po aryjskiej stronie getta i – jako prosta polska dziewczyna – była gosposią w domu gestapowca Luterchanda. Jednocześnie prowadziła działalność konspiracyjną łączniczki Haszomer Hacair pod przybraną tożsamością Haliny Stasiuk. Utrzymywała stałą łączność z partyzantami, przenosiła do getta amunicję, leki, żywność oraz informacje. Po likwidacji getta w sierpniu 1943 r. w Białymstoku Bielicka pracowała w firmie Otto Busse – Niemca, który współpracował z ruchem oporu. Utrzymywała kontakt z polskimi i rosyjskimi partyzantami.

W sierpniu 1944 r. brała udział w działaniach partyzanckich podczas wyzwolenia Białegostoku. Wraz z innymi konspiratorkami zbierała informacje na temat pozycji zajmowanych przez siły niemieckie. Potem Chasia i jej dwie przyjaciółki – Ania Rod i Lisa Czapnik – wróciły na krótko do Grodna, by odnaleźć rodzinę.

Oddała serce sierotom

Po zakończeniu wojny z polecenia organizacji Haszomer Hacair współtworzyła dom dla sierot żydowskich w Łodzi. Było ich tam bardzo wiele, przeżyły ukryte w zakonach i u polskich rodzin.

Chasia podjęła się też trudnego zadania przewiezienia swoich podopiecznych przez Niemcy, Francję, Cypr do Palestyny.

– Po wykonaniu zadania zrozumiała, że dzieci były jej darem losu na określony czas i teraz muszą dążyć do samodzielności – opowiada Grażyna Dawidowicz. – Ona natomiast powinna zamknąć pewien rozdział swej wojennej historii i założyć własną rodzinę.

Choć zdecydowała się na rozstanie z dziećmi, utrzymywała kontakt z nimi do końca swego życia.

W 1947 r. zamieszkała z mężem Heini Bornsteinem w kibucu Lahavot Habashan niedaleko syryjskiej granicy. Miała trzy córki, jedenaścioro wnuków i sześciu prawnuków. W kibucu pracowała z młodzieżą emigrantów, uprawiała ogród warzywny i otworzyła pierwsze przedszkole.

Po likwidacji getta pracowała w firmie Otto Busse – Niemca, współpracującego z ruchem oporu.

Po pół wieku wróciła do Białegostoku

Organizacja Haszomer Hacair wysłała ją do południowej Afryki i Francji na misję. W 1967 roku rozpoczęła pracę w Tel Hai Regional Colllege, ucząc wytwarzania ceramiki. Na emeryturze zajęła się szyciem oraz sprzedażą odzieży dla dzieci i kobiet, wykorzystując umiejętności zdobyte 70 lat wcześniej w szkole w Grodnie. Chasia Bornstein-Bielicka powróciła do Białegostoku dopiero po 50 latach od czasu swej konspiracyjnej działalności. Przez całe lata próbowała uchronić swoje dzieci i rodzinę od trudnych wspomnień z przeszłości. Dopiero po podróży do Grodna i Białegostoku opowiedziała Neomi Izhar swoją historię życia, co doprowadziło do wydania książki wspomnieniowej „One of the few. A Resistance Fighter and Educator 1939-1947".

Zawsze uśmiechnięta, żyła dniem dzisiejszym

Lucy Lisowska doskonale pamięta swoje trzy spotkania z Chasią. Poznały się, gdy Chasia przyjechała do Białegostoku z mężem i siostrzeńcami. Spędzili wtedy razem kilka dni. Potem, będąc w Izraelu, Lisowska była dwukrotnie w kibucu, w którym mieszkała Chasia. We wspomnieniach Białystok zawsze był dla niej miejscem, w którym przeżyła ogromną traumę. Tym większą, że przebywała poza gettem, a cała jej rodzina została na jego terenie. Zginęli potem w Treblince, ocalała tylko jedna siostra. Zarazem było to miasto, które uratowało jej życie.

– To była wspaniała, ciepła osoba pomimo tak strasznych przejść – wspomina Lucy Lisowska. – Cieszyła się życiem, zawsze była uśmiechnięta. Nie zapomniała przeszłości, ale żyła dniem dzisiejszym, starając się patrzeć w przyszłość.

mecenas wiedzy

DOŁĄCZ DO GRONA MECENASÓW WIEDZY. ZAPRASZAMY!

● Czerwiec to już ostatni miesiąc trwania drugiej edycji naszej kampanii „Czytam, więc wiem". Kończymy ją wraz z zakończeniem roku szkolnego. Ale jeszcze teraz aż 200 szkołom z regionu przedsiębiorcy pomagają w dostępie do informacji, wykupując im prenumeraty naszych wydawnictw związanych z naszą akcją. Dziękujemy!
Przypomnijmy, że takich zaangażowanych w nasze przedsięwzięcie przedsiębiorców włączamy do grona tzw. Mecenasów Wiedzy. Pełną ich listę publikujemy w wydaniach magazynowych. Prezentacje przedsiębiorców i firm nie ograniczają się jednak do wymienienia ich nazw. Mecenasom Wiedzy poświęcamy także szersze informacje. Nazwę firmy wymieniamy też we wtorki na łamach magazynu „Wiem. Tygodnik. Nauka Polska świat" oraz na stronach internetowych kampanii – www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem. Mecenasów Wiedzy honorujemy także dyplomem z podziękowaniami i listem od organizatorów podsumowującym II edycję kampanii. Dla przedsiębiorców mamy również kupony rabatowe na ogłoszenia drobne oraz ogłoszenia modułowe, zlecane w „Gazecie Współczesnej", „Kurierze Porannym" oraz w „Teraz Białystok". Kupony ważne są do końca czerwca br. , czyli zakończenia tej edycji kampanii „Czytam, więc wiem". **(peż)**

Wiedza każdemu pomoże poznać świat

Akcja. Wytwórnia Betonu Towarowego Rabet pomaga w naszej kampanii społecznej Publicznemu Gimnazjum nr 20 w Białymstoku

Maryla Pawlak-Żalikowska
maryla.zalikowska@mediaregionalne.pl

Gimnazjum to jest częścią Zespołu Szkół Sportowych nr 1. Jest szkołą sportową o profilu strzelecko-pływackim, w której działają różnorodne koła zainteresowań, a młodzież może sprawdzić swoje umiejętności, uczestnicząc w rozmaitych konkursach, m.in. Turnieju Poliglotów, Igrzyskach Zimowych, mistrzostwach szkoły w piłce nożnej, a także w konkursach tańca, piosenki, recytatorskim, ortograficznym i wielu innych.

W szkole prężnie działa wolontariat (jego przedstawiciele corocznie biorą udział w konkursie Ośmiu Wspaniałych), Kawiarenka Literacka, chór. Uczniowie PG nr 20 uczestniczą również w edukacyjnym programie Unii Europejskiej „eTwinning", realizując z języka niemieckiego i angielskiego projekty polegające na współpracy ze szkołami z kilku krajów europejskich.

Do tej niezwykle interesującej placówki przez cały rok szkolny trafiają też nasze wydawnictwa związane z kampanią „Czytam, więc wiem" – ich prenumeratę w ramach naszej akcji ufundowała młodzieży białostocka Wytwórnia Betonu Rabet.

– Znam świetnie walory tego gimnazjum i jego kadry, bo uczy się tu m.in. moja córka – wyjaśnia nam Aneta Polak, główna księgowa firmy, która została założona już 22 lata temu przez trzech – nadal ze sobą pracujących – wspólników: Józefa Ratyńskiego, Wojciecha Borkowskiego i Henryka Żuka.

Jak podkreśla pani Aneta, to, że tyle lat utrzymuje się na rynku, Rabet zawdzięcza ciągłej pracy nad poprawą jakości usług, coraz nowocześniejszej bazie maszynowej, ale przede wszystkim ciągle rosnącej wiedzy i kompetencjom swoich pracowników.

– Za specjalizacją sprzętu idą specjalistyczne kwalifikacje i uprawnienia, które zdobywają nasi fachowcy wraz ze swoim wykształceniem, ale także na licznych kursach i szkoleniach, w których uczestniczymy – mówi Aneta Polak.

Podstawową usługą firmy jest produkcja i sprzedaż betonu towarowego dla budownictwa: mieszkaniowego, mostowego, hydrotechnicznego, przemysłowego. Są to m.in. mieszanki z dodatkiem włókien stalowych i polipropylenowych. Czterokomorowe silosy na kruszywo pozwalają na produkcję najbardziej wytrzymałych betonów stosowanych w budownictwie mostowym i drogowym. Węzeł betoniarski Rabetu ma m.in. pomiar wilgotności kruszywa z automatyczną korektą dozowania wody i filtry mieszanki zmniejszające jej zabrudzenie i zapylenie zewnętrzne.

Firma nie tylko transportuje swoje betony do odbiorcy, ale także oferuje pompowanie mieszanek przy pomocy pomp o kilku zasięgach – w tym nawet na odległość 52 metrów! To oferta unikalna w skali regionu.

Firma świadczy usługi również w okresie zimowym – podgrzewa kruszywa i jest w stanie jednorazowo wydać ok. 150 m sześc. ciepłego betonu.

Rabet był obecny m.in. na budowie przejścia granicznego w Bobrownikach, wiaduktu na drodze krajowej nr 8 w Białymstoku, ścian oporowych węzła komunikacyjnego przy hipermarkecie Auchan, budynku Carrefour przy ul. Zielonogórskiej, mostów w Żółtkach i Wiśniewie, obwodnicy Wasilkowa, budynku MOPS-u przy ul. Klepackiej i wielu innych.

NADAL TRWA 2. EDYCJA KAMPANII SPOŁECZNEJ „CZYTAM, WIĘC WIEM"

● Po raz drugi prowadzimy kampanię społeczną promującą czytelnictwo wśród dzieci i młodzieży. Chcemy nią również wspierać szkoły w ich działaniach służących uatrakcyjnianiu zdobywania wiedzy przez uczniów.

● Robimy to między innymi przez prezentację najciekawszych akcji społecznych, prężnie działających kół naukowych czy szkolnych rankingów książek.

● Choć do końca tegorocznej akcji został jeszcze tylko miesiąc, nadal zachęcamy dyrektorów, bibliotekarzy, nauczycieli, rodziców do dzielenia się pomysłami na promowanie czytelnictwa, ciekawymi wydarzeniami w bibliotekach, spotkaniami z pisarzami. Jesteśmy otwarci także na Państwa pomysły.

● Ważne, by doprowadziły one do wykształcenia w uczniach nawyku czytania, a nawet mody na nie. Materiały (teksty i zdjęcia) można wysyłać na adres wiem@mediaregionalne.pl.
(peż)

Prostock

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WWW.WSPOLCZESNA.PL/WIEM

SUPERMOC CZYTANIA

czytam, więc wiem
II edycja kampanii



Rodzinka Nie Z Tej Ziemi za sprawą czytania posiadła wyjątkowe umiejętności...

Dołącz do nas! Zostań Mecenasem Wiedzy!

ORGANIZATORZY: Gazeta Współczesna, Kurier Poranny
PARTNER MERYTORYCZNY: EN
PATRONI HONOROWI: Radiowy Kanał Obrazowy, Województwo Podlaskie
PATRONI MEDIALNI: pap Polska Agencja Prasowa, TVP Białystok, Polskie Radio Białystok

Jak przetrwać upalne dni. Udar cieplny niekorzystnie wpływa na wszystkie organy wewnętrzne. Szczególnie na mózg i układ krążenia. Do przegrzania organizmu dochodzi najczęściej na skutek zbyt długiego przebywania na słońcu w upalny dzień lub w przegrzanych pomieszczeniach.

Przegrzany słońcem organizm należy szybko schłodzić

Ewa Kurzyńska
ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl

Wysoka temperatura może wówczas zaburzyć procesy termoregulacji w naszym organizmie – wyjaśnia lek. med. Janusz Kaliszczak, epidemiolog, pediatra i specjalista chorób zakaźnych.



FOT. DARIUSZ DANEK

Na przegrzanie najbardziej narażone są dzieci, u których system regulacji temperatury organizmu nie jest jeszcze tak sprawny jak u dorosłych

Uwaga na dzieci

Na przegrzanie najbardziej narażone są dzieci, u których system regulacji temperatury organizmu nie jest jeszcze tak sprawny jak u dorosłych. Narażone są także osoby cierpiące na schorzenia układu krążenia, oddechowego lub nerek.

– W upalne dni szczególnie ostrożne powinny być także kobiety w ciąży. Kiedy temperatura przekracza 30 stopni C, radzę unikać słońca pomiędzy godz. 11 a 16. A kiedy jesteśmy na urlopie, odradzam leżenie plackiem na plaży. Opalanie warto przerywać kąpielą w morzu czy jeziorze, co doskonale schłodzi ciało – podpowiada specjalista.

Gorączka, mdłości i silne pragnienie

Warto zachować ostrożność, bo udar cieplny niekorzystnie wpływa na wszystkie organy wewnętrzne. Szczególnie na mózg i układ krążenia. Do typowych objawów przegrzania należą: uczucie dojmującego pragnienia, bóle i zawroty głowy, przyspieszone bicie serca, zaburzenia widzenia, mdłości, a nawet wymioty. Ponad normę wzrasta temperatura organizmu.

– Jednocześnie następuje obfite pocenie się, gdyż organizm próbuje w ten sposób oddać nadmiar zgromadzonego ciepła. W najcięższych przypadkach udar cieplny może prowadzić do utraty przytomności – ostrzega specjalista.

Szybko zejdź ze słońca

W przypadku przegrzania ważne jest jak najszybsze zejście ze słońca. Najlepiej schłodzić się w klimatyzowanym lub przewiewnym i chłodnym pomieszczeniu, gdzie temperatura oscyluje na granicy 22-23 stopni C. Należy też zadbać o nawodnienie organizmu.

– Nie należy jednak pić łapczywie, szybko i haustami. Lepsze efekty da popijanie małymi łykami, z przerwami. W gorące dni warto mieć stale pod ręką wodę mineralną lub lekko osoloną, bo dobrze uzupełnią straty elektrolitów – radzi Janusz Kaliszczak.

Pomogą także zimne okłady. Pod warunkiem, że będą stosowane na odpowiednie partie ciała. Zamiast kłaść chłodny kompres na czoło, lepiej położyć go na kark, gdzie biegną tętnice szyjne i kręgowe. Schłodzona krew dotrze wówczas do mózgu.

– Dobrym sposobem na schłodzenie organizmu jest także kąpiel w letniej wodzie lub chłodny prysznic. Pamiętajmy jednak, by woda nie była za zimna. Idealna powinna mieć ok. 25-27 stopni C – radzi lekarz.

Kiedy do lekarza

Jeżeli domowe sposoby nie przynoszą ulgi, należy skonsultować się z lekarzem. Pomoc należy wezwać natychmiast, gdy pojawiają się zaburzenia widzenia, silne uczucie osłabienia, splątanie. To symptomy, które mogą zwiastować utratę przytomności.

WARTO WIEDZIEĆ

5 POWODÓW, DLA KTÓRYCH TRZEBA PIĆ WODĘ. Uczucie pragnienia daje nam znać o konieczności nawodnienia organizmu. Ale pragnienie pojawia się najczęściej, gdy wody już nam brakuje. Dlatego najlepiej to uczucie wyprzedzić, pijąc systematycznie wodę w ciągu dnia lub inne niesłodzone napoje. Dlaczego nawadnianie organizmu jest tak ważne, podpowiada nam Aleksandra Koper z Fundacji BOŚ promującej zdrowy sposób odżywiania się:

1. Woda wchodzi w skład wszystkich komórek i tkanek. Zawierają ją nawet kości i zęby.

2. Umożliwia przemieszczanie się składników odżywczych i produktów przemiany materii na poziomie komórki i całego organizmu.

3. Reguluje temperaturę ciała - organizm pozbywa się nadmiaru ciepła przez parowanie wody, która wydostaje się jako pot.

4. Jest niezbędna do prawidłowego procesu trawienia, m.in. umożliwia właściwe działanie enzymów trawiennych oraz jest nośnikiem składników odżywczych wchłanianych z jelit.

5. Wpływa na funkcjonowanie układu oddechowego, nawilża wdychane przez nas powietrze. Zbyt suche, powoduje wysuszenie błon śluzowych, co z kolei ułatwia drobnoustrojom wnikanie do naszego organizmu.

(ewa)

Woda jest potrzebna, by organizm funkcjonował prawidłowo, Pamiętajmy jednak, że jest zawarta także w pokarmach stałych

Zdaniem eksperta
Rozmowa z Agnieszką Łagowską, dietetykiem.

Ile płynów należy przyjmować w ciągu dnia, aby nie doszło do odwodnienia?

– Minimalna ilość wody, którą człowiek musi codziennie dostarczyć organizmowi, to ok. 2,5 l. Zapotrzebowanie jest większe przy intensywnym wysiłku fizycznym, podczas upałów. Więcej pić powinny także kobiety w ciąży, karmiące piersią oraz osoby cierpiące na niektóre stany chorobowe, np. mające gorączkę, biegunkę, wymioty, choroby nerek, cukrzycę. Pamiętajmy jednak, że woda jest zawarta także w pokarmach stałych, z którymi dostarczamy jej ok. 1 l na dobę.



FOT. DARIUSZ DANEK

Woda zmniejsza łaknienie – mówi Agnieszka Łagowska

Czy to prawda, że pijąc dużo wody, wspomagamy proces chudnięcia?

– Okazuje się, że niedobór wody może powodować zmniejszenie, a nawet zahamowanie, chudnięcia. Dzieje się tak, ponieważ sukces utraty wagi zależy od dwóch czynników – spalania i usuwania ubocznych produktów przemiany materii. Ponadto według niektórych źródeł, stałe dostarczanie wody do organizmu zmniejsza łaknienie, bo powoduje uczucie sytości.

Jaką wodę wybrać – źródlaną czy mineralną?

– Woda źródlana jest wodą naturalną, rozlewaną w systemie zamkniętym, bez możliwości ingerencji z zewnątrz. Dlatego kojarzy nam się ze zdrowiem. Ma ona jednak niską zawartość składników mineralnych, co przemawia na jej niekorzyść. Do regularnego spożywania warto wybrać wodę mineralną. Zaspokoi nie tylko pragnienie, ale dostarczy nam również cennych dla zdrowia pierwiastków, m.in. wapnia, magnezu, sodu, potasu.

A co dobrze ugasi pragnienie podczas treningu, gdy np. biegamy, jeździmy na rowerze?

– W przypadku wzmożonej aktywności fizycznej warto sięgnąć po wodę wysokozmineralizowaną. Pijmy jej sporo przed wysiłkiem, w jego trakcie i po nim. Jeśli nasz trening był intensywny, warto skorzystać z połączenia wody i tzw. izotoników. Napoje izotoniczne zawierają składniki mineralne w ilości takiej, w jakiej występują one we krwi.

Rozmawiała Ewa Kurzyńska
ewa.kurzynska@mediaregionalne.pl

PORADNIK

Kiedy pada sakramentalne „tak", między kobietą a mężczyzną powstaje także więź majątkowa. Wyjaśnimy, co jest majątkiem wspólnym małżonków, a co osobistym. Warto to wiedzieć, aby uniknąć w przyszłości kłótni! Przeczytasz o tym w kolejnym w Poradniku „Gazety Współczesnej".

Jak Unia Europejska dba o Ciebie – jako klienta

Prawa konsumenta. Kupujących towary i usługi w całej UE chronią Cię te same przepisy. Zanim rzucimy się w wir szaleńczych zakupów, warto poznać te ogólne zasady. Oto one.

Katarzyna Borek
katarzyna.borek@mediaregionalne.pl



FOT. DIGITOUCH

Jednolity rynek UE daje nam większe możliwości wyboru najkorzystniejszych ofert i cen. Konsumenci mają olbrzymi wybór produktów, a dzięki wspólnej walucie euro można łatwiej porównywać ceny.

Unia Europejska to jeden wielki rynek produktów i usług. Ich wybór jest ogromny. Możesz czasami czuć się zagubiony nie wiedząc, do czego masz prawo, a do czego nie, na przykład wtedy gdy zakupisz wadliwy towar. Przeczytaj więc, jakie są ogólne zasady.

Co zrobić, gdy towar jest niezgodny z umową

1. Jako klient w rozmowach ze sprzedawcą często usłyszysz twierdzenie, że jego towar jest lub nie jest zgodny z umową. W rozumieniu przepisów jest z nią zgodny, gdy spełnia następujące kryteria:

- odpowiada opisowi podanemu przez sprzedawcę;
- odpowiada próbce lub też jest zgodny z wzorem, który Ci zaprezentowano;
- nadaje się do szczególnych celów, o których myślałeś i zawiadomiłeś sprzedawcę;
- odpowiada właściwościom, które są normalne dla towarów tego samego rodzaju;
- posiada cechy, jakich mogłeś racjonalnie oczekiwać (płytki mrozoodporne będą odporne na mróz w rzeczywistości, a nie tylko z nazwy);
- odpowiada oświadczeniom publicznym (reklamy, ulotki, etykiety) sprzedawcy, producenta lub ich przedstawicieli.

2. Towar nieprawidłowo zamontowany przez sprzedawcę lub przez Ciebie (jeśli zrobiłeś to według jego instrukcji) jest niezgodny z umową!

3. Musisz jednak wiedzieć o tym, że sprzedawca nie odpowiada za brak zgodności towaru z umową, jeżeli o tej niezgodności wiedziałeś zawierając umowę, albo gdy wynika ona z jakości materiałów, które Ty mu dostarczyłeś.

Kto udowadnia, że produkt jest wadliwy

Przyjmuje się, że każda wada, która uwidoczniła się w ciągu sześciu miesięcy od daty przejęcia towaru istniała już w chwili zakupu. Czyli to sprzedawca musi udowodnić, że było inaczej! Jeśli jednak wada ujawniła się już po upływie pół roku, obowiązek udowodnienia przechodzi na konsumenta (możesz powołać rzeczoznawcę, uzyskać specjalistyczną opinię).

Kto odpowiada za bubel

1. Odpowiedzialność za wadliwy towar ponosi sprzedawca.

2. Musisz się z nim skontaktować nawet wówczas, jeśli wiąże się to dla Ciebie z trudnościami, bo sprzedawca ma swoją siedzibę za granicą.

3. Reklamację z powodu niezgodności towaru z umową zawsze składaj na piśmie!

Warto wiedzieć: gotowy formularz reklamacji w języku angielskim znajdziesz na stronie Europejskiego Centrum Konsumenckiego pod adresem www.konsument.gov.pl

4. Chcąc dochodzić swych roszczeń na podstawie gwarancji, ustal, kto jej Tobie udzielił, a potem zwróć się do niego. Będzie to tak zwany gwarant, na którego namiary znajdziesz w dokumencie gwarancyjnym.

W Polsce i niektórych państwach UE, by skorzystać z prawa do reklamacji, trzeba powiadomić sprzedawcę o wadzie w ciągu 2 miesięcy od daty odkrycia braku zgodności towaru z umową.

Czego możesz żądać

1. Reklamując towar, nie możesz od razu chcieć zwrotu pieniędzy! W pierwszej kolejności musisz zgodzić się na jego naprawę lub wymianę na nowy egzemplarz.

2. Zgodnie z unijną dyrektywą naprawa lub wymiana powinna zostać dokonana w rozsądnym czasie i nie powodować istotnej niedogodności dla konsumenta – uwzględniając charakter towaru i cel zakupu.

Kolejne naprawy tego samego towaru też nie zawsze mają sens, bo częściej jest on w serwisie, niż go używasz. W takiej sytuacji masz pełne prawo żądać wymiany wadliwego produktu na nowy, wolny od wad.

3. Gdy nie można naprawić albo wymienić towaru, wówczas masz prawo do:

- stosownej obniżki ceny; lub
- odstąpienia od umowy – ale tylko wówczas, gdy niezgodność z umową jest istotna.

Koszty reklamacji

Zależą od tego, czy dochodzisz roszczeń na podstawie gwarancji, czy niezgodności z umową.

- Jeśli załatwiasz sprawę u sprzedawcy, Twoje roszczenia reklamacyjne są realizowane nieodpłatnie na każdym etapie, a wszelkie wydatki muszą być Ci zwrócone.
- Koszty reklamacji realizowanej na podstawie gwarancji zależą od zapisów w dokumencie gwarancyjnym. Zajrzyj do niego, by je poznać.

WAŻNE INFORMACJE

● **NA POZIOMIE EUROPEJSKIM KWESTIE SPRZEDAŻY I REKLAMACJI REGULUJE UNIJNA DYREKTYWA 1999/44EC Z 25 MAJA 1999 ROKU.**
Jest to dyrektywa w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji. Dokument ten wyznacza minimalne standardy ochrony. Poszczególne państwa członkowskie mogą ustanowić jednak surowsze wymogi, dlatego konieczne może okazać się poznanie przepisów krajowych obowiązujących w danej sytuacji.

● **UWAGA, TA DYREKTYWA DOTYCZY TYLKO UMÓW ZAWIERANYCH MIĘDZY KONSUMENTAMI A PRZEDSIĘBIORCAMI!**
Konsumentem w myśl przepisów jest wyłącznie osoba fizyczna, która działa w celu niezwiązanym z handlem, przedsiębiorstwem, zawodem. Kupując produkty od osób, które nie zajmują się tym profesjonalnie, nie jesteś chroniony przez prawo konsumenckie! Wtedy zastosowanie ma prawo cywilne.

● **W NAJBLIŻSZYCH OKRESIE POLSCY KLIENCI ZYSKAJĄ JESZCZE LEPSZĄ OCHRONĘ PRAW – DZIĘKI USTAWIE O PRAWACH KONSUMENTA.**
Nowe regulacje dotyczą zarówno transakcji zawieranych na odległość (na przykład przez internet) i poza lokalem przedsiębiorcy (różnego rodzaju pokazy), jak i zakupów w sklepach tradycyjnych. Pojawią się też między innymi ułatwienia dotyczące składania reklamacji na wadliwy towar. Wprawdzie okres odpowiedzialności sprzedawcy pozostanie taki sam (dwa lata od zakupu towaru), ale z sześciu do 12 miesięcy wydłuży się korzystny dla konsumenta czas, w którym przyjmuje się, że zgłoszona wada istniała już w momencie sprzedaży. Obecnie wiele reklamacji złożonych po upływie pół roku od zakupu jest automatycznie odrzucanych.

● **SPRZEDAWCA ODPOWIADA ZA NIEZGODNOŚĆ TOWARU Z UMOWĄ.** Pod warunkiem, że istniała w momencie dostawy lub zakupu towaru i ujawniła się w ciągu dwóch lat.

14
DNI
ma sprzedawca na odniesienie się do roszczeń w Twoim zgłoszeniu reklamacyjnym

TO WARTO WIEDZIEĆ

Przeczytaj, co jeszcze warto wiedzieć o prawie konsumenckim, by nie stracić pieniędzy i nie naciąć się w sklepie.

Zwrot towaru

● Sprzedawca może stwierdzić, że nie przyjmie dobrego towaru i nie zwróci nam kosztów zakupu. Ma do tego pełne prawo! W krajach UE handlowiec nie ma bowiem obowiązku przyjęcia towaru wolnego od wad i zwrotu pieniędzy. Ale może się na to zgodzić. Dlatego najlepiej w momencie zakupu pytać, czy istnieje możliwość zwrotu pełnowartościowego produktu. Pozytywną odpowiedź potwierdźmy na piśmie, np. na odwrocie paragonu – jeśli nie wynika z wewnętrznego regulaminu sklepu, a indywidualnych uzgodnień.

Promocje, wyprzedaże

● Kupując towar w okazyjnej cenie, mamy takie same prawo do jego reklamacji. Nie możemy go jednak reklamować ze względu na wadę będącą przyczyną tej obniżki.

Gwarancja czy reklamacja

● Reklamując wadliwy towar, możesz zrobić to podstawie niezgodności towaru z umową lub gwarancji. Nie ma jednej odpowiedzi, co Ci się bardziej opłaca. Zanim zdecydujesz się na jedną z tych opcji, dokładnie przeanalizuj m. in: 1) dostępne sposoby usunięcia usterki; 2) koszty naprawy i dostarczenia towaru, przykładowo do serwisu; 3) terminy rozpatrzenia reklamacji; 4) czas realizacji roszczeń.

Kiedy lepsza gwarancja

● Jeśli kupiłeś towar za granicą, zwykle korzystniej jest reklamować go na podstawie gwarancji. Bo na przykład możesz oddać produkt do naprawy w każdym autoryzowanym serwisie danej marki, również tym na terenie Polski. Natomiast w przypadku reklamacji na postawie niezgodności towaru z umową będziesz musiał przesłać zakupioną rzecz za granicę.

Ważny termin

● Zgodnie z polskim prawem sprzedawca, który otrzymał od kupującego zgłoszenie reklamacyjne z określonymi żądaniami musi ustosunkować się do nich w ciągu dwóch tygodni. Jeśli tego nie zrobi, przyjmuje się, że je uznał! Natomiast nie jest ściśle określony termin realizacji żądań klienta. Przepisy mówią jedynie, że reklamacja powinna być załatwiona w rozsądnym czasie, z uwzględnieniem rodzaju towaru i celu jego nabycia. Kolejnym kryterium jest tak szybkie naprawienie rzeczy, by nie narażać kupującego na znaczne niedogodności.

(maw, kb)

AGRO

Już wczoraj w czołówce było bardzo ciasno – w plebiscytach „Nasz sołtys" i „Rolnik roku" liderzy zmieniali się wiele razy. Przypominamy, że jeszcze tylko dzisiaj można słać sms-y. // STR. 14

Ten sezon nie jest udany

Aktualności. Zbiory truskawek w województwie podlaskim ruszyły pełną parą. Pogoda na razie jest sprzymierzeńcem plantatorów, ale dużym problemem są niskie ceny owoców – zarówno przemysłowych, jak i deserowych.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

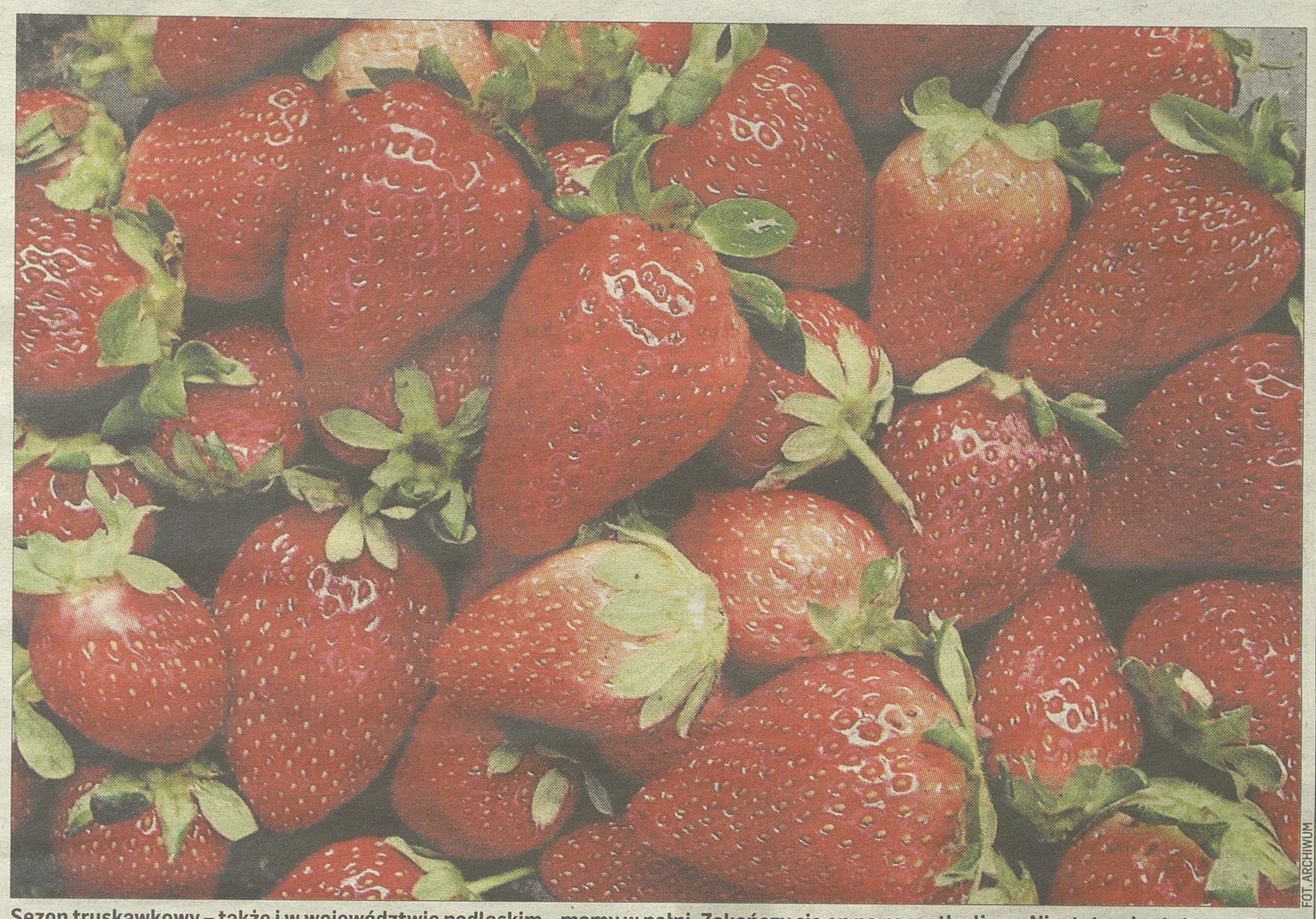

FOT. ARCHIWUM

Sezon truskawkowy – także i w województwie podlaskim – mamy w pełni. Zakończy się on na początku lipca. Niestety, plantatorzy – przynajmniej na razie – nie są z niego zadowoleni.

Już od połowy minionego tygodnia ruszyły punkty skupów truskawek – mówi Jan Bojarzyński, plantator z Rudki. – Niestety płaciły 2,30-2,40 zł za kilogram.

Teraz cena trochę drgnęła. Za łubiankę, w której mieszczą się 2 kg truskawek można otrzymać już 5 zł. Taka cena jednak nie zadawala plantatorów, tym bardziej, że w tym roku truskawek nie ma zbyt dużo.

– Przetrzebiły je wiosenne przymrozki, a właściwie to można powiedzieć, że mrozy – tłumaczy Jan Bojarzyński. – Dużo kwiatostanów zmarzło, inne zostały uszkodzone i teraz te owoce nie są ładne, kształtne.

Dlatego też plantator z Rudki swoje truskawki sprzedaje głównie do zakładów przemysłu przetwórczego.

Dodaje on, że uprawa truskawek jest pracochłonna i kosztochłonna. Dużą część zysku ze sprzedaży pochłania koszt zbioru owoców.

– Za zebranie łubianki truskawek płacę ok. 2 zł – mówi Jan Bojarzyński. – A przy cenie rzędu 5 zł prawie nic nie zostaje. Zwłaszcza, że koszty uprawy przez cały czas rosną.

Na szczęście nie ma on problemów ze znalezieniem zbieraczy. Ma swoją „stałą" ekipę, która pracuje na jego plantacjach co roku.

– Choć zawsze ludzi do pracy mogłoby być więcej – przyznaje.

Dodaje on, że na razie (jak zawsze na początku) truskawki są duże, ale kiedy zaczną dojrzewać te drobniejsze, trzeba będzie zbieraczom płacić więcej, bo zebranie łubianki truskawek zajmie im dużo więcej czasu. Ma on nadzieję, że może wówczas w skupach wzrośnie cena. Bywały już takie sezony, w trakcie których cena szła w górę. Pamięta je także Franciszek Banel z Kumiały.

– Czy w tym roku też tak będzie, trudno powiedzieć – mówi.

Plantator z Kumiały twierdzi, że tegoroczne plony na jego plantacji nie są jeszcze takie złe. Ale przy takiej cenie trudno być zadowolonym. Nie jest też łatwo o pracowników do zbioru truskawek przede wszystkim z tego względu, że trwa jeszcze rok szkolny.

Jak na razie plantatorzy nie mogą narzekać na jedno – na pogodę.

– Dobrze, że nie ma upałów i że noce są chłodne – mówi Jan Bojarzyński. – Dzięki temu nie rozwijają się choroby grzybowe. A truskawki są większe, bo mogą narastać. Kiedy jest upał to zaczynają wszystkie dojrzewać od razu.

Plantator z Rudki uprawia truskawki na powierzchni 4,5 ha. Zauważa, że w ostatnich latach powierzchnia upraw truskawek zmniejsza się. Kiedyś owoce te uprawiało znacznie więcej osób .

Będzie większe odszkodowanie

Aktualności
Od 1 lipca zmieni się jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu po wypadku przy pracy rolniczej lub z powodu rolniczej choroby zawodowej.

Kwota odszkodowania zostanie podwyższona do 700 zł za każdy procent uszczerbku.

Od dnia 1 lipca 2014 r. będą obowiązywały następujące wysokości jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej:

– 700 zł – za każdy procent uszczerbku na zdrowiu doznanego wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej,

– 14000 zł – z tytułu orzeczonej niezdolności do samodzielnej egzystencji wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej,

– 700 zł – za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z tytułu zwiększenia uszczerbku, co najmniej o 10 pkt. proc., za każdy procent uszczerbku na zdrowiu przewyższający procent, według którego ustalone było odszkodowanie,

– 70000 zł – z tytułu śmiertelnego wypadku, gdy do odszkodowania uprawniony jest małżonek lub dziecko, zwiększone o 14000 na drugiego i każdego uprawnionego, jeżeli do odszkodowania są uprawnieni równocześnie małżonek i dziecko, bądź tylko dzieci,

– 35000 zł – z tytułu śmiertelnego wypadku, gdy do odszkodowania uprawnieni są tylko inni członkowie rodziny niż małżonek i dzieci i 14000 zł z tytułu zwiększenia odszkodowania kolejnym uprawnionym. **opr.(d)**

KRÓTKO

● NOWELIZACJA USTAWY O OCHRONIE GRUNTÓW ROLNYCH I LEŚNYCH
Grunty rolne o powierzchni do 0,5 ha będzie można przeznaczać np. pod budownictwo bez zgody ministra rolnictwa – tak przewiduje nowelizacja ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych uchwalona przez Sejm. Teraz ustawa trafi pod obrady Senatu.
Nowelizację przygotowali posłowie PSL. Jak wskazali, obowiązujące przepisy, które nakazują uzyskanie zgody ministra rolnictwa na przekształcenie gruntów rolnych klas I-III na cele nierolnicze i nieleśne, przyniosły negatywne skutki dla planowanych inwestycji budowlanych tych terenach.

Dopłaty do materiału siewnego

Finanse
ARR przypomina, aby wniosek wraz z załączonymi dokumentami potwierdzającymi zakup materiału siewnego został złożony w terminie do 25 czerwca.

Chodzi o dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany, dotyczące materiału siewnego – zbóż ozimych i jarych, roślin strączkowych, ziemniaka, mieszanek zbożowych i pastewnych – zakupionego i zużytego do siewu lub sadzenia.

Głównym celem udzielania takich dopłat jest zwiększenie zużycia kwalifikowanego materiału siewnego, a tym samym podniesienie poziomu jakości uzyskiwanej produkcji roślinnej. Dopłatami nie są objęte uprawy przeznaczone na przedplon lub poplon oraz uprawy ziemniaka odmiany genetycznie modyfikowanej AMFLORA.

Stawki dopłat do 1 ha powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany wynoszą: 100 zł w przypadku zbóż, mieszanek zbożowych i pastewnych, 160 zł w przypadku roślin strączkowych i 500 zł w przypadku ziemniaków.

Wnioskodawca, ubiegający się o dopłatę powinien posiadać działki rolne, na których uprawiane są gatunki roślin objęte dopłatami o łącznej powierzchni nie mniejszej niż 1 ha, a powierzchnia działki rolnej obsianej/obsadzonej materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany nie może być mniejsza niż 0,10 ha.

Całkowita kwota pomocy nie może przekroczyć 15 tys. euro dla producenta rolnego w okresie trzech lat obrotowych. **(d)**

W polskich magazynach znajduje się dużo jabłek

BGŻ podał, że według WAPA na początku maja br. zapasy jabłek w krajowych chłodniach wynosiły 275 tys. ton i były o blisko 50 proc. wyższe w porównaniu do tego samego okresu przed rokiem. Oznacza to również, że w kwietniu br. zapasy jabłek w Polsce zmniejszyły się o 220 tys. ton w porównaniu do 216 tys. ton w kwietniu roku poprzedniego.

Zmiany te sugerowałyby, że poziom sprzedaży jabłek w kwietniu był wyższy niż przed rokiem. Niemniej, dane zaprezentowane przez fruitinform.com wskazują, że import jabłek do Rosji z Polski w kwietniu ukształtował się na poziomie 80 tys. ton i był o 32 proc. niższy niż w tym samym miesiącu przed rokiem. Zwiększyć mógł się udział pozostałych kanałów zbytu, takich jak eksport do krajów UE, rynek krajowy czy też sektor przetwórczy. Jak wynika z danych GUS, w kwietniu zakłady przetwórcze (zatrudniające 50 osób i więcej) wyprodukowały o 17 proc. więcej soków z owoców i warzyw w kraju niż w kwietniu w roku poprzednim. **opr. (d)**

WSPOLCZESNA.PL
WTOREK, 17 CZERWCA 2014
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jeszcze tylko dzisiaj można słać sms-y

Plebiscyty. Już wczoraj w czołówce było bardzo ciasno – liderzy zmieniali się wiele razy. Prawdziwe emocje czekają nas dzisiaj.

Barbara Kociakowska
barbara.kociakowska@mediaregionalne.pl

Kiedy zamykaliśmy kolumnę, najwięcej głosów wśród rolników miała Elżbieta Bielska z Zawad, natomiast w plebiscycie „Nasz sołtys" prowadziła Teresa Robak ze wsi Szołtany.

W plebiscycie „Rolnik roku 2014" Elżbieta Bielska minimalnie wyprzedzała Grażynę Putkowską ze wsi Rotki – obie panie miały po 20 proc. wszystkich głosów. Trzecie miejsce zajmował Karol Chandoszko ze wsi Supienie (15 proc. głosów), czwarte Zdzisław Kapica z Zawad (10 proc. głosów), a piąte Wojciech Kostro ze wsi Kostry- Noski.

Bardzo wyrównana była walka w plebiscycie „Nasz sołtys". Liderkę Teresę Robak i wicelidera Jana Cieluszeckiego dzielił tylko jeden procent głosów. Pani Teresa miała wczoraj 20 proc. wszystkich głosów, a sołtys Lewkowa Nowego 19 proc. Trzecie miejsce zajmowała Barbara Grabowska z Ignatek (14 proc. wszystkich głosów), czwarte Waldemar Ałajko, sołtys wsi Zabiele-Zakaleń, natomiast piąte Halina Kietlińka, sołtys miejscowości Wojny Szuby Szlacheckie.



FOT. ARCHIWUM

Zwycięzca plebiscytu „Rolnik roku 2014" otrzyma kosiarkę John Deere X155R ufundowaną przez firmę Contractus



FOT. ARCHIWUM

Pług do odśnieżania PSV 181 (ufundowany przez firmę SaMASZ) otrzyma najlepszy sołtys

Jak głosować

Każdy kto chce wesprzeć swoich faworytów, powinien się pospieszyć, bo sms-y można wysyłać dzisiaj tylko do godz. 21. Natomiast kupony, by zostały uznane za ważne, muszą dotrzeć do naszej redakcji dzisiaj do godz. 12.

Przypomnijmy, że jeśli głosujemy sms-em, w jego treści należy wpisać rolnik lub sołtys, w zależności od tego, w jakim plebiscycie głosujemy, postawić kropkę, wpisać numer kandydata i wysłać sms-a pod numer 72069. Na przykład rolnik.xx lub sołtys.xx (gdzie xx jest numerem kandydata). Opłata za sms wynosi 2,46 zł z VAT. Numery poszczególnych kandydatów oraz informacje o nich można znaleźć na stronie internetowej „Gazety Współczesnej". www.wspolczesna.pl w zakładce „Rolnik i sołtys roku 2014". Tam też na bieżąco można śledzić wyniki głosowania.

Nagrody czekają

Na laureatów obydwu plebiscytów czekają wartościowe nagrody. Najlepszy rolnik otrzyma dwie nagrody – kosiarkę John Deere o wartości 15 999 zł (podajemy ceny brutto), ufundowaną przez firmę Contractus oraz zestaw solarny o wartości 15 000 zł ufundowany przez firmę Optima. Rolnik, który zajmie 2. miejsce otrzyma kosiarkę bębnową (ufundowaną przez SaMASZ) o wartości 7 380 zł oraz bon zakupowy na 6 000 zł (ufundowany przez Hanbud). Na rolnika, który zajmie 3. miejsce czeka siatka do belowania (ufundowana przez firmę Wald-Gold) o wartości 4 305 zł.

Na atrakcyjne nagrody mogą liczyć także najlepsi sołtysi. Zwycięzca plebiscytu „Nasz sołtys" otrzyma pług do odśnieżania o wartości 8 241 zł, ufundowany przez firmę SaMASZ. Do sołtysa, który zajmie 2. miejsce trafi kosiarka trawnikowa o wartości 1 500 zł, ufundowana przez firmę Zorza. Nagrodą za zajęcie 3. miejsca będzie zestaw narzędzi JP2A18LI-152B AEG (wiertarko-wkrętarka oraz klucz udarowy) o wartości 1 145 zł, ufundowany przez Leroy Merlin.

Sołtys, który zajmie 4. miejsce otrzyma młotowiertarkę Kress 800 PSE QuiXS SET o wartości 964 zł, ufundowaną przez Leroy Merlin.

Laureatów plebiscytów „Rolnik roku 2014" oraz „Nasz sołtys" uroczyście ogłosimy i uhonorujemy podczas Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych w Szepietowie – w sobotę 28 czerwca.

NAGRODY ZA SMS-Y

WARTO GŁOSOWAĆ
Dla osób głosujących mamy dwa tablety o wartości 649 zł brutto każdy. Jeden z nich trafi do osoby, która wyśle najwięcej sms-ów w plebiscycie „Rolnik roku 2014", a drugi do osoby, która wyśle najwięcej sms-ów w plebiscycie „Nasz sołtys".

Nasz SOŁTYS

Kandydat do plebiscytu „Nasz Sołtys"

Imię i nazwisko kandydata:

Numer kandydata:

Podpis osoby głosującej:

2014 ROLNIK ROKU

Kandydat do plebiscytu „Rolnik Roku"

Imię i nazwisko kandydata:

Numer kandydata:

Podpis osoby głosującej:



Partnerzy

Patroni honorowi

Patron medialny

Kazimierz Czajkowski dwa lata temu wybudował nowoczesną oborę. Nie korzystał z kredytów, bo jak mówi – woli spać spokojnie

Prezentacje

Rolnik ze wsi Czajki przejął gospodarstwo w 2005 r. Już wówczas było ono nastawione na produkcję mleka (wcześniej rodzice hodowali owce oraz produkowali nasiona traw i sadzeniaki ziemniaków).

Jednak problemem było to, że obora była zbyt mała. Najpierw mieściły się w niej 24 krowy, a po rozbudowie 50.

Nowy etap w rozwoju gospodarstwa rozpoczął się w 2012 r. Wówczas to pan Kazimierz pobudował nową oborę – już wolnostanowiskową – na 100 krów. Na razie nie jest zasiedlona w 100 proc. Stoi w niej ponad 70 krów dojnych.

– Zanim będę miał pełną obsadę, trochę czasu musi upłynąć – tłumaczy Czajkowski. – Bo w moim gospodarstwie wszystkie jałowice pochodzą wyłącznie z własnej hodowli.

Rolnik z Czajek jest bardzo zadowolony z nowej obory. Teraz ma o wiele mniej pracy.

– W starej oborze było ciasno, nie była ona przejazdowa i pasze trzeba było rozwozić ręcznie – opowiada. – Teraz jest to zadanie dla paszowozu.

O wiele lżejszy jest też sam udój. Gospodarz bardzo chwali sobie halę udojową typu bok w bok.

– Nie musimy się schylać tak jak w starej oborze, poza tym łatwo jest utrzymać czystość – opowiada.

Kazimierz Czajkowski uprawia 70 hektarów ziemi – 20 ha zajmuje kukurydza, 22 ha stanowią użytki zielone, a resztę zboża, które są wykorzystywane głównie jako pasze dla bydła.

Przyznaje, że prawie nie korzystał z unijnych funduszy. Prawie, bo pozyskał pieniądze na utwardzenie podwórka. Ale, jak mówi, nie była to wielka kwota.

– Nie korzystaliśmy z unijnego wsparcia na zakup maszyn, bo zbieraliśmy pieniądze na budowę obory, którą postawiliśmy bez zaciągania kredytów – mówi pan Kazimierz.



FOT. ARCHIWUM

Kazimierz Czajkowski postawił na bydło mleczne

Twierdzi, że kredyt jest dużym obciążeniem, zwłaszcza w sytuacji, kiedy z uprawy ziemi rolnikowi za dużo nie zostaje. Dlatego lepiej nie ryzykować i spać spokojnie.

– Wszystkie potrzebne maszyny mamy, ale nie są to nowe sprzęty – dodaje mieszkaniec Czajek.

W maszyny zamierza inwestować w najbliższych latach.

Jak ocenia zmiany jakie zaszły w polskim rolnictwie po integracji z UE?

– Na pewno jest więcej biurokracji, która utrudnia życie – tłumaczy. – Trzeba pilnować nie tylko rejestracji zwierząt, ale i nawożenia, wypełniać karty ochrony roślin. **(koci)**

Rafał Szczech przejął gospodarstwo po rodzicach pięć lat temu i w tak krótkim czasie udało mu się już potroić produkcję mleka

Prezentacje

Trzeba to lubić, żeby tym się zajmować – podkreśla Rafał Szczech, rolnik ze wsi Stare Guty w gminie Grabowo. – Praca w rolnictwie nie należy do łatwych i z pewnością trzeba być pracowitą osobą, aby prowadzić gospodarstwo na dużą skalę.

Młody, bo 27-letni rolnik podkreśla, że w prowadzenie gospodarstwa wkłada całe serce. Jest absolwentem Technikum Rolniczego w Marianowie i od zawsze wiedział, że chce zostać na wsi. Gospodarstwo od swoich rodziców przejął pięć lat temu i od tego czasu udało mu się potroić produkcję mleka.



FOT. ARCH. RODZINNE

Pan Rafał uwielbia spędzać wolny czas z córkami – Julią i Mileną. A dziewczynki lubią z tatą wyjeżdżać na różne wycieczki.

– Gdy przejmowałem gospodarstwo, stado liczyło 30 krów dojnych, dziś jest ich 90 – przyznaje Rafał Szczech.

Rolnik w ubiegłym roku do grajewskiego Mlekpolu dostarczył 700 tys. litrów surowca.

Pan Rafał gospodaruje na 80 hektarach ziemi, największą inwestycją, którą udało mu się zrealizować, była budowa nowoczesnej obory.

– Inwestycję zrealizowaliśmy trzy lata temu – wspomina. – Budowa pochłonęła ponad milion złotych, ale obiekt jest bardzo nowoczesny.

Miejsce znajdzie tam aż 140 sztuk bydła. Są tak zwane wolne stanowiska i oczywiście hala udojowa na 12 krów.

– Ta inwestycja pomogła mi powiększyć stado – podkreśla pan Rafał. – Dzięki tej oborze stado krów dojnych spokojnie mogę powiększyć do 120 dojnych krów.

Jako młody rolnik pan Rafał stawia właśnie na dalszy rozwój gospodarstwa.

– Przede wszystkim sukcesywnie chciałbym dokupywać ziemi, co oczywiście pozwoli na powiększanie stada – tłumaczy.

Rafał Szczech ocenia, że po wejściu Polski do Unii Europejskiej rolnictwo zyskało bardzo wiele. Pan Rafał zdołał wymienić cały park maszynowy. I choć sam przyznaje, że przy prowadzeniu tak dużego gospodarstwa pracy nie brakuje, to znajduje też czas na relaks.

– Uwielbiam łowić ryby – przyznaje. – Mamy własne stawy. Hoduję karpie i amury.

Stawy położone są niedaleko posesji. To tam pan Rafał znajduje odpoczynek i relaks.

– Ale przyznam, że sam nie jestem smakoszem ryb i łowię je raczej dla sportu – dodaje.

Pan Rafał jest szczęśliwym ojcem 3-letniej Julii i 1,5 rocznej Milenki. **kpb**

Chcę dalej rozwijać swoje gospodarstwo – mówi Paweł Zambrowski. I dba o dobre relacje z sąsiadami z okolicznych wsi

Prezentacje

Paweł Zambrowski ze wsi Bodaki w gminie Boćki to młody i aktywny rolnik. Do tego udzielający się społecznie. Ciągle rozwija swoje gospodarstwo, w którym hoduje bydło na mleko i mięso. Za swój największy atut uważa jednak dobre stosunki z sąsiadami z okolicznych wsi.

– Mieszkam na kolonii i często mam okazję pomagać okolicznym mieszkańcom. W zamian mogę też liczyć na ich życzliwość – opowiada Paweł Zambrowski, kandydat na Rolnika Roku.

Pan Paweł ukończył w 2010 roku klasę o profilu technik-rolnik w Zespole Szkół nr 4 im. Ziemi Podlaskiej w Bielsku Podlaskim. I od razu rodzice przepisali na niego gospodarstwo. Przejął po nich 15 hektarów ziemi, do których dokupił kolejne 5, a 25 ha wydzierżawił. Teraz gospodaruje na 45 hektarach.

– Z początku ubiegałem się o premię dla młodego rolnika i pieniądze na modernizację gospodarstwa rolnego, ale ich nie udało mi się pozyskać – wspomina Paweł Zambrowski.

Pomimo tego kandydat na Rolnika Roku gospodarstwo rozwijał. Dzisiaj ma ono profil mleczno-mięsny. Stado bydła liczy 90 sztuk, z czego 30 to krowy mleczne. Ma też ok. 30 byczków.

– Mam zamiar zwiększyć stado do ok. 50 krów mlecznych – zapowiada.

I opowiada, że osiągnął wydajność ok. 6,5 tys. litrów mleka rocznie od krowy. Mleko sprzedaje do mleczarni Polseru w Siemiatyczach.

– Całkiem nieźle się to opłaca, ale każdy boi się, co się stanie, gdy zniosą kwoty mleczne – przyznaje Paweł Zambrowski.

Rolnik uprawia zboża, kukurydzę i trawy, które w całości przeznaczane są na paszę dla własnego bydła.

– Zwierzęta dużo jedzą, więc wszystko idzie na swoje potrzeby – opowiada.

Za największy sukces rolnik uznaje wzrost wydajności mlecznej krów, do którego udało mu się doprowadzić.

– Gdy przejmowałem gospodarstwo, to od krowy miałem 4 tys. litrów. Dokupiłem też ziemię i rozwijam gospodarstwo – opowiada. – Moim celem na najbliższe lata jest rozbudowa parku maszynowego. Na ten cel chciałbym pozyskać dofinansowanie unijne.

Paweł Zambrowski jest też społecznikiem, którego cenią mieszkańcy okolicznych wsi. Ostatnio wraz z sąsiadami stara się o modernizację drogi powiatowej z Trusek do Olszewa, która leży na granicy dwóch gmin.

– Musimy o nią walczyć, bo na remont nie możemy doczekać się od lat – mówi. **(jan)**



FOT. KRZYSZTOF JANKOWSKI

Mam zamiar zwiększyć stado do około pięćdziesięciu sztuk krów mlecznych – zapowiada Paweł Zambrowski ze wsi Bodaki

Marek Komar od kilku lat jest największym dostawcą mleka do SM Łapy. Ma 150 krów dojnych, a razem z młodzieżą stado liczy 350 sztuk

Prezentacje

Rolnik z Poświętnego gospodarstwo przejął w 2001 r. Już wtedy nie było ono małe (12 hektarów ziemi, 10 ha dzierżaw oraz ponad 20 krów), był już indywidualny odbiór mleka. Rodzice pana Marka prowadzili gospodarstwo dwukierunkowe – oprócz krów chowali też świnie.

Młody rolnik postawił na krowy. Systematycznie dokupowywał i dzierżawił ziemię oraz zwiększał produkcję mleka. Duży „skok" nastąpił dopiero w 2007 r. kiedy pan Marek wybudował nową oborę – wówczas obsada bydła zwiększyła się od razu aż o 100 sztuk.



FOT. B. KOCJAKOWSKA

Marek Komar produkuje w ciągu roku 1,3 mln l mleka

– Kiedy „przechodziliśmy" do nowej obory stado liczyło 35 krów dojnych – opowiada rolnik z Poświętnego. – Dzisiaj łącznie z młodzieżą liczy 350 sztuk.

Zanim pobudował nową oborę, dużo jeździł i oglądał różne obiekty. Ale jak mówi, w takim stylu (ze skrzydłem bocznym) widział tylko dwa, wszystkie pozostałe miały dojarnie na środku. Wzorował się na obiekcie z Knyszyna.

– Ja wybrałem projekt ze skrzydłem bocznym, bo tak jest łatwiej grupować krowy – opowiada rolnik. – Krowy zasuszone mogą stać dalej od hali udojowej.

Obora wyposażona jest w halę udojową typu rybia ość 2x10. Pasza zadawana jest wozem paszowym. A średnia roczna wydajność od krowy waha się od 8,2 do 8,6 tys. litrów. Wciągu ostatniego roku Marek Komar sprzedał 1,3 mln litrów mleka. Jest największym dostawcą mleka do łapskiej spółdzielni.

Rolnik sięgał po fundusze unijne – wykorzystał je na zakup maszyn. Przyznaje, że czeka na nowe rozdanie unijnych pieniędzy przeznaczone na lata 2014-2020. Bo w gospodarstwie ciągle jest coś do zrobienia. Planuje pobudować garaże na maszyny, paszarnie, silosy, utwardzić plac. Nie można też zapomnieć o maszynach, które systematycznie trzeba wymieniać na nowsze.

Rolnik nadal zamierza powiększać gospodarstwo, dokupowywać ziemię, jeśli tylko będzie to możliwe.

– Bo kupić ziemię w okolicy jest bardzo trudno, nie wspominając już o cenie – mówi pan Marek. – Ostatnio płaciłem po 40 tys. zł za hektar.

Dlatego, choć uprawia 200 hektarów, to tylko 60 ha stanowi jego własność, resztę dzierżawi. Na terenie gminy Poświętne nie ma państwowej ziemi, grunty można kupić tylko od innych rolników. Często są to małe działki i później trudniej jest uprawiać. **(koci)**

KRÓTKO

PRACE SEZONOWE W ROLNICTWIE CORAZ MNIEJ PŁATNE Maleją stawki za prace sezonowe w rolnictwie, ale za to przybywa lepiej płatnych ofert w budownictwie. Niskie wynagrodzenia zniechęcają Polaków, którzy częściej szukają pracy sezonowej za granicą. Do Polski przyjeżdżają za to pracownicy ze Wschodu – już nie tylko z Ukrainy i Białorusi, ale nawet z Uzbekistanu.

– Stawki, jakie są w tej chwili, zwłaszcza przy pracach sezonowych w rolnictwie, są stosunkowo niskie. W tym roku jest bardzo duży wysyp truskawek, to stawka za same truskawki maleje, w związku z tym i wynagrodzenie dla samych zbierających maleje – podkreśla w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Jarosław Adamkiewicz, prezes Stowarzyszenia Agencji Zatrudnienia i agencji Wadwicz.

Polacy, zwłaszcza młodzi, niechętnie podejmują pracę sezonową za takie wynagrodzenie. Zamiast tego szukają podobnych zajęć w Europie Zachodniej, gdzie są one znacznie lepiej płatne. Wyjazdy, w tym także studentów, będą miały jednak wpływ na stopę bezrobocia, bo aż 25 proc. osób zarejestrowanych w urzędach pracy to ludzie młodzi. Jak wynika z szacunków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, w maju wskaźnik wyniósł 12,5 proc., ale w miesiącach letnich może spaść nawet poniżej 12 proc. Byłby to najlepszy wynik od października 2011 roku. Prace sezonowe w polskim rolnictwie są bardziej atrakcyjne dla pracowników ze Wschodu. Adamkiewicz zauważa jednak, że Ukraińcy zaczynają już narzekać na niskie płace. Mimo to stanowią oni razem z Białorusinami większość sezonowych imigrantów. Coraz więcej osób przyjeżdża jednak nawet z Mołdawii, Azerbejdżanu czy Uzbekistanu. – Są to również nasi potomkowie, którzy chcą się w Polsce odnaleźć – mówi Adamkiewicz.

SPADKI W EKSPORCIE DROBIU Według danych Komisji Europejskiej, w pierwszym kwartale br. UE wyeksportowała do krajów trzecich ok. 311,3 tys. ton żywca, mięsa, podrobów i przetworów drobiu – o 3,8 proc. mniej niż w tym samym okresie 2013 r. Dodatnie saldo UE w handlu zagranicznym drobiem obniżyło się w skali roku o 7,8 proc. do 118,5 tys. ton.

W strukturze towarowej wolumenu wywozu dominowały produkty z kurcząt (85 proc. całego eksportu drobiu), których sprzedaż była niższa w ciągu roku o 3,2 proc. Zanotowano również spadek sprzedaży mięsa indyczego (-11,5 proc.), gęsiego (-8,6 proc.) oraz żywego drobiu (-2,3 proc.). Wzrósł natomiast wywóz mięsa kaczek (+20,3 proc.).

Największe ilości drobiu wyeksportowały poza UE tradycyjnie Francja, Holandia, Niemcy, Polska, Wielka Brytania i Belgia. Udział Polski w unijnym wywozie wyniósł 9 proc., a w ciągu roku wysyłki zwiększyły się o 8,5 proc. Największymi odbiorcami unijnego drobiu w pierwszych trzech miesiącach roku były kraje afrykańskie – RPA i Benin, gdzie dostawy zwiększyły się w skali roku o ok. jedną czwartą.

TRUDNO LICZYĆ NA REKORDOWE CENY ŚWIŃ W TRZECIM KWARTALE ROKU Jak zwykle ceny trzody chlewnej będą rosły w trzecim kwartale, ale ich poziom nie będzie wyższy niż w zeszłym roku. Powodem jest aktualnie wysoka podaż wieprzowiny na rynku UE – tłumaczy w rozmowie z serwisem farmer.pl prof. Stanisław Stańko, ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Mimo trudnej sytuacji w zakresie eksportu wieprzowiny, sezonowy wzrost cen w skupach trzody chlewnej powinien być również obserwowany w tym roku. – Ceny powinny już pod koniec czerwca zacząć systematycznie rosnąć, ale nie będą to poziomy wyższe niż w zeszłym roku – mówi prof. Stańko. **opr. (d)**

Własne grzyby do kosza

Porady. Grzyby można uprawiać np. we własnym ogrodzie. Do hodowli pieczarek można kupić gotowe już zestawy. Mają one odpowiednie podłoże przerośnięte grzybnią.

Obecnie na rynku jest spore zainteresowanie uprawą grzybów. Do założenia własnej niezbędna jest grzybnia w postaci zawiesinowej mikoryzy, podłoża zawierającego strzępki grzyba lub drzewka, którego korzenie zostały już zaszczepione grzybnią. W ogrodowych warunkach możemy uprawiać pieczarkę, borowika, rydza, koźlarza, boczniaka, twardziaka (shiitake), a nawet trufle.



FOT. ARCHIWUM

Grzyby należy zbierać jak tylko osiągną wymaganą wielkość. Najlepiej smakują one, gdy kapelusz jest lekko rozgięty.

Wśród grzybów są tzw. gatunki saprofityczne, które do rozwoju wymagają martwej substancji organicznej. Dlatego pod uprawę pieczarki nadaje się słoma lub torf, a pod uprawę boczniaka lub twardziaka wykorzystuje się świeże ścięte pnie drzew liściastych. Warunkiem uzyskania owocników jest stworzenie im wysokiej wilgotności i temperatury.

Aby uzyskać w warunkach domowych pieczarki, dostępne są w sprzedaży już gotowe zestawy. Zawierają one odpowiednie podłoże przerośnięte grzybnią. Postępując z załączoną instrukcją po miesiącu można zbierać pierwsze owocniki. Pieczarkę można też uprawiać w ogrodzie, ale to że ma ona duże wymagania cieplne, to uprawę należy zakładać od późnej wiosny do końca lipca. Miejsce powinno być zacienione i wilgotne, np. pod krzewami, drzewami lub wzdłuż muru od strony północnej.

Jak podpowiada portal www.ppr.pl, bardziej widowiskowa jest uprawa grzybów na pniach drzew. Może być ona zakładana od późnej wiosny do jesieni na otwartym terenie. Aby uzyskać boczniaki lub twardziaki, należy wybrać drewno drzew liściastych (oprócz drzew owocowych). Pod uprawę nadają się okrąglaki pni lub konarów o śr. 8-15 cm i długości 1-1,5 m. Powinny być one zdrowe, posiadać korę oraz być świeże. Tak przygotowane drewno należy zaszczepić zakupioną grzybnią, która znajduje się na trocinach, ziarnie zbóż lub drewnianych kołeczkach. W pniach wykonujemy otwory (15-25 otworów/pień) o rozmiarach 2 cm szerokości i 3-4 cm głębokości (zboże, trociny) lub pod wymiar kołków.

Duże otwory wypełniamy materiałem z grzybnią (zboże, trociny) i zatykamy korkiem (np. po winie). Kołki z grzybnią wbijamy na równi z powierzchnią pnia. Miejsca po wbiciu zatyczek zabezpieczamy czarną folią, przytwierdzoną za pomocą nitów lub pinesek. Zaszczepione pnie ustawiamy w wilgotnym, zacienionym miejscu. Ułożone na stercie pniaki przykrywamy folią (perforowana lub zwykła z dziurkami).

Rozwój grzybni trwa zwykle od 3-12 miesięcy i zależy od rodzaju drewna i warunków uprawy. Najszybciej grzyby uzyskamy na miękkim brzozowym drewnie. Po całkowitym przerośnięciu okrąglaka grzybnią, zdejmujemy folię oraz wyjmujemy korki i ustawiamy pniaki pionowo lub skośnie. Plonowanie trwa 3- 6 lat, a owocniki pojawiają się wiosną lub jesienią. Aby szybciej pojawiały się grzyby twardziaka, należy przerośnięte grzybnią pnie zanurzyć na 24 h w zimnej wodzie, a po wyjęciu ściętą stroną uderzyć o twarde podłoże. **opr. (d)**

CENY Z TARGOWISK Z WOJ. PODLASKIEGO (9-13 CZERWCA)

wyszczególnienie	Bielsk Podlaski	Ciechanowiec	Jedwabne	Knyszyn	Kolno	Sokółka	Zambrów
pszenica	80-85	90-95	80-90	80-90	80-90	80-90	80-90
żyto	–	70-75	50-60	55-60	–	–	70
owies	50-60	60-65	60-65	60	65-70	50-60	70
mieszanka zbożowa	60-70	70-75	60-70	60-70	–	60-70	60-70
prosięta	–	250-340	300-380	320-360	–	280-320	280-350

Źródło: Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie **(koci)**

regiomoto.pl

Projekt zmian w prawie o ruchu drogowym ma dać możliwość wprowadzania przez samorządy nowoczesnych rozwiązań w organizacji ruchu cyklistów. Na przykład jazdy buspasami i pod prąd na jezdniach ulic jednokierunkowych.

Instalacja gazowa: co warto wiedzieć, żeby nie dopłacać

Eksploatacja. Zaoszczędzimy tylko wtedy, gdy instalacja LPG w aucie będzie prawidłowo założona i dostrojona

Bartosz Gubernat
Bartosz.Gubernat@mediaregionalne.pl

Montaż instalacji gazowej nie jest specjalnie skomplikowany, ale od mechanika wymaga wprawy i staranności.

Najprostsze układy zasilania LPG (tzw. II generacji) składają się z montowanych pod maską elementów: reduktora, elektrozaworu, komputera i miksera, który miesza gaz z powietrzem. Pod podłogą trzeba poprowadzić przewody doprowadzające LPG – miedziane lub z tworzywa sztucznego.

W bardziej zaawansowanych instalacjach dochodzą jeszcze wtryskiwacze gazu i ewentualnie emulator wtryskiwaczy benzynowych.

– Niestety nie wszystkie warsztaty sobie z tym radzą. Czasem włos się jeży na głowie, jak patrzy się na efekty ich pracy – podkreśla Wojciech Zieliński z firmy Awres, specjalista od instalacji gazowych.



FOT. BARTOSZ GUBERNAT

– Ważny jest dobór właściwych wtryskiwaczy – mówi Wojciech Zieliński. – Aby obniżyć cenę i w ten sposób przyciągnąć do siebie klienta, mechanicy rezygnują z niektórych elementów. Taka instalacja nie zadziała poprawnie.

Zwracaj uwagę na miejsce montażu

Jak mówi, najczęstsze błąd to nieprawidłowe rozmieszczenie elementów instalacji pod maską. Elektronika nie może być zamontowana zbyt blisko źródeł ciepła i układu elektrycznego, szczególnie przewodów zapłonowych.

Podobnie jest z reduktorem, który musi znajdować się w odległości co najmniej 30 cm od kolektora wydechowego.

Taki montaż może się skończyć kłopotami podczas przeglądu technicznego. Diagnosta, który wychwyci takie niedoróbki, ma prawo odmówić podbicia dowodu rejestracyjnego. Wielu niedoświadczonych mechaników nie potrafi także prawidłowo dobrać elementów instalacji.

– Aby obniżyć cenę i w ten sposób przyciągnąć do siebie klienta, rezygnują z niektórych elementów albo montują części, które nie nadają się do danego silnika. Jest taniej, ale taka instalacja nie będzie działała poprawnie – ostrzega Zieliński.

W prawidłowo zamontowanej instalacji wszystkie elementy muszą być stabilnie zamontowane – szczególnie wtryskiwacze, reduktor i komputer. Przewody powinny być przycięte i zamocowane, nie mogą zwisać luźno.



FOT. BARTOSZ GUBERNAT

Elektronikę montuje się na stałe z dala od źródeł ciepła i układu elektrycznego, szczególnie przewodów zapłonowych.

Ważna jest lokalizacja elektrozaworów. W instalacji LPG są dwa. Jeden przy butli, w tzw. wielozaworze, drugi pod maską, przed reduktorem. Ten pierwszy montuje się tak, aby było do niego dostęp. Jeśli butla jest we wnęce koła zapasowego, umieszcza się go u góry. Jeśli jest to walec, to niezależnie od tego czy jest ustawiony wzdłużnie czy poprzecznie, zawór umieszcza się od strony bagażnika.

Natomiast elektrozawór pod maską jest często zespolony z reduktorem. Jeśli nie, powinien znajdować się jak najbliżej tego elementu.

Zadbaj i właściwe dostrojenie instalacji

Prawidłowo zamontowana i dostrojona instalacja powinna pracować tak, by kierowca nie odczuwał różnicy między jazdą na gazie i benzynie.

– Jeśli czujemy, że samochód gorzej przyspiesza a silnik przerywa i szarpie, trzeba szukać problemów w instalacji – zaznacza Ryszard Paulo, właściciel serwisu LPG Eksa.

Nierzadko przyczyną kłopotów jest złe ustawienie elektroniki. Dostosowuje się je do map komputera sterującego pracą silnika, a nie wszystkie warsztaty potrafią je odczytać. Tymczasem samochód musi pracować na gazie w sposób maksymalnie zbliżony do benzyny.

– W nowoczesnych instalacjach zasilaniem LPG steruje komputer samochodu. Na tak zwane ucho nie da się tego zrobić, trzeba mieć wiedzę i sprzęt – mówi Paulo.

Jeśli problemem jest tylko złe strojenie instalacji, to jego usunięcie będzie kosztowało ok. 150 zł. Jeśli jednak komponenty układu źle dobrano, wydatki będą większe. Częstą pomyłka jest zastosowanie złego reduktora, przystosowanego do silników o mniejszej pojemności.

– Jednostka napędowa dostaje wtedy zbyt mało paliwa i jest słaba – wyjaśnia Paulo.

Spadek mocy i szarpanie mogą wynikać także ze źle dobranych wtryskiwaczy.

– Jeśli czasy wtrysków będą źle dobrane, będzie on dostawał paliwo, ale w złym momencie. Ratunkiem wtedy jest wymiana komponentów – tłumaczy Zieliński.

Jak mówi, oszczędność rzędu 200-300 zł, może skończyć się wydatkiem 600-700 zł.

Reklama A5322221401a
Autoryzowany Serwis
blacharsko lakierniczy
mechaniczny
ŠKODA
TOP AUTO Krupniki 25, B-stok
T: (85) 671 20 06 www.topauto.com.pl

KRÓTKO

Doganiamy Europę
Na koniec ubiegłego roku wskaźnik zarejestrowanych samochodów i motocykli osiągnął w Polsce 653 auta na 1000 mieszkańców. Przekroczyliśmy więc unijną średnią, wynoszącą 484 auta na 1000 obywateli. Zgodnie z danymi Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców na koniec 2013 r. w Polsce zarejestrowanych było ponad 25 mln pojazdów mechanicznych. Zdaniem prezesa Instytutu Badań Rynku Motoryzacyjnego Samar Wojciecha Drzewieckiego od tej liczby trzeba odjąć ponad 6 mln aut. To w większości samochody, które istnieją tylko na papierze, a tak naprawdę rozebrano je na części. **(DKO)**

Nowa klasa C kombi jesienią w salonach
Czwarta generacja najpopularniejszego model Mercedesa – klasy C – doczekała się wersji kombi. Do polskich salonów auto trafi jesienią. Nowa klasa C kombi zachowała charakterystyczne cechy sedana – krótki przedni zwis, wielkie reflektory i dużą osłonę chłodnicy. Jej kształt – z gwiazdą lub bez – to najlepszy sposób, by rozpoznać jedną z dwóch linii stylistycznych – sportową lub luksusową. W stosunku do poprzednika wzrosła długość (do 4,70 m) i rozstaw osi (do 2,84 m). Dzięki temu pasażerowie siedzący z tyłu mają więcej miejsca na nogi. Bagażnik ma pojemność od 490 do 1510 l zależnie od położenia trójdzielnego oparcia tylnej kanapy. Na życzenie może się ono składać elektrycznie. Silniki benzynowe mają po cztery lub sześć cylindrów i moc od 156 do 333 KM. Czterocylindrowe turbodiesle mają od 115 do 204 KM. Jest też wysokoprężna hybryda o łącznej mocy 231 KM. Do tego wielowahaczowe zawieszenie wszystkich kół i napęd na tył. **(DKO)**

Bo poduszka powietrzna jest wadliwa
Japoński producent samochodów Toyota poinformował, że z powodu problemów z poduszką powietrzną wzywa do warsztatów 2,27 mln samochodów na świecie. To trzecia taka akcja największego światowego producenta w ciągu ostatnich miesięcy. **(PAP)**

Więcej na regiomoto.pl

Chcesz poznać prawdę o swoim aucie? Skontroluj go miernikiem.

Porady Pomiar grubości lakieru pozwala wstępnie określić, czy samochód miał w przeszłości wypadek. Ale uwaga – miernik grubości lakieru trzeba jednak dobrze wybrać i umieć się nim posłużyć. Aby pomiar był wiarygodny, należy wykonać go miernikiem z odpowiednią sondą.

Bartosz Gubernat
bartosz.gubernat@mediaregionalne.pl

Grubość powłoki lakierniczej mierzy się w mikrometrach (jedna milionowa metra – symbol m). Współczesne samochody pokrywa się kilkoma warstwami zabezpieczeń i lakierów. W fabryce stal jest najczęściej zabezpieczana warstwą ocynku, później podkładu, a dopiero potem kładzie się na nią kolor. Dla uzyskania większej trwałości i efektownego wyglądu całość pokrywa się jeszcze lakierem bezbarwnym.



WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Przykładowy pomiar wykonaliśmy na Toyocie Corolli z 2005 roku. Zanim rozpoczęliśmy pomiar skalibrowaliśmy miernik. – Elementy mierzymy w kilku miejscach – mówi Artur Ledniowski, lakiernik.

Inaczej w Azji niż Europie

Jak mówi Emil Urbański z firmy Blue Technology, produkującej mierniki grubości lakieru, oryginalna powłoka nie jest taka sama na wszystkich autach. Samochody produkowane w Azji są lakierowane cieńszą warstwą – na poziomie ok. 80 m – 100 m. Marki europejskie są malowane grubiej i tu miernik lakieru pokaże ok. 120-150, a nawet 170 m. Wyjątkiem będą egzemplarze produkowane w Europie po 2007 roku, które są pokryte lakierami wodnymi i w tych przypadkach warstwa może być nieco cieńsza. Lakiernicy różnicę określają na ok. 20-40 m.

Lakier metaliczny jest zawsze grubszy. W przypadku lakierów akrylowych – np. białego lub czerwonego – bez warstwy bezbarwnej to fabrycznie ok. 80-100 m. Powłoka na wewnętrznej stronie elementów jest zazwyczaj o ok. 40 m cieńsza.

W bezwypadkowym samochodzie grubość lakieru na poszczególnych elementach nie powinna się różnić o więcej niż 40 proc. Jeśli jest on grubszy o 100 proc., element był powtórnie malowany. Jeśli grubość powłoki przekracza 400 m, należy przypuszczać, że w tym miejscu nałożono szpachlę.

Zacznij od dachu

Grubość lakieru mierzymy na czystym samochodzie. Najlepiej zacząć od dachu, bo to element najmniej narażony na uszkodzenia. To on jest zazwyczaj najlepszym punktem odniesienia do dalszych pomiarów. Do dachu miernik grubości lakieru przykładamy w kilkunastu miejscach.

Wyniki pomiaru są szczególnie ważne, bo dach ulega uszkodzeniu przy poważnych wypadkach.

– Samochód mierzymy cały. Jeśli na jednym końcu drzwi pomiar wychodzi dobrze, warto sprawdzić ich drugi kraniec, bo tu lakiernik mógł zmniejszać różnicę w odcieniu po naprawie sąsiedniego elementu. A tak robi się coraz częściej. Jeśli na przykład uszkodzone są tylne drzwi, lakieruje się je w całości, a przednie drzwi i tylny błotnik częściowo – wyjaśnia Artur Ledniowski, doświadczony lakiernik.

Powłokę warto zmierzyć także na słupkach i progach, które po kolizji znacznie trudniej wymienić niż np. drzwi albo maskę. Pomiaru dokonujemy od wewnętrznej i zewnętrznej strony. Uszkodzenia dachu i słupków praktycznie dyskwalifikują samochód, bo świadczą o poważnej kolizji. Z kolei progi często są naprawiane z powodu korozji. To też powinno dać potencjalnemu kupującemu do myślenia.

Aby pomiar był wiarygodny, należy wykonać go miernikiem z odpowiednią sondą.

– Najlepiej, kiedy jest ona połączona z miernikiem kablem. Wówczas wyświetlacz trzymamy w jednej dłoni, a sondę w drugiej. Takie rozwiązanie eliminuje drgania – mówi Urbański.

Dodaje, że najlepsze są mierniki z kulistą końcówką sondy, które można wygodnie przyłożyć do owalnego elementu, i sprężystą końcówką.

Elektroniczny miernik lakieru mierzący powłokę na nadwoziach wykonanych ze stali można kupić już za ok. 250 zł. Urządzenia mierzące lakier na aluminium i plastiku są droższe – kosztują odpowiednio 350 i aż 2500 zł.

Do poprawnej pracy elektronicznego miernika potrzebna jest kalibracja. Najczęściej kalibracja ogranicza się do przyłożenia sondy do takiej płytki i naciskania przycisków według dołączonej do opakowania instrukcji.

Szybsza utrata prawa jazdy i blokady

Prawo. Bardziej dotkliwe kary za jazdę po pijanemu, przekraczanie dozwolonej prędkości w obszarze zabudowanym i prowadzenie auta bez uprawnień.

Takie zmiany szykuje rząd. Posłowie z kolei pracują nad zmianami w fotoradarach.

W ubiegłym tygodniu rząd przyjął projekty resortów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, przewidujące ostrzejsze kary za łamanie przepisów drogowych.

Bez prawa jazdy przez 15 lat

Kierowca, który spowodowałby wypadek po pijanemu, miałby tracić prawo jazdy na okres od 3 do 15 lat (teraz maksymalnie 10 lat), a jeśli znowu zostałby przyłapany na jeździe pod wpływem alkoholu, dożywotnio traciłby uprawnienia. Sąd nie nakładałby tej kary tylko w wyjątkowych przypadkach.

Za jazdę po pijanemu groziłby też wyższe kary finansowe – 5 i 10 tys. zł w przypadku recydywistów. Kierowcy, którzy odzyskaliby prawo jazdy utracone uprzednio za prowadzenie pod wpływem alkoholu, przez trzy lata musieliby mieć w aucie blokadę alkoholową. To urządzenie – tzw. alcolock – nie pozwala na uruchomienie silnika, jeśli kierowca nie udowodni, że jest trzeźwy. W pojazdach komunikacji publicznej taki sprzęt ma być obowiązkowy.

Rządowe projekty przewidują też zatrzymywanie prawa jazdy na 3 miesiące za przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym o więcej niż 50 km/h. Jeśli kierowca prowadziłby auto w trakcie obowiązywania tego zakazu, byłby on wydłużany do 6 miesięcy. Jeśli znowu zostałby złapany, traciłby uprawnienia.

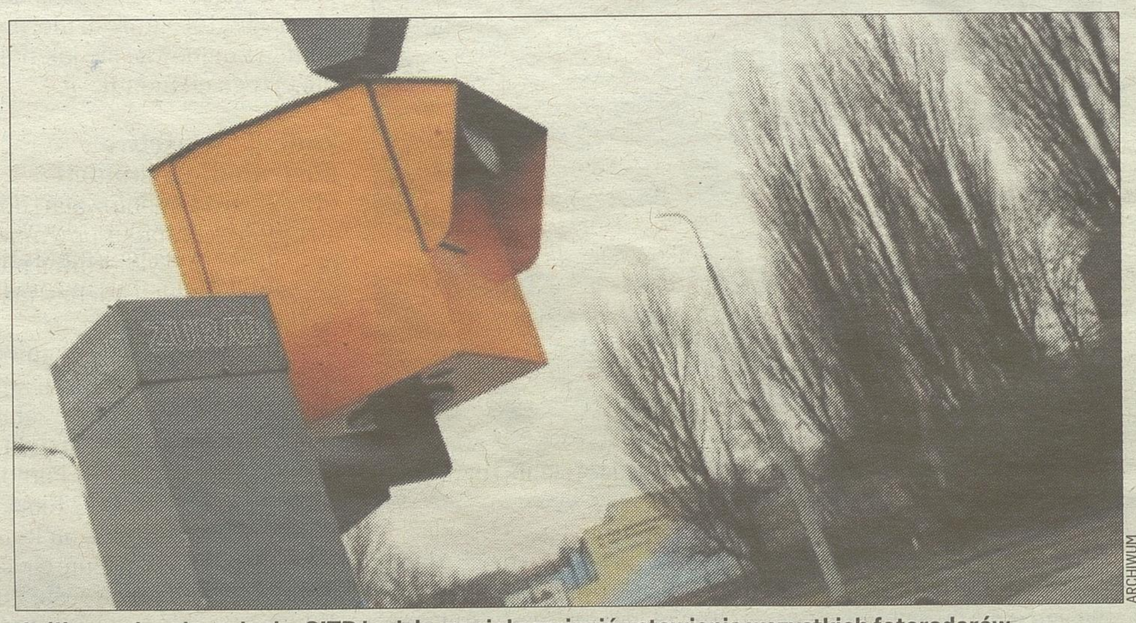

ARCHIWUM

Jeśli przepisy się zmienią, GITD będzie musiała zmienić ustawienia wszystkich fotoradarów.

Aby je odzyskać, musiałby zdać egzamin. Jazda bez prawa jazdy – gdy kierowca je utracił za karę – byłaby przestępstwem, zagrożonym nawet 2 latami więzienia. Teraz tymi projektami zajmie się parlament.

Większe ograniczenia nawet w nocy

Sejmowa Komisja Infrastruktury w porozumieniu z rządem chce też zniesienia tzw. tolerancji fotoradarów. Teraz na podstawie zdjęć z tych urządzeń można karać tylko za przekroczenie prędkości o 11 km/h i więcej.

Posłowie chcą jednak, żeby było tak jak w przypadku policyjnych mierników szybkości, a więc żeby jedynym ograniczeniem była dokładność sprzętu. Za przekroczenie prędkości o wartość od 1 do 10 km/h grozi 50 zł mandatu, bez punktów karnych.

Posłowie chcą też, by przez całą dobę w terenie zabudowanym trzeba było jeździć 50 km/h (teraz w nocy jest 60 km/h), a strażnicy miejscy nie mieli prawa korzystać z fotoradarów.

(DKO, BGU)

OGŁOSZENIA MOTORYZACYJNE Z AUTOGIEŁDY W DNIU 15 CZERWCA

KUPIĘ

- Auta osobowe, busy, mogą być uszkodzone, 509 369-157.
- Autokasacja, skup samochodów na złom, 506 266-726.
- Skup katalizatorów, akumulatorów, metali kolorowych, wysokie ceny, własny odbiór, 507 730-067.

SPRZEDAM:

- Audi A8, A4, C4, B4, B3, wszystkie części z rozbiórki, tanio, 5- 200 zł, 505 512-062.
- Felgi stalowe i aluminiowe, opony nowe i używane, oryginalne kołpaki, 50 zł, 696 216-495.
- Land Rover Freelander, Rover 75, wszystkie części z rozbiórki, tanio, 5- 100 zł, 505 512-062.
- Opel Omega B, Corsa B, Ford Mondeo, wszystkie części z rozbiórki, tanio, 5- 100 zł, 505 512-062.
- Piaskowanie ram, felg oraz innych maszyn, własny odbiór, 507 730-067.
- Przyczepę namiot, 1.700 zł, 509 369-157.
- Audi A8, 2000, 2.5 TDI, 1998, 4.2 B, 9.000- 13.000 zł, 505 512-062.
- Chevrolet Aveo, 2009, salon, I wł., bezwypadkowy, 80 tyś km, stan idealny, 16.900 zł, 696 882-993.
- Daewoo Matiz, 2002, stan dobry, Białystok, 2.900 zł, 509 369-157.
- Fiat Albea, 2004, 1.2, I wł., serwisowany, bogate wyposażenie, 8.300 zł, 503 447-663.
- Fiat Grande Punto, 2006, 1.4, salon, bezwypadkowy, 15.300 zł, 503 447-663.
- Fiat Grande Punto, 2007, 1.4, serwisowany w ASO, I wł., bezwypadkowy, stan bdb, 19.900 zł, 696 882-993.
- Ford Focus, 2004, 1.8 TDCI, klima, ABS, computer, el. szyby, radio, 8.500 zł, 515 234-090.
- Ford Transit 350T115, 2.4 TDI, 141 tyś km, 20.000 zł, 792 102-286.
- Kia Picanto, 2007, salon, I wł., serwisowany, 10.900 zł, 503 447-663.
- Mercedes Sprinter, 1995, kabina 6 osób, paka 330, do naprawy, 7.400 zł, 509 369-157.
- Mitsubishi Space, 2003, pełne wyposażenie, salon, 8.900 zł, 503 447-663.
- Nissan Almera, 2000, 2.2 TD, coupe, czerwony, 6.500 zł, 503 197-291.
- Nissan Navara, 2007, 2.5 DCI, I wł., salon, 115 tyś km, napęd 4x4, bogata wersja, 24.900 zł, 696 882-993.
- Nissan Patrol 2800 GR, 1998, stan dobry, 17.500 zł, 605 882-742.
- Opel Astra, 2006, 1.4+ gaz, pełne wyposażenie, 12.900 zł, 503 447-663.
- Opel Vectra, XI 2007, 1.9 CDTI, salon, serwisowany, 5 drzwi, bogata wersja, stan idealny, 23.900 zł, 696 882-993.
- Renault Clio, 2001/ 02, bezwypadkowy, stan idealny, 5 drzwi, srebrny, 6.200 zł, 505 512-062.
- Renault Megane, 2003, 1.5 DCI, nowy model, salon, serwisowany, 5 drzwi, małe spalanie, 8.900 zł, 696 882-993.
- Renault Megane, 2009, 1.6, nowy model, I wł., salon, serwisowany, bogata wersja, 31.500 zł, 696 882-993.
- Renault Scenic, 2008, 1.5 DCI, 105 KM, I wł., salon, serwisowany w ASO, bogata wersja, stan bdb, 21.500 zł, 696 882-993.
- Seat Ibiza, 2006, 1.4 16V, model po liftingu, 66 tyś km, udokumentowany przebieg, 5 drzwi, 15.900 zł, 696 882-993.
- Skoda Fabia, 2003, 1.4, salon, bezwypadkowy, 9.300 zł, 503 447-663.
- Skoda Fabia, 2003, 64 tyś km, serwisowany, salon, bezwypadkowy, stan idealny, 12.600 zł, 696 882-993.
- Skoda Roomster, 2008, 1.4, salon, pełne wyposażenie, 21.900 zł, 503 447-663.
- VW Golf V, 2005, 1.9 TDI, zarejestrowany, 5 drzwi, serwisowany, czarny metalik, alufelgi, klima, 19.900 zł, 728 560-777.
- VW MAN, 1989, wywrot, nowy kiper, 12.000 zł, 503 197-291.
- VW Passat kombi, 2007, 2.0 TDI, automat DSG, bezwypadkowy, serwisowany, bogata wersja, 27.900 zł, 696 882-993.
- VW Polo, 2004, I wł., serwisowany w ASO, 5 drzwi, stan idealny, 14.500 zł, 696 882-993.
- VW Polo, 2008, 66 tyś km, I wł., serwisowany, salon, bezwypadkowy, stan idealny, 20.700 zł, 696 882-993.
- VW T4, 1995, 3- osobowy, stan dobry, 5.900 zł, 509 369-157.

VW zaskakująco pewny na drodze

Test Volkswagen wprowadził na polski rynek model Golf Sportsvan. To rodzinne auto jest następcą VW Golfa Plusa – większym, ale lżejszym.

Wojciech Frelichowski
wojciech.frelichowski@mediaregionalne.pl



FOT. W. FRELICHOWSKI

W stylistyce nadwozia charakterystyczny jest bardzo długi pas szyb z dwoma dodatkowym oknami



We wnętrzu Sportsvana dominuje jest nowa deska rozdzielcza

Producent informuje też, że nowa gama silników oferowana w tym aucie zużywa o 20 procent mniej paliwa niż jednostki, które napędzały Golfa Plusa.

Pod względem technicznym Volkswagen Golf Sportsvan opiera się na modułowej platformie podłogowej MQB (zbudowano na niej także Seata Leona i Skodę Octavię), co pozwoliło na wprowadzenie wyraźnych zmian w porównaniu z poprzednikiem. Poza tym możliwe było obniżenie masy auta, nawet o 90 kg. Z długością 4338 mm auto jest o 134 mm dłuższe niż Golf Plus, o 83 mm dłuższe od Golfa hatchbacka i o 224 mm krótsze, niż Golf Variant.

Między kierowcą a pasażerem jest seryjny podłokietnik (z regulacją wysokości i odległości) ze schowkiem i dwoma uchwytami na napoje. Kolejne schowki umieszczono m.in. na górze deski rozdzielczej (w wersjach bez głośnika centralnego) i w drzwiach (z przodu z możliwością umieszczenia 1,5-litrowej butelki, z tyłu - litrowej). Od wersji Comfortline w seryjnym wyposażeniu są szuflady pod przednimi fotelami oraz kieszenie i składane stoliki w oparciach przednich foteli.

Dzięki przedłużonemu rozstawowi osi i większemu zwisowi tylnemu w kabinie jest więcej miejsca, niż w Golfie Plusie. Ponadto na przestrzeń korzystnie wpłynęła platforma podłogowa MQB.

Mimo że wysokość samochodu jest dokładnie taka sama, jak poprzednika, to z przodu wysokość wnętrza wzrosła o 10 mm (do 1017 mm) i o 32 mm z tyłu (do 1008 mm).

OCENA

- **Plusy**
  Atrakcyjne nadwozie
  Funkcjonalne wnętrze
  Dobre walory trakcyjne
- **Minusy**
  Cena

Urósł także bagażnik. W porównaniu z Golfem Plusem jego pojemność wzrosła o 76 litrów, do 500 litrów. A jeśli kanapa jest przesunięta maksymalnie do przodu (od wersji Comfortline), to pojemność bagażnika wynosi 590 litrów. W przypadku wykorzystania przestrzeni bagażowej aż do oparć przednich foteli i załadunku po dach, maksymalna pojemność przestrzeni bagażowej wynosi 1520 litrów (+70 litrów).

Pod maskę Golfa Sportsvana może trafić jeden z sześciu silników do wyboru. Cztery, to jednostki benzynowe z turbodoładowaniem i bezpośrednim wtryskiem (TSI), które rozwijają moc 85 KM, 110 KM, 125 KM i 150 KM. Spektrum silników wysokoprężnych z bezpośrednim wtryskiem i turbo (TDI) obejmuje jednostki o mocy 110 KM i 150 KM. Do przekazania napędu na przednią oś służą pięcio- lub sześciobiegowe przekładnie manualne.

Wszystkie silniki, poza TSI 85 KM, mogą być opcjonalnie połączone z automatyczną przekładnią dwusprzęgłową DSG. Szczególnie oszczędny jest silnik TDI BlueMotion Technology o pojemności 1,6 l i mocy 110 KM, który wg danych fabrycznych zużywa on tylko 3,9 l/100 km. W ofercie będzie też wersja BlueMotion z modyfikacjami aerodynamicznymi i oponami o niskim oporze toczenia, której średnie zużycie oleju napędowego ma wynosić 3,6 l/100 km.

O tym, jak jeździ VW Golf Sportsvan przekonaliśmy się na przykładzie wersji z silnikiem 2.0 TDI 150 KM. Golf Sportsvan jeździ równie dobrze zwykły Golf. Wygodniejsza jest pozycja za kierownicą, bo siedzi się wyżej i do tego przed dużą szybą czołową. Wydawałoby się, że stosunkowo wysokie nadwozie będzie przeszkodą w szybkim pokonywaniu zakrętów. Jednak dość sztywno zestrojone zawieszenie trzyma auto w ryzach. To ważne, bo turbodiesel o mocy 150 KM lubi podokazywać. Prędkość 100 km/h osiąga po 9,2 sekundy. Przy tym jest przyjemny dla uszu kierowcy i pasażerów jest jego dźwięk.

W danych technicznych wyczytaliśmy, że średnie zużycie paliwa wersji 2.0 TDI 150 KM to 4,8 litra na 100 km. Po przejechaniu nieco ponad 120 km (60 procent poza terenem zabudowanym) wyświetlaczu komputera pokładowego poinformował, że średnie spalanie było o litr wyższe.

Cennik Volkswagena Golfa Sportsvana startuje od kwoty 67 690 zł. Tyle kosztuje auto z silnikiem 1.2 TSI o mocy 85 KM w wersji Trendline. Zawiera ona takie elementy wyposażenia, jak: siedem poduszek powietrznych, elektroniczny program stabilizacji toru jazdy ESC, zagłówki zoptymalizowane pod kątem bezpieczeństwa (chronią przed urazem kręgosłupa) oraz nowy hamulec multikolizyjny XDS+, fotel kierowcy z regulacją wysokości, klimatyzację, wskaźnik ciśnienia w oponach, nowy elektroniczny hamulec postojowy z funkcją Auto Hold, radio z pięciocalowym ekranem dotykowym, dwupoziomową podłogę bagażnika.

Cena 67 690 zł wydaje się być dość wysoką. Podobnie wyposażony Ford Focus C-Max, z silnikiem 1.6 85 KM, jest o 5600 zł tańszy. Z kolei Peugeot 3008 jest o 2000 zł droższy, ale ma bogatsze wyposażenie standardowe i napędza go mocniejszy silnik (1.6 120 KM).

Drobne

Kierownik działu ogłoszeń
Magdalena Sienkiewicz:
msienkiewicz@wspolczesna.pl

Ogłoszenia drobne również w internecie:
www.wspolczesna.pl

Biuro ogłoszeń:
85/74-89-602 lub 85/74-89-603

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

BANK KWATER
FINANSE BIZNES
- kredyty, pożyczki
- usługi finansowe
- usługi prawne
- motofinanse
- biura rachunkowe
- inne

GASTRONOMIA
HANDLOWE
AGD
RTV
- elektronika, komputery
- telefony
- car audio
- antyki
- kolekcjonerstwo, sztuka
- jubilerstwo
- filmy, muzyka
- foto, książki
- sport i rekreacja
- maszyny i urządzenia
- materiały budowlane
- tekstylia i odzież
- dla dziecka
- meble
- inne

KOMUNIKATY
MATRYMONIALNE
MOTORYZACJA
- osobowe
- użytkowe
- zabytkowe
- uszkodzone
- motocykle
- ciężarowe, dostawcze
- busy, autobusy
- przyczepy, naczepy
- inne sprzedam
- inne kupię
- części, wyposażenie
- sprzedam
- części, wyposażenie kupię
- wypożyczalnie
- usługi
- inne

NAUKA
- szkoły
- kursy, szkolenia
- języki obce
- korepetycje
- inne

NIERUCHOMOŚCI
- mieszkania sprzedam
- mieszkania kupię
- mieszkania do wynajęcia
- mieszkania wynajmę
- mieszkania zamienię
- domy sprzedam
- domy do wynajęcia
- domy wynajmę
- domy zamienię
- lokale użytkowe sprzedam
- lokale użytkowe kupię
- lokale użytkowe do wynajęcia
- lokale użytkowe wynajmę
- lokale użytkowe zamienię
- działki, grunty sprzedam
- działki grunty kupię
- gospodarstwa
- garaże
- pośrednictwo
- inne

PRACA
- zatrudnię
- szukam pracy
- inne

ROLNICZE
- maszyny rolnicze
- inne

RÓŻNE
TOWARZYSKIE
TURYSTYKA
- wycieczki
- obozy i kolonie
- inne
- noclegi - apartamenty
- noclegi - hotele
- noclegi - pensjonaty
- noclegi - pokoje gościnne
- noclegi - domki letniskowe
- noclegi - pola kampingowe

USŁUGI
- AGD RTV FOTO
- budowlano-remontowe
- instalacyjne
- biurowo-projektowe
- krawiectwo
- montażowe
- ogrodnicze
- porządkowe
- przeprowadzki
- reklamowe
- stolarskie
- transportowe
- uroczystości
- zabezpieczające
- inne

ZDROWIE
- pomoc całodobowa
- chirurgia
- ginekologia
- interna
- neurologia
- stomatologia
- inne specjalizacje
- przychodnie, kliniki
- laboratoria
- zabiegi
- opieka
- sprzęt medyczny
- uroda
- inne

ZWIERZĘTA, ROŚLINY, OGRODY
ŻYCZENIA, PODZIĘKOWANIA

finanse biznes

kredyty, pożyczki

ALE szybka gotówka nawet 10000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident S.A.: 600-400-295 (taryfa wg opłat operatora)

●CHWILÓWKI, pożyczki bankowe, leasing, pozabankowe. 510-026-314,

POŻYCZKA dla każdego, proste zasady, dzwoń! tel. 85/733-37-25

●POŻYCZKI i kredyty gotówkowe. bez BIK i zaświadczeń o zarobkach, do 10 000 zł, formalności nawet w 15 min! Promocja do 20 czerwca! Zadzwoń: 324-207-309.

POŻYCZKI! Super oferta! Dzwoń! 600-700-304

handlowe

materiały budowlane

●DESKA calówka, krokwie, łaty, kontrłaty, szalówka -tanio, transport. 502-629-023, 502-629-024

inne

●BRZOZĘ, olchę, dąb, las -kupię 501-179-456.

●KUPIĘ: brzoza, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.

●KUPIĘ drewno papierówka 728-998-381.

matrymonialne

●BIURO „Mariaż" 604-167-379, (85)675-13-15

motoryzacja

osobowe

●AUTOKOMIS, SZYBKI SKUP do 50.000 zł., tel. 500-008-130

●FORD Transit 2.0 TDI, 350T115, 141 tys przebiegu, 20.000 zł. 792-102-286

inne kupię

●ZŁOMOWANIE pojazdów. 85/8691431

usługi

●AUTOHOLOWANIE 24h busy, maszyny rolnicze, 502-56-78-04, 509-33-71-71, 85/74-33-881.

●AUTOHOLOWANIE busy, maszyny. 604359907

nieruchomości

mieszkania - sprzedam

●AUGUSTÓW, Sucharskiego mieszkanie I piętro, 58m2 +garaż, 517-982-893.

MIESZKANIA deweloperskie w nowej kamienicy od 3.300zł w Ełku przy ul.Słowackiego, tel.506-123-500

lokale użytkowe - do wynajęcia

●DO wynajęcia Hala 800 m2, wys. 6m, posadzka przemysłowa, Białystok, tel. 600468073

działki, grunty - sprzedam

●CHOROSZCZ, budowlana, 1300m2, 115.000 PLN. 792-232-011,

garaże

●BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, sprzedam, tel. (85)730-18-00, 694-052-905.

●BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, tel. 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.

●BLASZAKI solidnie wzmocnione profilem, blachy do 0.7, (85)874-53-66

GARAŻE BLASZANE szybko tanio www.partnerstal.pl 798-710-329, 29/640-99-35, 23/683-41-80.

●GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!

●GARAŻE blaszane-wzmocnione, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis! Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl

●GARAŻE, blaszaki sprzedam- tanio, 505-126-033.

praca

zatrudnię

●BRYGADY do docieplеń i robót wykoń. B-stok i okolice, tel 512-246-632.

●EKOLOBUD S.A. zatrudni: zbrojarz/ cieśla szalunków. Obowiązki m. in.: wykonywanie zbrojeń i szalunków. Wymagane doświadczenie. Kierowców kat. C, mile widziane upraw. na HDS. sekretariat@ekolobud.pl, 875664811

●KOBIETY do zbioru truskawek, 508-547-769

●MESZCZYZNĘ w gospodarstwie tel. 503-668-995 lub (87)644-55-41

●OPIEKUNKĘ z doświadczeniem do osoby starszej leżącej. Konieczność zamieszkania, 502-200-602

●POSZUKUJE kobiety do opieki, towarzystwa nad sprawną fizycznie 71-letnia panią z lekkimi objawami shizofremii e-mail oyama0823@gmail.com tel 889029579

●POSZUKUJEMY pracowników serwisu sprzątającego na obiekt handlowy w Ostrołęce z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Oferujemy umowę o pracę oraz atrakcyjne warunki płacy. Zainteresowanych prosimy o tel.601-156-466 lub (12)264-00-00 w.106

●PRACOWNICĘ biurową ze znajomością j.angielskiego, tel. (85)710-88-63

●PRACOWNIKA w gospodarstwie rolnym, 696-022-937.

●STOLARZA z doświadczeniem. 603-31-10-82

●W gospodarstwie hodowla drobiu, gm. Turośń Kościelna, tel. 513 136 008,

●ZATRUDNIĘ tokarza. 608-515-009

rolnicze

maszyny rolnicze

●NAPRAWY ciągników silników osi, tel. 607-607-679.

●PRASA kostkująca, tel. 503-766-306.

500 MASZYN ZE SZWECJI UŻYWANYCH. KOMBAJNY 30szt-ZBOŻOWE RÓŻNE. URSUSY, ZETORY, PŁUGI: KVERNELAND, OVERUM, TALERZÓWKI, AGREGATY, ŻMIJKI, GRUBERY, WAŁY, PRZETRZĄSARKI. B. NISKIE OPROCENT. 0,6% M-C. PRZASNYSZ, TEL. 692-999-007.

inne

KUPIĘ bydło, maciory, knury. Faktura, waga, dojazd. Najwyższe ceny, tel. 509-117-107.

KUPIĘ bydło. Faktura, waga, dojazd. Najwyższe ceny, tel. 511-225-948, 888-802-792.

●DOJARNIE rurociągowe Westfalia nowe używane sprzedam, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, raty. (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

●KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45

●ROL-MIX oferuje do sprzedaży jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, 61/437-75-27.

SKUP Jałowic Hodowlanych Cielnych 6-8 miesiąca. Szybkie płatności! Odbiór z gospodarstwa! PH KONRAD tel. 664-942-060, 86/215-11-15 wew. 24.

SPRZEDAŻ: Jałowic hodowlanych z Niemiec, Danii, Holandii, Czech i krajowych oraz krów pierwiastek. Wolne od IBR i BVD. Wysoka jakość i wydajność mleczna. Konkurencyjne ceny! PH KONRAD ul. Poligonowa 28c, Łomża, tel. 86/215-11-15 wew. 22.

różne

●AUTA na złom, odbiorę. 508-127-829

KUPIĘ sosnę, świerk, brzozę olchę dąb 608713032,

turystyka

noclegi - pokoje gościnne

●DZIWNÓW wczasy morze 50m 913813052.

●MORZE Mielno 690-913-913

usługi

agd rtv foto

●NAPRAWA LCD I RTV 602-120-966, 85/6617-631

budowlano-remontowe

●ANBET Grajewo, obory, szamba, dachy, elektryka, wykończenia. 663-481-621.

●DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! 604-590-996,

DACHY, więźby, krycie, 509-524-707.

●KLINKIER, ogrodzenia, tel. 609-885-058.

●KOWALSTWO, balustrady, inne 85/7419-656

KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat, 516-321-649

●KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok., 501-564-471.

●MALOWANIE dachów Alpin-Dach, tel. 664-367-003.

MALOWANIE, szpachlowanie -szybko, 732-699-187.

●OBORY, silosy, szalunki. 600-506-507.

●POLBRUK- solidnie, tel. 607-680-645.

●POLBRUK- tanio, solidnie, 506-920-373

●POLBRUK, odwodnienia, trawniki- tanio, solidnie. 507-569-350.

●REMONTY kompleksowo, elewacje 516-035-439

●STUDNIA, pompy ciepła, 604-651-727

●STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592

●TYNKI cementowe gipsowe remonty, 696063332

●TYNKI tradycyjne, posadzki, 784-998-940.

●TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259.

instalacyjne

●HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66

●SZAMBA kompleksowo 4-12m3, 664-046-312.

montażowe

●ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230

transportowe

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.

●HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303,

●LONDYN -osoby, paczki pod adres, 530-048-854

●POLSKA, BUS do Niemiec i Holandii, wyjazdy- wtorki, piątki, 882-772-494.

inne

●CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji, Odbieramy odwozimy,607-149-302, 85/7326062

zdrowie

ginekologia

●A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie:

- Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak: wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer: 7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe. 91455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.

- Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
- Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
- Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
- Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Motoryzacja/Kupię
04 Motoryzacja/Sprzedam
05 Motoryzacja/Części
06 Motoryzacja/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/ Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/ Do wynajęcia
11 Nieruchomości/ Wynajmę
12 Nieruchomości/ Zamienię
13 Handlowe
14 Rolnicze/ Maszyny rolnicze
15 Rolnicze/Inne
16 Różne
17 Turystyka
18 Usługi
19 Zdrowie
20 Finanse Biznes

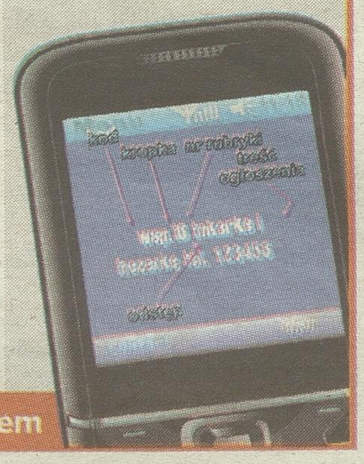

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WWW.WSPOLCZESNA.PL

Biuro Ogłoszeń:

czynne: poniedziałek - piątek
w godz. 8.00 - 17.00

Tel: 85/74-89-602
lub 74-89-603
e-mail:
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

Reklama 7164014W01a

Dyrektor Izby Celnej w Białymstoku, ul. Octowa 2, ogłasza **sprzedaż** w dniu 01 lipca br. o godz. 11.00 n/w pojazdu **po cenie oszacowania podmiotom prowadzącym działalność handlową**, tj. w trybie art. 105 § 1 pkt 2 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Lp.	Marka i model pojazdu	Rok prod.	Poj. silnika	Kwota oszacowania brutto
1.	JEEP Grand Cherokee 2.7 CRD Overland	2002	2685ccm	4 800,00 zł

Zarządzenie sprzedaży w/w pojazdu wydał sąd. Izba Celna w Białymstoku nie posiada dowodu rejestracyjnego.

Oferty należy składać do godziny **10.15 dnia 2014.07.01** w Informacji Urzędu Celnego w Suwałkach (pomieszczenie obok kasy urzędu).
Publiczne rozpatrzenie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Celnego w Suwałkach przy ul. Buczka 183, w dniu **2014.07.01 o godz. 11.00**.
Pojazd można oglądać w dniu **2014.07.01 w godz. 7.15-8.15**.
Samochód przechowywane są w magazynie Urzędu Celnego w Suwałkach, ul. Buczka 183, 16-400 Suwałki.
Warunki sprzedaży oraz szczegółowe informacje, z którymi należy się zapoznać, znajdują się na stronie internetowej Izby Celnej w Białymstoku pod adresem www.bialystok.uc.gov.pl oraz tablicach ogłoszeń Izby Celnej w Białymstoku, Urzędu Celnego w Suwałkach, Urzędu Celnego w Białymstoku, Urzędu Celnego w Łomży.

Reklama 283514W03a

Komunikat Wójta Gminy Szypliszki

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2014 r. poz. 518) podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 17 czerwca 2014 r. (wtorek) w siedzibie Urzędu Gminy Szypliszki, pod adresem: 16-411 Szypliszki, przy ulicy Suwalskiej 21, zostanie wywieszony na okres **21 dni**, na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy **wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Szypliszki, przeznaczonych do sprzedaży.**
Wykaz ten został umieszczony w Zarządzeniu Nr 38.2014 Wójta Gminy Szypliszki z dnia 13 czerwca 2014 r. Treść tego Zarządzenia jest dostępna na stronie Internetowej Urzędu Gminy Szypliszki pod adresem www.szypliszki.biuletyn.net
Przedmiotem wykazu są uzbrojone działki budowlane, położone na terenie obrębu **Żubryn** gminy Szypliszki, oznaczone numerami: **123, 124, 125, 126, 127, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 140, 142, 143, 144, 145 i 146**, przeznaczone w większości pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.
Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu wyżej opisanych nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 cytowanej na wstępie ustawy, mogą złożyć do Wójta Gminy Szypliszki wnioski o ich nabycie w drodze bezprzetargowej, w terminie do dnia 31 lipca 2014 r. włącznie.

Wójt
mgr inż. Mariusz Grygieńć

Reklama 7194914W01a

OGŁOSZENIE

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku informuje, że rozpoczęła procedurę sporządzania aneksu do planu urządzenia lasu Nadleśnictwa Supraśl obowiązującego za okres 1.01.2006-31.12.2015.
Realizację przedmiotowego planu (Decyzja Ministra Środowiska DL.lp-611-25/06 z dn. 17.03.2006 r.) uniemożliwiły szkody wywołane przez silne wiatry, okiść oraz szkodniki owadzie. Wielkość zadań pozaplanowych wynosi ok. 20 000 m^3.

DYREKTOR

Reklama 55714W04a

WÓJT GMINY JELENIEWO

Podaje do publicznej wiadomości,
iż w dniu **17 czerwca 2014 r.** został wywieszony na okres 21 dni na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy Jeleniewo oraz zamieszczony na stronie internetowej bip - jeleniewo, **wykaz o zamianie bezprzetargowej działki nr geod. 61/12 o powierzchni 0,0140 ha, na działkę nr geod. 61/19 o pow. 0,0450 ha obręb Żywa Woda, gm. Jeleniewo.**

Promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WWW.WSPOLCZESNA.PL

Promocja



Reklama 7164514W01a

Dyrektor Izby Celnej w Białymstoku, ul. Octowa 2,
ogłasza:
1. I licytację ustną w trybie art. 105 § 1 pkt 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji na sprzedaż n/w pojazdów:

Lp.	Marka i model pojazdu	Rok prod.	Poj. silnika	Kwota oszacowania brutto	Cena wywołania brutto
1.	FORD Mondeo 2.0 TDi MR'01 Ambiente X (kierownica z prawej strony)	2002	1998ccm	2 500,00 zł	1 875,00 zł
2.	VOLKSWAGEN Passat B5 1.9 TDI Basis	1996	1896ccm	4 000,00 zł	3 000,00 zł
3.	VOLKSWAGEN Passat B5 2.5 TDI Basis	1999	2496ccm	7 000,00 zł	5 250,00 zł
4.	PEUGEOT Boxer 350 2.8 HDI MR'02 3.5t 350 LH	2005	2800ccm	14 600,00 zł	10 950,00 zł
5.	BMW 740i Kat. E38 Aut.	1997	4398ccm	8 500,00 zł	6 375,00 zł
6.	FORD FT 330 V184 2.4 TDE Kat. 3.3t L	2000	2402ccm	8 800,00 zł	6 600,00 zł

I licytacja ustna nastąpi w dniu **2014.07.01, o godz. 10.30** w siedzibie Urzędu Celnego w Suwałkach przy ul. Buczka 183, 16-400 Suwałki.

2. przetarg ofert pisemnych w trybie art. 105 § 1 pkt 4 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji na sprzedaż n/w pojazdów:

Lp.	Marka i model pojazdu	Rok prod.	Poj. silnika	Kwota oszacowania brutto	3/4 oszacowania kwoty brutto
7.	RENAULT MAGNUM E-TECH 440 19T ciągnik siodłowy	2004	11929ccm	35 000,00 zł	26 250,00 zł
8.	CITROËN C5 2.2 HDI Exclusive kierownica z prawej strony	2004	2179ccm	2 500,00 zł	1 875,00 zł
9.	MERCEDES-BENZ 316 Sprinter CDI 3.5t kierownica z prawej strony	2003	2689ccm	4 000,00 zł	3 000,00 zł
10.	PEUGEOT 406 1.9 TD SRDT	1999	1905ccm	2 500,00 zł	1 875,00 zł
11.	MAN TGA 18.440 4x2 BLS ciągnik siodłowy	2007	10518ccm	70 000,00 zł	52 500,00 zł
12.	LAMBERET LVF S 3F Chłodnia naczepa samochodu ciężarowego	2003		50 000,00 zł	37 500,00 zł
13.	AUDI A4 1.9 TDi Kat. B5	1998	1896ccm	4 300,00 zł	3 225,00 zł
14.	FIAT Doblo Cargo 1.9 MJ. Kat. MR'06 2.2t	2007	1910ccm	9 600,00 zł	7 200,00 zł
15.	RENAULT Thalia 1.4 RT	2002	1390ccm	3 000,00 zł	2 250,00 zł
16.	VOLKSWAGEN Transporter T4 TDi MR'96 2.7t	1997	2461ccm	8 800,00 zł	6 600,00 zł
17.	RENAULT Laguna II Grandtour 1.9 DCI MR'01 Privilege	2002	1870ccm	5 500,00 zł	4 125,00 zł

Oferty należy składać do godziny **10.15 dnia 2014.07.01** w Informacji Urzędu Celnego w Suwałkach (pomieszczenie obok kasy urzędu).
Publiczne rozpatrzenie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Celnego w Suwałkach przy ul. Buczka 183, w dniu **2014.07.01 o godz. 11.00**.
Pojazdy można oglądać w dniu **2014.07.01 w godz. 7.15-8.15**.
Samochody przechowywane są w magazynach umiejscowionych przy Urzędzie Celnym w Suwałkach, ul. Buczka 183.
Warunki sprzedaży oraz szczegółowe informacje, z którymi należy się zapoznać, znajdują się na stronie internetowej Izby Celnej w Białymstoku pod adresem www.bialystok.uc.gov.pl oraz tablicach ogłoszeń Izby Celnej w Białymstoku, Urzędu Celnego w Suwałkach, Urzędu Celnego w Białymstoku, Urzędu Celnego w Łomży.

Polacy czekają na Brazylię

Polscy siatkarze wygrali w Atlas Arenie w Łodzi z Włochami 3:1 (25:22, 25:23, 23:25, 25:15) w swoim szóstym tegorocznym meczu Ligi Światowej. Polacy mają na koncie po trzy zwycięstwa i porażki. Za tydzień zmierzą się z Brazylią w Krakowie i Bydgoszczy.

Włosi do Polski przyjechali bez swoich podstawowych zawodników - Ivana Zaytseva, Dragana Travicy i Emanuele Birarelliego. Mogli sobie na to pozwolić. Nie tylko dlatego, że są gospodarzami turnieju finałowego, ale wygrali także wszystkie dotychczasowe spotkania i są zdecydowanym liderem tabeli grupy A.

Z kolei trener Stephane Antiga miał do dyspozycji już niemal wszystkich zawodników. Do kadry po przerwie wrócili atakujący Mariusz Wlazły oraz przyjmujący Bartosz Kurek i kapitan Michał Winiarski. Ostatni z nich nie wystąpił wprawdzie w niedzielę, ale był wśród rezerwowych.

Polacy w całym meczu poważne problemy mieli jedynie w trzecim secie. We wszystkich pozostałych dominowali na parkiecie, a znakomite spotkanie rozegrał Mateusz Mika, który z meczu na mecz prezentuje się coraz lepiej. W niedzielę zdobył 21 punktów i był liderem biało-czerwonych.

Zwycięstwo podopieczni Antigi zawdzięczają także bardzo dobrej postawie w bloku, a atakiem ze środka błyszczeli Karol Kłos i Andrzej Wrona.

Grupa A (tzw. elita)

Iran – Brazylia 3:2, Polska – Włochy 3:2, Polska – Włochy 3:1, Iran – Brazylia 2:3.

1. Włochy	8	19	21-10
2. Polska	**6**	**8**	**11-12**
3. Brazylia	8	8	13-19
4. Iran	6	7	10-14

(PAP)

Piąte mistrzostwo Ostróg z San Antonio

Koszykarze San Antonio Spurs piąty raz w swoim szóstym występie w finale sięgnęli po mistrzostwo ligi NBA. W niedzielę pokonali we własnej hali broniących tytułu Miami Heat 104:87 i wygrali rywalizację do czterech zwycięstw 4-1.

Spurs poprzednio triumfowali w 1999, 2003, 2005 i 2007 roku. Do wszystkich tytułów drużynę doprowadził trener Gregg Popovich, mając w składzie Tima Duncana. W poprzednim sezonie „Ostrogi" uległy w finale Heat 3-4. Zespół z Florydy z mistrzostwa cieszył się także w 2006 i 2012 roku.

Najbardziej wartościowym koszykarzem (MVP) rywalizacji o mistrzostwo NBA został 22-letni skrzydłowy Spurs Kawhi Leonard. Tylko słynny Magic Johnson był młodszy, kiedy otrzymywał to wyróżnienie w 1980 i 1982 roku.

„To wszystko jest dla mnie surrealistyczne. Kompletnie do mnie jeszcze nie dociera, to co się teraz dzieje" – przyznał Leonard.

Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli w niedzielę Leonard - 22, Manu Ginobili - 19, Patty Mills - 17, Tony Parker - 16 i Duncan - 14. Wśród pokonanych na wyróżnienie zasługuje jedynie LeBron James - 31 pkt.

Wyniki finałowych spotkań sezonu 2013/14:

San Antonio Spurs – Miami Heat 110:95
San Antonio Spurs – Miami Heat 96:98
Miami Heat – San Antonio Spurs 92:111
Miami Heat – San Antonio Spurs 86:107
San Antonio Spurs – Miami Heat 104:87

(PAP)

Jagiellonia już trenuje

Piłka nożna Skończyły się krótkie urlopy piłkarzy Jagiellonii. Wczoraj na pierwszym treningu w Pogorzałkach ćwiczyło dwudziestu ośmiu zawodników. Byli też nowi gracze.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Na pierwszym treningu Jagiellonii Białystok, który odbył się w ośrodku w Pogorzałkach mogliśmy zobaczyć kilka nowych twarzy. Czy piłkarze ci na dłużej zabawią w Białymstoku o tym zadecyduje już trener Michał Probierz.

Obok powracającego do Jagiellonii Marka Wasiluka ze „starą gwardią" ćwiczył 26-letni litewski pomocnik Povilas Leimonas, którego kibice pamiętają z występów w Widzewie Łódź. Był też 22-letni obrońca Michał Sołtysik grający ostatnio w Warcie Zawiercie i 21-letni amerykański bramkarz Jeff Gal. Ćwiczył także wypożyczony ostatnio z Jagiellonii do Motoru Lublin Damian Kądzior.

Ogółem wczoraj trenowało 28. piłkarzy. Nie było już Giorgi Popchadze, z którym rozwiązano kontrakt. Byli natomiast Tomasz Bandrowski i Dawid Plizga, którym jednak umowy wygasają z Jagiellonią z dniem 30 czerwca.

W białostockiej drużynie doszło także do zmian w sztabie szkoleniowym. Drugim trenerem żółto-czerwonych został Krzysztof Brede, który zastąpił Tomasza Kulhawika. Opiekę nad bramkarzami przejął od Jarosława Bako Grzegorz Kurdziel. Na stanowisku asystenta pozostał Dariusz Jurczak.

Ponadto sztab pierszego zespołu wspomagać będą trenerzy grup młodzieżowych oraz dyrektor Akademii Jagiellonii Sławomir Kopczewski. Za sprawy organizacyjne odpowiadać będzie Arkadiusz Szczęsny.



FOT. ANATOL CHOMICZ

Na pierwszych zajęciach Jagiellonii było dwudziestu ośmiu piłkarzy



FOT. ANATOL CHOMICZ

Trener Jagiellonii Białystok Michał Probierz (z lewej) w rozmowie z Dani Quintaną

Schumacher wybudził się ze śpiączki

Formuła 1

Niemiec Michael Schumacher wybudził się ze śpiączki i opuścił już szpital w Grenoble – poinformowała w oficjalnym oświadczeniu jego menadżerka Sabine Kehm. Pięć i pół miesięca temu siedmiokrotny mistrz świata Formuły 1 uległ wypadkowi na nartach.

„Michael opuścił już szpital, by kontynuować długotrwałą rehabilitację. Nie jest już w śpiączce. Jego rodzina chciała wyrazić wdzięczność wszystkim lekarzom, pielęgniarkom, fizjoterapeutom w Grenoble i ratownikom medycznym, którzy jako pierwsi pośpieszyli mu z pomocą. Wszyscy wykonali wspaniałą robotę w tych pierwszych miesiącach" – napisała Kehm.

Według agencji AFP dalsze leczenie Schumacher będzie odbywał w szpitalu w Lozannie. Niemiecki dziennik „Bild" poinformował, że były mistrz świata słyszy dźwięki i reaguje na dotyk.

Do wypadku doszło 29 grudnia w okolicach Meribel w Alpach. Schumacher przewrócił się i uderzył głową w skałę. Miał założony kask, ale siła uderzenia była tak duża, że doznał poważnego urazu mózgu.

Pod koniec stycznia lekarze rozpoczęli fazę wybudzania go ze śpiączki, ale długo nie było zbyt wielu powodów do optymizmu. Eksperci mówili nawet o tym, by „przygotować się na najgorsze".

W kwietniu Kehm poinformowała o „zauważalnej poprawie" zdrowia Schumachera i „momentami odzyskuje świadomość". Nie chciała wtedy jednak rozmawiać o prognozach. **(PAP)**

SPRINTEM

Tenis Agnieszka Radwańska wciąż zajmuje czwarte miejsce w rankingu tenisistek WTA Tour. Nie zmieniła się także kolejność w ścisłej czołówce - liderką nadal jest Amerykanka Serena Williams, przed Chinką Na Li i Rumunką Simoną Halep. Nieznaczną poprawę zanotowała młodsza z sióstr Radwańskich Urszula, która przesunęła się z 93. na 92. pozycję. Na 103. miejscu jest obecnie Katarzyna Piter, która poprzednio była 102. W rankingu WTA „Road to Singapore", który obejmuje wyłącznie wyniki z tego roku i wyłoni osiem uczestniczek kończącego sezon turnieju masters - WTA Championships, Agnieszka Radwańska wciąż jest piąta. Prowadzi Maria Szarapowa.

Piłka ręczna Znane są wszystkie drużyny, które zagrają w grudniu w mistrzostwach Europy piłkarek ręcznych na Węgrzech i w Chorwacji. W poszczególnych grupach eliminacyjnych zwyciężyły: Dania, Francja, Czarnogóra, Hiszpania, Szwecja, Norwegia oraz Niemcy. Z kolei z drugiego miejsca awans wywalczyły: Ukraina, Słowacja, Polska, Holandia, Serbia, Rumunia i Rosja. W finałach ME zagrają gospodarze - Chorwacja i Węgry. **(PAP, opr. mark)**

LOTTO

Losowania z 15 czerwca

Kaskada
1, 6, 7, 8, 11, 12, 13, 15, 16, 18, 19, 23

Multi Multi (godz. 14)
2, 8, 9, 10, 13, 14, 21, 22, 24, 28, 29, 32, 34, 36, 41, 42, 52, 57, 73, 77
Plus: 36

Multi Multi (21.40)
3, 8, 10, 21, 23, 24, 42, 43, 44, 45, 47, 48, 55, 56, 59, 70, 72, 75, 77, 78
Plus: 21

Karuzela trenerska już się zakręciła. Trzy pewne zmiany.

Piłka nożna. Trzy podlaskie drużyny, które w poprzednim sezonie występowały w trzeciej lidze zmienią trenerów. Już jest praktycznie przesądzone, kto jesienią poprowadzi Promień Mońki i Wissę Szczuczyn.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Ekipy z Moniek i Szczuczyna spadły do czwartej ligi. Oszczędności są w tej sytuacji oczywiste. „Tym meczem pożegnałem się z Mońkami" – jasno stwierdził po sobotnim finale okręgowego Pucharu Polski Przemysław Kołłątaj. Promień uległ w Szczuczynie właśnie Wissie 0:6. Z tym drugim klubem efektownym zwycięstwem rozstał się Dzidosław Żuberek. Kilka dni wcześniej z LZS-u Narewka odszedł natomiast Robert Kądzior.



FOT. ANDRZEJ ZGIET

Kamil Wojtkielewicz przechodzi z Promienia do Wissy, gdzie będzie grającym trenerem

Drugi będzie pierwszyn

Najbardziej oczywista jest sytuacja „Promiennych". Ostatnia drużyna trzecioligowej tabeli na pewno zagra klasę niżej. Tu także najłatwiej znaleźć następcę Kołłątaja. Naturalnym kandydatem jest Dariusz Szklarzewski. Na początku sezonu samodzielnie prowadził drużynę, potem pełnił rolę drugiego trenera. No i, przede wszystkim, to człowiek z Moniek.

– Na razie wydaje się, że Darek Szklarzewski obejmie zespół. Uczył się wcześniej przy Leszku Zawadzkim, potem przy Kołłątaju. Jeszcze nie mogę jednak tego potwierdzić na sto procent, ponieważ tylko wstępnie rozmawialiśmy – mówi prezes Promienia, Andrzej Purta.

Wczoraj wieczorem, przy grillu miało nastąpić oficjalne zakończenie sezonu piłkarzy z Moniek. To była dobra okazja do rozmów ze Szklarzewskim, prawdopodobnie także do pożegnania z niektórymi zawodnikami, bo na pewno kilku z nich odejdzie. Aleksandrem Popławskim zainteresowany jest KS Wasilków. Wydaje się też niemożliwe, że w czwartej lidze zagra Maciej Kesler. Odchodzi również lider środka pola, Kamil Wojtkielewicz, już wiadomo gdzie.

Grający trener w Szczuczynie

Wojtkielewicz to nowy trener Wissy. Jeden z czołowych trzecioligowych rozgrywających będzie także nadal występował na boisku. Niemal wszystko wskazuje na to, że w czwartej lidze, choć 16. w tabeli Wissa nie traci resztek nadziei na utrzymanie.

– Wojtkielewicz zostanie trenerem, niezależnie gdzie zagramy. Prawdopodobnie w czwartej lidze. Grający szkoleniowiec to w tej sytuacji najlepsza opcja. Jeszcze jednak chodzą plotki, że moglibyśmy się utrzymać, a spadłyby tylko dwie ostatnie drużyny – mówi Janusz Marcinkiewicz, działacz Wissy.

Żuberek pożegnał się już z piłkarzami. Zostaje mu jeszcze oficjalne zakończenie współpracy z klubem.

Pięć i pół roku dobrych wspomnień

LZS Narewka ma za sobą udane rozgrywki. Beniaminek zajął 9. miejsce w trzeciej lidze. To był jednak ostatni sezon w klubie trenera Roberta Kądziora. W związku z niepewną sytuacją organizacyjną LZS-u, sporo ekip, także zagrożonych spadkiem z czwartej ligi, czeka wręcz czy zespół z Narewki nie wycofa się z trzeciej.

– Nie chcę się wypowiadać na ten temat, mnie już po prostu w Narewce nie ma. Rozstaliśmy się w zgodzie po 5,5 roku wspólnej, fajnej pracy i osiągnięć. Miałem teraz inną wizję drużyny. Nie po to zajęliśmy 9. miejsce, by to zaprzepaścić. Trzeba iść w bardziej profesjonalnym kierunku. Ja, póki co, więcej czasu poświęcę moim chłopakom z rocznika 2003 w MOSP-ie. Wreszcie też trochę odpocznę. Mam pierwszy wolny weekend od kilku lat – mówi Kądzior.

JEDENASTKA 30. KOLEJKI PODLASKIEJ IV LIGI



NAJLEPSI STRZELCY

IV LIGA

36 goli – K. Zalewski (Cresovia),
18 – S. Kozłowski (Gryf), R. Maliszewski (Hetman T.),
17 – Sobiczewski (Mielnik),
15 – Hryniuk (Pogoń), Nakielski (Puszcza),
14 – Zieliński (Wasilków),
13 – Kowalczyk (Sparta Sz.), Minow (Pogoń), Tomczyk (Michałowo)

KLASA OKRĘGOWA

31 goli – Przybylski (Victoria),
30 – Porowski (Ruch),
24 – Piotr Gawędzki (Krypnianka),
22 – Czaban (Rudnia),
21 – Piszczatowski (Ruch)

Mają być rewelacją

Mundial – grupa H.
Dziś udział w mistrzostwach zacznie Belgia – wielu ekspertów w ekipie pełnej błyskotliwych, młodych piłkarzy widzi czarnego konia turnieju.

O godz. 18 reprezentacja, która ma taki sam przydomek jak Manchester United – „Czerwone Diabły" – zmierzy się w Belo Horizonte z Algierią. Bukmacherzy, wskazując faworyta turnieju, umieścili Belgów jako piątych w kolejności – po Brazylijczykach, Argentyńczykach, Niemcach i Hiszpanach.

Nic dziwnego – skład drużyny Marca Wilmotsa – tworzą wielkie gwiazdy, m.in. Eden Hazard, Axel Witsel, Vincent Kompany, Marouane Fellaini, Dries Mertens, Romelu Lukaku czy bramkarz Thibaut Courtois. Brakuje tylko kontuzjowanego Christiana Benteke.

– Jeszcze nie poczuliśmy turniejowej gorączki, ale gdy już zagramy pierwszy mecz, jestem pewny, że wszystko się zmieni – powiedział obrońca reprezentacji Belgii Jan Vertonghen.

Bośniacki selekcjoner Algierczyków, Vahid Halilhodzic powiedział jednak, że bardziej niż formy rywali obawia się pracy arbitrów. Jak dodał, najczęściej na błędach sędziów zyskują piłkarskie potęgi:

– Algieria to mały kraj, ale mam nadzieję, że będziemy traktowani sprawiedliwie. Na Belgów mam plan i myślę, że się uda – powiedział Halilhodzic.

W grupie H, która jako ostatnia rozpoczyna mundialową rywalizację, grają także Rosja i Korea Południowa. Ich spotkanie w mieście Cuiaba odbędzie się o północy z wtorku na środę polskiego czasu.

(mitk, PAP)

Gospodarze mistrzostw grają z Meksykiem. Świat patrzy arbitrom na ręce.

Mundial – grupa A
Piłkarze Brazylii i Meksyku rozpoczną drugą kolejkę fazy grupowej mistrzostw świata. Obie drużyny wygrały na inaugurację. Stawką wtorkowego spotkania może być triumf w grupie A. Początek meczu o godz. 21 czasu polskiego w Fortalezie.

Na starcie Brazylijczycy pokonali w czwartek Chorwatów 3:1, ale po ostatnim gwizdku równie często mówiono o grze Neymara (dwie bramki), jak i kontrowersyjnych decyzjach arbitra. Japończyk Yuichi Nishimura m.in. podyktował dla gospodarzy rzut karny przy stanie 1:1, choć zdaniem niemal całego futbolowego świata nie było faulu na Fredzie. Tym razem uwaga piłkarskiego świata zwrócona będzie na Turka Cuneyta Cakira, który poprowadzi wtorkowe spotkanie.

O sędziowskich błędach przekonał się także Meksyk. W spotkaniu z Kamerunem (1:0) Kolumbijczyk Wilmar Roldan dwukrotnie nie uznał bramek zdobywanych przez Giovaniego Dos Santosa. Jak pokazały telewizyjne powtórki, w obu przypadkach nie było pozycji spalonych – wbrew sygnalizacji sędziego asystenta.



FOT. PAP/EPA/MARCELO SAYAO

Brazylijczycy w świetnych nastrojach podczas treningu. Od lewej: Luiz Gustavo, Marcelo, Fred i Neymar.

Ostatnie starcie obu reprezentacji miało miejsce rok temu także w... Fortalezie. Podczas Pucharu Konfederacji Brazylia zwyciężyła 2:0 po golach Neymara i Jo.

– Wiemy, że Meksyk jest dobrym zespołem. Zawsze stawia wysoko poprzeczkę naszej reprezentacji i tak samo będzie w najbliższym spotkaniu. Oni są mocni w ataku i bardzo szybko wyprowadzają kontry. Grają zupełnie inny futbol niż Chorwaci, dlatego trenujemy przed tym meczem nieco inaczej niż przed spotkaniem otwarcia – stwierdził Oscar, jeden z liderów drużyny Luiza Felipe Scolariego, zdobywca gola na 3:1 przeciwko Chorwacji.

Piłkarz Chelsea wystąpił w finale igrzysk olimpijskich w Londynie, gdy Brazylijczycy niespodziewanie ulegli... Meksykowi 1:2.

W innym spotkaniu grupy A Kamerun zmierzy się z Chorwacją w Manaus, ale dopiero o północy ze środy na czwartek polskiego czasu.

(PAP)

SPORT

Nie ulega wątpliwości, że zostawiliśmy serca na Maracanie i pokazaliśmy całemu światu, że tworzymy mocną drużynę

Strzelec gola dla Bośni i Hercegowiny Vedad Ibisevic po porażce z Argentyną 1:2



WYNIKI I TABELE MISTRZOSTW ŚWIATA – BRAZYLIA 2014

GRUPA A
Brazylia – Chorwacja 3:1 (1:1)
Meksyk – Kamerun 1:0 (0:0)

1. Brazylia	1	3	3:1
2. Meksyk	1	3	1:0
3. Kamerun	1	0	0:1
4. Chorwacja	1	0	1:3

Następne mecze: Brazylia – Meksyk (17.06), Kamerun – Chorwacja (18.06)

GRUPA B
Hiszpania – Holandia 1:5 (1:1)
Chile – Australia 3:1 (2:1)

1. Holandia	1	3	5:1
2. Chile	1	3	3:1
3. Australia	1	0	1:3
4. Hiszpania	1	0	1:5

Następne mecze: Australia – Holandia (18.06), Hiszpania – Chile (18.06)

GRUPA C
Kolumbia – Grecja 3:0 (1:0)
WKS – Japonia 2:1 (0:1)

1. Kolumbia	1	3	3:0
2. WKS	1	3	2:1
3. Japonia	1	0	1:2
4. Grecja	1	0	0:3

Następne mecze: Kolumbia – Wybrzeże Kości Słoniowej (19.06), Japonia – Grecja (19.06)

GRUPA D
Urugwaj – Kostaryka 1:3 (1:0)
Anglia – Włochy 1:2 (1:1)

1. Kostaryka	1	3	3:1
2. Włochy	1	3	2:1
3. Anglia	1	0	1:2
4. Urugrwaj	1	0	1:3

Następne mecze: Urugwaj – Anglia (19.06), Włochy – Kostaryka (20.06).

GRUPA E
Szwajcaria – Ekwador 2:1 (0:1)
Francja – Honduras 3:0 (1:0)

1. Francja	1	3	3:0
2. Szwajcaria	1	3	2:1
3. Ekwador	1	0	1:2
4. Honduras	1	0	0:3

Następne mecze: Szwajcaria – Francja (20.06), Honduras – Ekwador (20.06).

GRUPA F
Argentyna – Bośnia i Hercegowina 2:1 (1:0)

1. Argentyna	1	3	2:1
2. BiH	1	0	1:2
3. Iran	0	0	0:0
4. Nigeria	0	0	0:0

Następne mecze: Argentyna – Iran (21.06), Nigeria – Bośnia i Hercegowina (21.06) .

Jeden błysk Messiego dał Argentynie wygraną

Mundial - grupa F. Bośnia i Hercegowina swój mundialowy debiut zaczęła od bramki samobójczej. Później było już lepiej, ale spotkanie z Argentyną zakończyła i tak porażką 1:2.

Mariusz Klimaszewski, (PAP)
sport@wspolczesna.pl

Już w trzeciej minucie meczu Maracana eksplodowała radością argentyńskich fanów. Albicelestes objęli prowadzenie po samobójczym trafieniu Seada Kolasinaca. Po dośrodkowaniu Messiego z rzutu wolnego Marcos Rojo nie zdołał oddać strzału głową, ale minimalnie zmienił kierunek lotu piłki, która trafiła w nogę obrońcy bośniackiego i wtoczyła się do siatki.

Niestety, mecz nie był wielkim widowiskiem, który by mógł porwać trybuny, a trzeba dodać, że na zmodernizowanej Maracanie w Rio de Janeiro zasiadło aż 74 tysiące, co jest dotychczasowym rekordem brazylijskich mistrzostw świata.

W 65 minucie spotkania kapitan reprezentacji Argentyny Lionel Messi przeprowadził akcję–marzenie. Rozpędził się z piłką, odegrał ją do Gonzalo Higuaina, który błyskawicznie

Maracana była dziś argentyńskim stadionem. To niesamowite".

Lionel Messi
kapitan reprezentacji Argentyny

podał mu z klepki, minął jeszcze dwóch rywali i precyzyjnym płaskim strzałem zza linii pola karnego zaskoczył bramkarza Asmira Begovica. Piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki.

Był to dopiero drugi gol 27-letniego Messiego w mistrzostwach świata. Poprzedniego strzelił... w 2006 roku, w meczu z Serbią i Czarnogórą (6:0) w Niemczech.

Bośniacy zdołali strzelić kontaktowego gola po uderzeniu Vedad Ibisevica w 85 minucie. „Przy odrobinie szczęścia mogliśmy nawet wywalczyć punkt, ale nie ma co narzekać. Argentyna była silniejsza od nas, ale jesteśmy w stanie awansować do 1/8 finału. Szkoda nieszczęśliwego początku, ale taka jest piłka" – powiedział grający w VfB Stuttgart Ibisevic.

Media w Bośni i Hercegowinie nie mają wątpliwości, że Ibisevic pisze historię futbolu w tym kraju. To jego gol strzelony w połowie października w 2013 roku w Kownie przesądził o zwycięstwie nad Litwą 1:0 i awansie do mistrzostw.



FOT. PAP

Lionel Messi przeprowadził akcję rodem z Barcelony i Argentyna pokonała Bośnię i Hercegowinę 2:1

MÓWIĄ TRENERZY

● **ALEJANDRO SABELLA (ARGENTYNA):** „Mecz miał dwie różne połowy. W pierwszej kontrolowaliśmy grę, ale nie stwarzaliśmy okazji bramkowych. W drugiej wiele wniosło wejście na boisko Higuaina. Messi jest obecnie najlepszym piłkarzem na świecie, a być może w całej historii. Jednak żeby mógł świecić, musi mieć odpowiednie wsparcie kolegów z drużyny".'

● **SAFET SUSIC (BOŚNIA I HERCEGOWINA):** „Graliśmy z jednym z faworytów tych mistrzostw i stawiliśmy opór. Mieliśmy pecha, że mecz zaczął się od samobójczej bramki. Jeśli się gra z takim zespołem jak Argentyna, to trzeba mieć odrobinę szczęścia".

„Zanim przyjechaliśmy do Brazylii, wiedzieliśmy, że będziemy walczyli o drugie miejsce w grupie F z Iranem i Nigerią. Jeśli będziemy grali tak jak inaugurację, to - mimo że rywala mają podobne aspiracje - my pozostaniemy w turnieju" – dodał 29-letni zawodnik.

Argentyna – Bośnia i Hercegowina 2:1 (1:0). Bramki: 1:0 Sead Kolasinac 3-samobójcza, 2:0 Lionel Messi 65, 2:1 Vedad Ibisevic 85.
Argentyna: Romero – Zabaleta, Campagnaro, Garay, Rojo, Fernandez – Di Maria, Mascherano (46. Gago), Rodriguez (46. Higuain) – Messi, Aguero (87. Biglia).
Bośnia i Hercegowina: Begovic – Mujdza (69. Ibisevic), Spahic, Bicakcic, Kolasinac – Hajrovic (71. Visca), Besic, Pjanic, Lulic, Misimovic (74. Medunjanin) – Dżeko.
Żółte kartki: Marcos Rojo (Argentyna); Emir Spahic (Bośnia i Hercegowina)
Sędziował: Joel Aguilar (Salwador). **Widzów** 74 738.

Cristiano Ronaldo w cieniu perfekcyjnego Muellera

Mundial – grupa G
Wysokim zwycięstwem nad Portugalią Niemcy, uczcili jubileusz setnego meczu w mistrzostwach świata i uradowali oglądającą ich z trybun kanclerz Angelę Merkel.

Portugalczykom impetu wystarczyło tylko na kilka pierwszych minut. Raz zagrozili bramce rywali. Po drugiej stronie boiska pierwszą sytuację sprowokował natomiast Rui Patricio. Portugalski golkiper wybił piłkę pod nogi Samiego Khediry, który kopnął w kierunku pustej bramki, ale minimalnie chybił.

W 10. minucie Joao Pereira przewrócił w polu karnym Mario Goetzego i sędzia bez wahania podyktował jedenastkę. Pewnym strzelcem okazał się Thomas Mueller.

Zespół Joachima Loewa nabrał wiatru w żaglu i całkowicie dominował. Efektem tego było drugie trafienie. W 32. minucie Toni Kroos dośrodkował z rzutu rożnego, a wyżej niż portugalscy obrońcy wyskoczył Mats Hummels i podwyższył na 2:0.

Cristiano Ronaldo był mało widoczny. Próby indywidualnych zagrań nie przynosiły rezultatów. Dodatkowo, w 37. minucie nerwy puściły jego koledze z Realu Madryt, Pepe. W starciu z Muellerem najpierw ręką trafił go w twarz, a potem podszedł do niego i zrobił ruch, jakby chciał uderzyć go głową. Serbski arbiter, bardziej za zamiar niż czyn odesłał Portugalczyka do szatni. Niemcy nie zwalniali tempa i jeszcze dwukrotnie do siatki rywali trafił Mueller kompletując hat-tricka. W obu przypadkach kiepsko zachował się najsłabszy w drużynie pokonanych Rui Patricio.

Niemcy – Portugalia 4:0 (3:0). Bramki: 1:0 Thomas Mueller 12-karny, 2:0 Mats Hummels, 3:0 Thomas Mueller 45+1, 4:0 Thomas Mueller 78.
Niemcy: Neuer – Boateng, Hummels (73 Mustafi), Mertesacker, Hoewedes – Oezil (63 Schuerrle), Khedira, Lahm, Kroos, Goetze – Mueller (82 Podolski).
Portugalia: Rui Patricio – Pereira, Pepe, Alves, Coentrao (65 Almeida) – Veloso (46 Costa), Moutinho, Meireles – Nani, Almeida (28 Eder), Ronaldo.
Żółta kartka: Pereira (Portugalia). **Czerwona kartka:** Pepe (37, Portugalia). **Sędziował:** Milorad Mazic (Serbia). **Widzów:** 51081.
(PAP, mitk)

Technika goal-line doczekała się debiutu

Mundial – grupa E.

Po raz pierwszy w historii mistrzostw świata sędzia skorzystał z technologii, która rozwiewa wątpliwości, czy piłka przekroczyła linię bramkową. Stało się to na stadionie w Porto Alegre w 48. minucie meczu Francji z Hondurasem, a gol padł po... samobójczym trafieniu bramkarza drużyny z Ameryki Środkowej Noela Valladaresa.

Francja - Honduras 3:0 (1:0). Bramki: 1:0 Karim Benzema 45-karny, 2:0 Noel Valladares 48-samobójcza, 3:0 Karim Benzema 72.
Francja: Lloris – Debuchy, Varane, Sakho, Evra, Valbuena (78 Giroud), Matuidi, Pogba (57 Sissoko), Cabaye (65 Mavuba), Griezmann, Benzema.
Honduras: Valladares – Beckeles, Bernardez (46 Chavez), Figueroa, Izaguirre, Najar (58 Claros), Palacios, Garrido, Espinoza, Bengtson (46 Garcia), Costly.
Żółte kartki: Evra, Pogba, Cabaye (Francja), Palacios, Garcia, Garrido (Honduras). **Czerwona kartka:** Palacios (43, Honduras). **Sędziował:** Sandro Ricci (Brazylia). **Widzów:** 43012.
(PAP, mitk)

Messstreifen zur Überprüfung der Druckqualität v 2864 2.0 qualityMore Polskapresse